



WROCŁAWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE †

PISMO · URZĘDOWE
KURII · ARCYBISKUPIEJ
WE · WROCŁAWIU ·

WROCŁAW
ROK XXX

STYCZEŃ-LUTY-MARZEC 1975
Nr 1-3

WROCŁAWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

PISMO URZĘDOWE KURII ARCYBISKUPIEJ WROCŁAWSKIEJ

Rok XXX

Wrocław, styczeń-luty-marzec 1975 r.

Nr 1-3

„...Bóg woli okazywać swoje cudowne dzieła zwykłą drogą, przez tych, którzy, stawszy się bardziej uległymi poruszeniom i kierownictwu DUCHA ŚWIĘTEGO mogą, ze względu na ściśle zjednoczenie z Chrystusem i świętość życia powiedzieć z Apostołem: „Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Gal 2, 20) — (Dekret o posłudze i życiu kapłańskim, nr 12).

I. ZARZĄDZENIA I KOMUNIKATY KURII ARCYBISKUPIEJ

1

PROGRAM DUSZPASTERSKI NA ROK 1974/1975 KATOLICY ŚWIECCY W PARAFII

WPROWADZENIE

Nowy rok duszpasterski, rozpoczynający się w I niedzielę Adwentu 1974 r., stanowi trzeci etap pracy nad odnową parafii w Polsce. Inspiracja pastoralna tej odnowy wypłynęła z liturgicznego pozdrowienia: „Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z nami wszystkimi”. Pierwszy etap odnowy parafii w roku 1972/73 stanowiła refleksja o istocie parafii, jako wspólnoty kultu, wiary i miłości, drugi zaś etap tej pracy w roku 1973/74 był skupiony na osobie duszpasterza i jego posłudze kapłańskiej.

Obecny rok 1974/75 ma być skierowany na apostołskie zadania katolików świeckich w życiu parafii. Parafia jest tym miejscem, gdzie zbawcze posłannictwo Kościoła realizuje się na co dzień i gdzie świeccy mogą wypełnić właściwe im posłannictwo.

Cel, jaki wyznacza obecny program, zgadza się z założeniami Roku Świętego, jakimi są: wewnętrzna odnowa człowieka, jego pojednanie z Bogiem i z ludźmi.

Część I

I. PODSTAWOWE ZADANIA W DZIEDZINIE APOSTOLSTWA ŚWIECKIEGO

Trzeba stwierdzić, że w Kościele w Polsce apostołstwo świeckich istnieje i rozwija się głównie jako świadectwo aktywnego życia chrześcijańskiego. Źródłem bezpośrednim tego powołania do apostołstwa jest wcielenie do Kościoła przez sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest i bierzmowanie. W dalszej dopiero kolejności do apostołstwa uzdalnia impuls ze strony Kościoła i jego ustawodawstwo.

Ta forma apostołstwa świeckich istnieje i rozwija się w naszych warunkach w wielorakich środowiskach (parafia, nauka, mieszkanie, wypoczynek itp.). Owe dziedziny odpowiadają w pewien sposób trzem formom apostołowania: parafia — apostołstwo niejako zorganizowane, rodzina — organizowane, środowisko — indywidualne.

Realizacja zadań nowego roku pracy duszpasterskiej wymaga przede wszystkim przekształcenia świadomości tak duchowieństwa, jak wiernych jako nieodzownego warunku formacji świeckich do apostołstwa, a później odpowiedniej inicjacji do działania. Apostołstwo świeckich wynika z samego ich powołania chrześcijańskiego, które nie może być jakąś działalnością fakultatywną czy dodatkową lub też zarezerwowaną dla niektórych tylko wiernych, należących do „elity”. Ich apostołstwo musi dokonywać się jako konieczny wynik życia w świecie i wśród zajęć światowych. Stąd najpełniejszy nawet wymiar apostołstwa świeckich w niczym nie pomniejsza wagi funkcji kapłaństwa ministerialnego w życiu wspólnoty Ludu Bożego. Bowiem stosownie do porządku działania apostołskiego, misją Kościoła, w której uczestniczą święcy, kierują pasterze. Z kolei apostołstwo świeckich czyni misję Kościoła bardziej efektywną, zwłaszcza na tych terenach, do których nie sięga wpływ kapłaństwa ministerialnego. Stąd trzeba kłaść nacisk na wymaganie, aby katolik świecki był świadomie, w imię własnej misji w Kościele, człowiekiem z tego świata: wszczepiony w kulturę, zaangażowany w rozwój cywilizacji, kompetentny w rozwiązywaniu problemów społeczności ludzkiej, na najwyższą miarę swoich możliwości. Ich bowiem apostołstwo winno się dokonywać jako konieczny wynik ich świeckiego bytowania.

II. MIEJSCE — ŚRODKI REALIZACJI

1. W DUSZPASTERSTWIE OGÓLNYM

A. Nauczanie

Pierwszorzędne znaczenie dla apostołstwa świeckich zarówno w dziedzinie uświadamiania, jak i kształtowania postaw trzeba przypisać ambonie, przy której skupia się regularnie w ciągu całego roku wspólnota

parafii. Należy przy tym dokonać krytycznej oceny, czy niedzielna homilia jako zasadniczy środek przekazu Słowa Bożego wbudowuje to Odwieczne Słowo w konkretną rzeczywistość współczesnego człowieka? Należy ponadto zapytać, czy we wszystkich parafiach podjęto wysiłek dopełnienia homilii niedzielnej przez homilię dni powszednich, nabożeństw okolicznościowych, stanowych, zwłaszcza dzieci i młodzieży, jakiej domaga się od nas odnowiona liturgia.

Szczególne zadania ambony trzeba przypisać w czasie parafialnych rekolekcji, które stały się powszechną praktyką duszpasterstwa, lecz ustawicznie wymagają pogłębienia i przystosowania do współczesnych warunków życia i narastających problemów.

Drugim środkiem w przekazie Słowa Bożego jest katechizacja dzieci i młodzieży, która słusznie w całości pracy duszpasterskiej zajmuje pierwsze miejsce. Należy przy tym, w bieżącym roku pracy zadać sobie pytanie, czy nasza katechizacja parafialna wprowadza skutecznie dzieci i młodzież w życie liturgiczne, eucharystyczne, sakramentalne, w problematykę własnej wspólnoty parafialnej? Czy wdraża dzieci i młodzież do odpowiedzialności za Kościół, do świadczenia wiary, do sprawowania miłosierdzia? Czy wychowuje do czynnego apostołstwa?

Równocześnie mamy pamiętać, że skuteczność katechezy parafialnej jest ściśle związana ze współpracą rodziców. Rodzice katolicy mają ścisły obowiązek sumienia nie tylko zapisać dziecko do punktu katechetycznego, ale również interesować się zachowaniem i postępami dziecka, współdziałać z katechetą w nauczaniu i praktykowaniu wiary. Stąd zaleca się, by rodzice kolejno pełnili dyżury porządkowe w punkcie katechetycznym i czuwali nad zachowaniem się dzieci przychodzących i wychodzących z punktu katechetycznego, a także tworzenie odpowiednich rad katechetycznych, jako płaszczyzny szczególnego współdziałania rodziców z duszpasterstwem katechetycznym. Pożądane jest również, w miarę możliwości wprowadzenie stałej katechezy dla dorosłych. Należy nią objąć przede wszystkim rodziców towarzyszących swoim dzieciom na naukę religii.

B. Rekolekcje zamknięte i dni skupienia

Ponieważ do rozbudzenia ducha apostołskiego tak u starszych, jak i u młodzieży bardzo przyczyniają się rekolekcje zamknięte, dlatego w roku duszpasterskim należy położyć na nie specjalny nacisk. Rekolekcje zamknięte jako szkoła apostołstwa są szczególnie ważne dla życia tych, którzy opuszczają szkołę.

Inną formą, bardzo przyczyniającą się do ukształtowania ducha apostołskiego u wiernych są dni skupienia. Powinniśmy je organizować zwłaszcza dla przygotowujących się do sakramentu bierzmowania oraz dla narzeczonych. Dni skupienia dla przygotowujących się do małżeństwa można organizować w jednym z ośrodków parafialnych dla całego

dekanatu. Ponadto w każdej parafii można przeprowadzić okresowe dni skupienia dla większych grup parafialnych oraz dla rosnącej z każdym rokiem grupy emerytów rencistów.

C. Działalność duszpasterska wokół Sakramentów

Warunkiem skuteczności wszelkiego apostołstwa w Kościele Chrystusowym było zawsze życie sakramentalne. Bowiem dzięki sakramentom, a szczególnie dzięki świętej Eucharystii, udzielana jest i podtrzymywana owa miłość Boga i ludzi, która jest duszą całego apostołstwa (KK 33).

Dlatego należy dążyć do takiego ukształtowania liturgii eucharystycznej w każdej parafii, by świecy poprzez funkcje lektorów, ministrantów, scholi i inne mogli w pełni włączyć się w jej sprawowanie, a tym samym skutecznie czerpać z jej obfitości. Ponadto systematyczna formacja tych zespołów, stwarza doskonałą okazję równoczesnej formacji apostołskiej.

Apostołstwo świeckich domaga się, by udzielanie sakramentów inicjacji apostołskiej poprzedzone było odpowiednią katechezą. Wszystkie parafie naszej diecezji od pewnego czasu wprowadziły w życie nowy obrzęd chrztu. św. Pełne jego wykorzystanie będzie możliwe wtedy, gdy w poszczególnych parafiach odbywać się będzie, poprzez stałe konferencje, systematyczne wtajemniczanie rodziców i chrzestnych. Tym bardziej długofalowe przygotowanie katechetyczne do sakramentu bierzmowania urasta do problemu centralnego. Chodzi bowiem o sakrament, który jest sakramentem apostołstwa i związaną z tym apostołską formacją młodzieży. W naszej sytuacji trzeba podjąć wszelkie wysiłki, by katolicy uczestniczyli w niedzielnej mszy św. Mając na uwadze, że przeżycie niedzieli jako Dnia Pańskiego w zasadniczy sposób rzutuje na religijny profil współczesnej rodziny katolickiej, należy dążyć by niedziela stała się dniem odnowy wspólnoty rodzinnej, a przez nią, wspólnoty z Bogiem, by rodzina spotkała się nie tylko przy wspólnym stole w domu, ale także przy wspólnym stole ofiarnym w domu Pańskim.

D. Akcja miłosierdzia chrześcijańskiego

Ewangeliczna postawa apostołska „winna się rodzić z miłości i z niej czerpać siły” (DA 2). Miłość i miłosierdzie należą do samej istoty apostołstwa. Soborowy „Dekret o apostołstwie świeckich” podkreśla, że we współczesnym świecie apostołstwo dobroczynności stało się bardziej naglące i powinno „ogarniać swym zasięgiem wszystkich bez wyjątku ludzi i wszystkie potrzeby”. Wyznacza to równocześnie miejsce dla apostołstwa dobroczynności w obecnym programie zmierzającym do odnowy parafii. Stąd należy dążyć do uaktywnienia pracy charytatywnej we wszystkich parafiach diecezji, równocześnie nie można zapominać, że miłosierdzie chrześcijańskie jest funkcją całej parafii; bowiem jak cały

organizm wysiła się dla ratowania swoich zagrożonych członków, tak również parafia jako nadprzyrodzona wspólnota miłości musi żywo reagować na potrzeby swoich chorych i słabych członków.

2. W DUSZPASTERSTWIE RODZINY I MŁODZIEŻY

Bieżący rok duszpasterski musi być w szczególny sposób zwrócony ku rodzinie chrześcijańskiej jako domowemu kościołowi, bowiem apostołstwo małżonków i rodzin wnosi niczym nie zastąpione wartości tak w życie Kościoła jak i społeczeństwa świeckiego. Zagrożenie chrześcijaństwa w polskiej rodzinie wyrażające się poważnym procentem rozwodów, sprzeniewierzeniem się wobec obowiązku przekazywania nowego życia, hołdowanie praktycznemu materializmowi, częste przypadki alkoholizmu stawiają przed apostołstwem w tej dziedzinie zadania naglące i trudne.

Przed wszystkim trzeba przybliżyć naszym rodzinom ideał apostołstwa sformułowany przez Sobór Watykański II: „Chrześcijańscy małżonkowie są wzajemnie dla siebie, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary” (DA 11). Apostołstwo rodzinne powinni pełnić małżonkowie nie tylko słowem, ale w pierwszym rzędzie przykładem swojego życia. Bez atmosfery życia w pełni chrześcijańskiego nie może — w normalnym biegu rzeczy — zawiązać się, ugruntować i rozwijać wiara dziecka. Rodzice mają zarazem obowiązek wychowania swych dzieci do życia chrześcijańskiego i świadomie apostołskiego.

Wobec zagrożenia spójności i godności rodziny powinni małżonkowie słowem i przykładem swego życia potwierdzać nierozzerwalność i świętość węzła małżeńskiego i rodzinnego, broniąc prawa rodziców i opiekunów do chrześcijańskiego wychowania dzieci. Tak samo własnym życiem, a także i słowem powinni prostować fałszywe opinie o niemożności zachowania czystości małżeńskiej, poglądy na temat priorytetu praw seksualnych w małżeństwie, sugestie zagrożenia demograficznego, aprobatę nieetycznej regulacji urodzin. W sprawie regulacji poczęć i planowania rodziny małżonkowie trzymać się będą nauki Kościoła, szerzyć jej znajomość oraz bronić wobec częstych ataków na podstawy etyki małżeńskiej.

Katolicy powinni bronić interesów życia rodzinnego w sferze prawnej, gospodarczej i społecznej, czynnie popierać i rozwijać różne inicjatywy instytucjonalne mające na względzie dobro rodziny. Pożądane jest uczestnictwo katolików zwłaszcza w ruchu zawodowym i niektórych organizacjach społecznych oraz podejmowanie funkcji społecznych (kuratorzy sądowi, opiekunowie społeczni, opiekunki z ramienia PCK itp.) dla popierania interesów rodzin. Poprzez współpracę w komitetach szkolnych katolicy powinni zabezpieczać słuszne uprawnienia rodzin w takich sprawach jak: kolonie letnie, obozy młodzieżowe, przedszkola, internaty, świetlice itp.

Rodzina chrześcijańska nie powinna zamykać się sama w sobie, ale ma promieniować na zewnątrz przez czynne miłosierdzie oraz inne uczynki służące wszystkim braciom znajdującym się w potrzebie, zwłaszcza w stosunku do rodzin wielodzietnych, a także przeżywających trudności materialne i moralne.

Mając powyższe na uwadze trzeba podjąć zwielokrotnione wysiłki duszpasterskie na przygotowanie młodych do życia rodzinnego i małżeńskiego poczynając od lat przedszkolnych, poprzez szkołę podstawową i średnią oraz duszpasterstwo akademickie. Z większą niż dotychczas starannością należy organizować kursy przedmałżeńskie oraz nauki przedślubne dla nupturientów oraz duszpastersko wykorzystywać pastoralne walory nowego obrzędu sakramentu małżeństwa. Sprawą wielkiej wagi będzie dobrze prowadzone poradnictwo rodzinne.

Z apostołskimi zadaniami rodziny wiąże się jak najściślej apostołstwo młodzieży, którego niedocenianie mogłoby pociągnąć wręcz katastrofalne skutki dla posłannictwa Kościoła w naszym kraju. W świecie młodych, trzeba odczytać (wyczuć) wielki potencjał apostołstwa, który umiejętnie wyzwolony winien obejmować swoją działalnością w pierwszym rzędzie samą młodzież. Według wskazań Soboru: „młodzi powinni się stać pierwszymi i bezpośrednimi apostołami młodzieży przez osobistą działalność apostołską w gronie swoich rówieśników, mając na uwadze środowisko społeczne, w którym żyją” (DA 12). Dorośli powinni się starać o nawiązanie z młodzieżą przyjacielskiego dialogu, co pozwoli obu stronom, po przezwyciężeniu różnicy wieku, poznać się wzajemnie i podzielić wartościami właściwymi każdej stronie. „Dorośli powinni pobudzać młodzież do apostołstwa najpierw własnym przykładem, a przy sposobności roztropną radą i wydatną pomocą” (DA 12). Tę domową inicjację do apostołstwa należy pogłębiać przez stałą katechizację, angażowanie młodzieży do różnych prac parafialnych.

3. W DUSZPASTERSTWIE ŚRODOWISKOWYM

Trzeba usilniej szukać dróg i środków do apostołstwa środowiskowego. Jest to jedna z dziedzin, w której najwyraźniej zaznacza się kompetencja świeckich, tak dalece, że inni nigdy nie mogą ich w tej dziedzinie zastąpić. Głównie przez ten rodzaj apostołowania świeccy wykonują zadanie „konsekracji” świata. Od duszpasterstwa jednak parafialnego świeccy potrzebują inspiracji i ścisłej współpracy ze sobą nad rozpoznanie sytuacji oraz poszukiwaniem właściwych sposobów działania na rzecz ewangelizacji.

Świeccy muszą zrozumieć, że apostołstwo środowiskowe wykonują przede wszystkim przez zgodność życia z wiarą, dzięki czemu stają się światłością świata (D A13); następnie przez wykonywanie swej pracy w sposób możliwie doskonały, dążenie do osiągnięcia jak najlepszych wyników oraz nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Duszpasterze powinni w nauczaniu przedstawiać pracę jako kontynuację

dzieła stworzenia, stąd należy wiernych zapoznać ze współczesną teologią pracy i zawodu oraz teologią tzw. rzeczywistości ziemskich. W środowisku pracy katolik ma obowiązek przyczyniać się do pogłębienia atmosfery wzajemnej przyjaźni oraz rozładowania napięć w stosunkach międzyludzkich. Szczególną opieką należy otoczyć młodych pracowników, zwłaszcza stażystów, umożliwiając im zdobycie odpowiednich umiejętności oraz kultury pracy i bronić ich przed niebezpieczeństwami moralnymi.

Konieczne jest, aby katolicy chętnie nawiązywali kontakty sąsiedzkie w środowisku zamieszkania. Niezastąpioną wartością w stosunkach sąsiedzkich jest wzajemna życzliwość i czynność. Stąd nie da się pogodzić z duchem apostołskim znieczulica i obojętność na krzywdę żon i dzieci maltretowanych przez mężów alkoholików, różne przypadki losowe i dramaty sytuacyjne sąsiadów.

Ci, którzy wyjeżdżają jako fachowcy lub turyści za granicę niech pamiętają, że wszędzie są podróżującymi głosicielami Chrystusa i Jego świadkami.

4. WOBEC ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU

W bieżącym roku pracy powinniśmy lepiej dostrzec szczególną potrzebę apostołstwa świeckich wobec bogactwa i siły środków masowego przekazu społecznego, które w naszej sytuacji przecież nie zawsze służą Ewangelii. Podstawowe zadania apostołskie w tej dziedzinie, zwłaszcza w zakresie filmu i telewizji powinny zmierzać do kształtowania umiejętności chrześcijańskiej oceny: rozróżniania prawdy od fałszu, dobra od zła. Ponieważ jakość programów zależy w dużym stopniu od życzeń odbiorców, katolicy nie powinni rezygnować z przysługujących im praw.

5. WOBEC WOLNEGO CZASU

Wśród różnych przemian i doniosłych zjawisk, jakie niesie wzrastający margines wolnego czasu, wyróżnia się niewątpliwie turystyka, która nabiera już rozmiarów „prawie niezmiernych”. Mając powyższe na uwadze trzeba obudzać, głównie w kazaniach i katechezie, świadomość pozytywnych wartości turystyki, zarówno ludzkich i chrześcijańskich, a także związanych z nią niebezpieczeństw, bowiem „turystyka nabiera formy od duchowego urobienia tych, co ją uprawiają” (DT 11)... W naszych warunkach trzeba akcentować, iż „wychowanie chrześcijan do turystyki dopełnia się sprawowaniem Eucharystii, źródła i szczytu całego życia chrześcijańskiego” (DT 19).

III. GRUPY APOSTOŁSTWA

Zarówno powszechne powołanie do apostołstwa, jak i obowiązek indywidualnej realizacji wymagają tak kolektywnego współdziałania

jak i pracy w grupach apostołstwa. Jakkolwiek apostołstwo indywidualne wykonywane przez jednostkę stanowi warunek i początek wszelkiego apostołstwa świeckich, a w niektórych sytuacjach jest jedynie przydatne i możliwe, to apostołstwo zespołowe uważać należy za konieczność naszych czasów i to ze względu na społeczną naturę człowieka jak też na jego społeczne potrzeby. Z braku właściwych organizacji apostołskich działających z mandatu hierarchii, podstawą zespołowej pracy apostołskiej musi być parafia.

1. PARAFIA W ZESPOŁOWYM DZIAŁANIU APOSTOŁSKIM

Skuteczność zespołowych działań apostołskich poszczególnych wspólnot parafialnych zależy w pierwszym rzędzie od harmonijnego i zespołowego działania miejscowych kadr duszpasterskich. Dlatego podstawową zasadą pastoralną powinny stać się zespołowe narady miejscowego duchowieństwa tak na szczeblu parafialnym jak dekanalnym. Tylko na tej drodze można dokonać wszechstronnej i wnikliwej analizy i oceny sytuacji duszpasterskiej oraz wypracować adekwatną do potrzeb strategię i taktykę działania pastoralnego.

Trzeba usilnie i niestrudzenie wychowywać parafian, by parafię uważali za wspólne dobro. Dlatego trzeba z zaufaniem powierzyć świeckim zadania w służbie kościoła lokalnego, zostawiając im swobodę i pole do działania, a także zachęcając ich, by przystępowali do pracy również z własnej inicjatywy. Uznając doświadczenie i kompetencje świeckich w różnych dziedzinach, trzeba ich inicjatywy wysoko cenić i mądrze popierać. Należy stworzyć taki styl pracy, by wierni chętnie przystępowali do usprawnienia życia parafialnego, by mieli możliwość zgłaszania swoich uwag, spostrzeżeń i postulatów, by można było liczyć na ich konsultację w sprawach administracyjnych, ekonomicznych i inwestycyjnych. Jednym słowem, powierzyć im takie sprawy, których załatwienie nie wymaga święceń kapłańskich. Szerokie pole dla apostołskiej aktywności ludzi świeckich w parafii otwiera się dziś w duszpasterstwie rodzin, w poradnictwie parafialnym, w działalności charytatywnej, w katechizacji parafialnej.

2. PARAFIALNE GRUPY APOSTOŁSKIE

Bardzo pożądaną jest rzeczą, aby w każdej parafii została powołana do życia osobna Rada Duszpasterska; do jej zadań należy między innymi: „pobudzanie i rozwój inicjatywy apostołskiej wśród parafian, koordynacja poczynań apostołskich, wspomaganie duchowieństwa w pracy duszpasterskiej i katechizacji, wyrażanie opinii w sprawach parafii oraz wysuwanie propozycji i wniosków dotyczących udoskonalenia pracy parafialnej”. Rady należy wprowadzać po odpowiednim przygotowaniu opinii publicznej kościoła lokalnego i po dojrzałym namyśle.

Kapłani powinni najstaranniejszą opieką otoczyć wszelkie grupy apostołskie. Zasadniczo w każdej parafii, a w miarę możliwości także przy każdym kościele filialnym i zakonnym, powinny istnieć: chór kościelny, schola, lektorzy, ministranci, żywy różaniec, III Zakon, asysta parafialna, duszpasterstwo charytatywne, Towarzystwo Przyjaciół KUL, duszpasterstwo młodych rodziców, inteligencji, młodzieży studiującej, młodzieży pracującej, młodzieży artystycznej, zelatorów misyjnych, apostołstwa modlitwy. Tam, gdzie nie istnieją, należy je roztropnie tworzyć. Warunkiem skutecznej pracy z nimi są częste spotkania członków rodzin z udziałem asystenta-duszpasterza.

Nowym znakiem ukazującym wspólnotowy charakter Kościoła są według nauki Soboru zespoły ewangeliczne, których podstawą działalności oraz siłą skupiającą jest wzajemna znajomość i przyjaźń chrześcijańska oraz chęć niesienia pomocy Kościołowi w pełnieniu posłannictwa. One bowiem, zwłaszcza młodzieżowe — powodują — jak uczy Paweł VI — „umacnianie się w dziedzinie moralnej i duchowej, przekraczanie barier egoizmu, ducha stadnego, obojętności wobec wielkiej i najważniejszej sprawy Kościoła Bożego” (Przemówienie Pawła VI z dnia 14. II. 1968 r.). W pracy zespołów ewangelicznych należy wystrzegać się ducha niezdrowej krytyki, natomiast pielegnować ducha dialogu i przyjaźni. Zaś we współpracy z nimi należy czujnie zapobiegać tworzeniu się wąskich i zamkniętych elit, które by dezintegrowały wspólnotę parafialną. Niemniej kształtowanie elity parafialnej stanowi szczególny „znak wspólnoty Kościoła” i jest twórczym zacznym apostołskim dla katolicyzmu masowego.

Część II

ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE SPOŁECZNEJ KRUCJATY MIŁOŚCI NA ROK 1974/75

I. UWAGI WSTĘPNE

Od szeregu lat program duszpasterski dopełnia Społeczna Krucjata Miłości, która podejmuje szczególnie aktualne tematy społeczno-pastoralne. Społeczna Krucjata Miłości na rok bieżący wyznacza hasło: „Pojednanie z braćmi”, stawiając przed nami obowiązek apostołowania wobec drugich, którzy potrzebują pomocy i tworzyć powinni jedność „abyśmy wzorem Chrystusa do siebie te same żywili uczucia i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 5—6). Temat ten wyprowadzony z ideologii Roku Świętego 1975 wyraźnie łączy się z tematyką programu duszpasterskiego i homiletycznego „dar jedności w Duchu Świętym” i „świeccy w parafii”. Nowy rok otwórz — jak co roku — specjalny List Episkopatu na temat: „Pojednanie z braćmi” na uroczystość Chrystusa Króla (24. XI. 74).

1. RÓŻNE ASPEKTY PRACY NAD POJEDNANIEM Z BLIŹNIMI

Pracę nad pojednaniem z braćmi każdy powinien zacząć od siebie. Odnowa i przemiana stosunków społecznych w duchu prawdziwej Chrystusowej miłości i wzajemnego przebaczenia, zaprowadzenie wielkiego „Treuca Dei” w rodzinach i całym społeczeństwie jest nie do pomyślenia bez zaprowadzenia go we własnym sercu. Warunkiem szczerego pojednania z braćmi jest wewnętrzne, życzliwe nastawienie do każdego człowieka. Nie oznacza to bynajmniej rezygnacji z obowiązku obrony słuszych praw do prawdy, wolności wyznania, szacunku i miłości społecznej.

Rok pojednania z braćmi, to nie tylko czas przeproszenia i przebaczenia, ale także pogłębienia więzi i jedności z ludźmi. Nie wystarczy jednak samemu pojednać się z braćmi, trzeba również innym w tym pomóc. Pierwszym więc etapem pracy na rzecz pojednania innych powinno być dążenie, by nigdy nie czynić rozdzwiku między ludźmi, nie pogłębiać konfliktów, nie czynić intryg. Drugim etapem będzie dążenie do zaprowadzenia pokoju i jedności gdziekolwiek jesteśmy. Miejmy odwagę jednoczyć zwaśnionych, przerwać kłótnie i spory. Czasem beztruską spokojną radą można zażegnać narastające nieporozumienie, przewyciężyć zadawnione urazy, pomóc ludziom spotkać się, podać sobie braterską dłoń.

2. SPOŁECZNE PŁASZCZYZNY I TERENY POJEDNANIA

Najbliższym terenem i płaszczyzną pracy nad pojednaniem z braćmi jest przede wszystkim rodzina. Przyczyną wielu dramatów rodzinnych jakże często jest brak jedności między mężem i żoną. Brak w domu rodzinnym atmosfery miłości, szacunku i zgody prowadzi niejednokrotnie nie tylko do rozbicia wspólnoty rodzinnej, ale także do społecznego wykolejenia młodego pokolenia. Dlatego pracę nad pojednaniem w rodzinie należy uważać za pierwszoplanowe zadanie duszpasterstwa parafialnego i apostołstwa świeckich.

W dążeniu do społecznego pojednania należy poddać krytycznej ocenie stosunki międzyludzkie w środowisku sąsiedzkim, w środowisku pracy oraz na płaszczyźnie ogólnonarodowej. Należy podjąć wszechstronne wysiłki w celu przewyciężenia napięć, konfliktów, znieczulicy, aby duch Chrystusowej miłości przenikał wszystkie dziedziny naszego życia społecznego i narodowego.

II. AKCJE DUSZPASTERSKIE W ZAKRESIE POJEDNANIA Z BRAĆMI

1. DO WSZYSTKICH Z OPLATKIEM WIGILIJNYM

Święta Bożego Narodzenia, rodzinne święta jedności i pokoju, przede wszystkim należy wykorzystać do dzieła pojednania. W polskiej tra-

dycji przełamanie się opłatkiem zawsze było znakiem braterskiej jedności i pokoju. Trzeba wrócić do bogatych tradycji wieczerzy wigilijnej, a przełamanie się opłatkiem potraktować jako znak pojednania, przepraszania i przebaczenia najpierw we własnej rodzinie, a następnie w środowisku sąsiedzkim, pracy i nauki.

2. STYCZNIOWY „TYDZIEŃ MODLITW O ZJEDNOCZENIE CHRZEŚCIJAŃSTWA”

W Roku Pojednania w szczególny sposób pamiętać będziemy o sprawie zjednoczenia wszystkich chrześcijan. Wszyscy włączymy się w modlitwę Kościoła, „aby nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz”, a nadto podejmiemy odpowiednie inicjatywy ekumeniczne stosownie do potrzeb Kościoła lokalnego.

3. OKRES WIELKIEGO POSTU

Jak w roku 1974 Wielki Post był zasadniczym czasem pojednania z Bogiem tak w 1975 szczególny nacisk w konferencjach rekolekcyjnych należy położyć na pojednanie z braćmi. Pod tym kątem powinno się przeprowadzać nabożeństwa drogi krzyżowej, nabożeństwa pokutne, rekolekcyjną rewizję życia oraz przystąpienie do sakramentu pojednania. Tradycyjnym już zwyczajem dokonamy podczas rekolekcji odnowienia przyrzeczeń małżeńskich.

W trakcie rekolekcji należy pouczyć wiernych o znaczeniu liturgicznego znaku pokoju we mszy św., który zaprowadzimy jako zwyczaj powszechny, poczynając od świąt wielkanocnych. Stosownie do wytycznych Episkopatu Polski, przekazywać go będziemy przez skinienie głowy stojącym wokół nas.

Szczególną okazję do osiągnięcia celów Roku Pojednania stwarza liturgia Wielkiego Tygodnia i świąt wielkanocnych, którą trzeba odpowiednio wykorzystać do pogłębienia w społeczności wierzących klimatu jedności i pokoju. W Roku Świętym 1975 należy w większym niż dotychczas stopniu wyeksponować mszę św., rezurekcyjną, zachęcając wiernych do jak najliczniejszego w niej udziału. Niech to będzie Rezurekcja do nowego życia w duchu jedności z Bogiem i ze wszystkimi ludźmi.

4. 3 MAJA 1975

Będzie to dzień modlitwy wiernych i jak co roku — ponowienie Milenijnego Aktu Oddania. W duchu tego Aktu Oddania pomagać będziemy Kościołowi i światu przez modlitwę w intencji pojednania między narodami, o zachowanie pokoju świata.

5. SOBOTNI DZWON NA APEL JASNOGÓRSKI — „TREUGA DEI”

Rok Święty rozpoczął się dzwonami na Apel Jasnogórski w dniu 1. I. 1974 roku. Jak echo tamtego dzwonu we wszystkich kościołach

będą były dzwony na Apel Jasnogórski w każdą sobotę. Dzwony te mają przypominać wszystkim o pojednaniu, zgodzie i pokoju Bożym — tak jak za dawnych czasów, kiedy to w sobotę na bicie dzwonów rozpoczynało się tzw. „Treuga Dei”. Gdy więc usłyszymy głos dzwonów w sobotę, musimy zadać sobie pytanie, czy pod koniec tygodnia jesteśmy pogodzeni ze wszystkimi, czy w pokoju serca możemy rozpocząć Dzień Pański? Równocześnie można wprowadzić zwyczaj sobotniego Apelu Jasnogórskiego w rodzinach, na który się złoży zapalenie świecy Roku Świętego, wspólna modlitwa oraz rachunek sumienia, czy jesteśmy w pokoju ze wszystkimi.

6. EWANGELIA W KAŻDYM DOMU

Jedność, zgoda i pojednanie wynikają z serca Ewangelii. Dlatego też w Roku Świętym dążyć będziemy do tego, aby w każdej rodzinie znalazła swoje miejsce Ewangelia. Byłoby rzeczą z wszech miar pożądaną przeprowadzenie — w jakiejś formie — intronizacji Ewangelii w poszczególnych domach katolickich. Przede wszystkim należy upowszechnić obyczaj dawania Ewangelii jako podarunku z okazji chrztu św., I Komunii św., bierzmowania, ślubu, imienin, jubileuszu itp.

Ponadto należy zalecać zwyczaj wspólnego czytania Ewangelii w rodzinach, aby jej duch przenikał całą społeczność wierzących.

7. PIELGRZYMI ROKU ŚWIĘTEGO Z „DAREM POJEDNANIA”

W Roku Świętym w całej Polsce nadal odbywać się będą pielgrzymki do kościołów obdarzonych specjalnymi łaskami i odpustami, ponieważ dla większości z nas nie będzie możliwa pielgrzymka do Rzymu, przewidziana dla wiernych w całym świecie w roku 1975.

Odprowadzanie pielgrzymek Roku Świętego łączyć się będzie z „darem pojednania się z braćmi”, wyrażonym w sposób zewnętrzny. W tym celu w miejscach pielgrzymkowych należy ustawić puszkę, do której wierni wrzucać będą kartki z anonimowym opisem swego pojednania się z braćmi. Wszyscy duszpasterze parafialni zachęcać będą wiernych do składania kartek z zapisem darów pojednania w miejscach pielgrzymkowych. Rektory kościołów przełożą te dary pojednania na Jasną Górę, jako dar duchowy Ludu Bożego dla Królowej Polski.

2

POMOCE HOMILETYCZNE NA ROK 1974—1975 „DAR JEDNOŚCI W DUCHU ŚWIĘTYM”

WPROWADZENIE

1. Tegoroczny program kaznodziejski jest ostatnim w trzyletnim homilijnym cyklu, charakteryzującym się trynitarnym hasłem „Miłość Boga

Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym". Właśnie ostatni człon tej formuły stanowi klucz do odczytania i interpretowania w obecnym roku, roku Mateusza, czytań mszalnych, misterium liturgicznego i zjawisk kosmosu, objawiających nam historię zbawienia.

Centrum historii zbawienia jest osoba Jezusa Chrystusa. Wszystko co działo się przed, było przygotowaniem Jego przyjścia na świat, zaś co nastąpiło po wniebowstąpieniu, jest ponawianiem tajemnicy, która się w nim dokonała.

Najmniej znany i opracowany jest udział Ducha Świętego w historii zbawienia. Ukazał nam go Sobór Watykański II. Tegoroczny program kaznodziejski pragnie ukazać trzecią Osobę Trójcy Przenajświętszej, jako duszę przenikającą i dynamizującą całą historię zbawienia, spełniającą się z woli i miłości Boga Ojca, przez łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, a uobecnianą w rytmie roku liturgicznego. Poznanie funkcji Ducha Świętego w historii zbawienia jest kluczem do pełnego poznania Chrystusa Zbawiciela i Kościoła. To stanowi novum obecnego programu i jest krokiem naprzód w kaznodziejstwie.

DYNAMIZUJĄCA DZIAŁALNOŚĆ DUCHA ŚWIĘTEGO W HISTORII ZBAWIENIA

2. Duch Święty objawia się w historii zbawienia, jeszcze przed Synem w Starym Testamencie, jako Duch Boży dany prorokom, a jako Mądrość dany jest całej ludzkości. Prorocy pod natchnieniem Ducha Jahwe, podtrzymywali w narodzie wybranym wiarę w mającego przyjść Zbawiciela. Izajasz, jak to będziemy czytać w I tygodniu Wielkiego Postu, mówi o Mesjaszu aż „spocznie na Nim Duch Boży” (Iz 11—2), a później w czasach mesjańskich otrzyma Go cały Lud Boży (Iz 36, 25) czytamy w niedzielę Wielkanocy. W Księgach Starego Testamentu postać Zbawiciela została pod natchnieniem Ducha Świętego tak wyraźnie określona, że Nowy Testament niejednokrotnie posługuje się tymi określeniami lub się na nie powołuje. Misja i działalność Ducha Świętego w historii zbawienia pozwala nam uchwycić ciągłość i rozwój objawienia Bożego obu Testamentów. On jest jakby klamrą spinającą w jedno oba Testamenty, a także dlatego, że natchnienie Pisma św. obu Testamentów pochodzi od Niego (KO 11, 18, 20, 21).

3. W Starym Testamencie Bóg posługiwał się zwykłymi ludźmi i przez nich za sprawą Ducha swego realizował w świecie swój plan zbawienia. W Nowym Testamencie posłał na świat Syna, by On osobiście stał się Zbawicielem ludzkości. Od samego początku w dziele tym współdziałał z Ojcem Duch Święty. Czytać będziemy w Adwencie słowa Anioła wypowiedziane do Maryi: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego Cię osłoni” (Łk 1, 35). Udział Ducha Świętego w tajemnicy wcielenia

został tu objawiony tylko Maryi, zaś później całemu ludowi przy chrzcie w Jordanie, jak nam to opisuje św. Mateusz (3, 5 n).

Współdziałanie z Chrystusem ukazane jest w czytaniach okresu Bożego Narodzenia. Jezus z mocy Ducha nauczał w synagogach: „Bóg namaścił Go Duchem Świętym i posłał, aby głosił ubogim dobrą nowinę” (Łk 2, 14—15). Duch Święty zawsze był z Nim i w Nim, co potwierdza św. Jan w czytaniu przypadającym w II tygodniu Wielkanocy (J 3, 34).

W szczególniejszy sposób Duch Święty współdziałał z Jezusem w czasie Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Są to najważniejsze chwile naszego zbawienia. Tak jak Duch Święty działał w chwili chrztu nad Jordanem, tak też był w ścisłej z Nim łączności w czasie chrztu na krzyżu. „Krew Chrystusa, który przez Ducha Wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści sumienia” czytamy w Uroczystości Bożego Ciała (Hebr 9, 11—14). Duch Święty uczynił ofiarę krzyżową wiecznie żywą i źródłem życia Bożego dla nas.

Klasycznym tekstem ukazującym nam wzajemną więź Ducha Świętego i zmartwychwstania są słowa św. Pawła czytane w V niedziele Wielkiego Postu: „Jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała, mocą mieszkającego w was Ducha” (Rzym 8, 1). Ożywione i odnowione człowieczeństwo Jezusa Chrystusa przez Ducha Świętego mogło stać się źródłem naszego odrodzenia.

Współdziałanie z Chrystusem Ducha Świętego nie zakończyło się wraz ze zmartwychwstaniem i dokonaniem naszego odrodzenia. Teraz powstał nowy porządek zbawienia. Chrystus został uwielbiony i okazał się według Ducha Świętego pełnym mocy Synem Bożym (Rzym 1, 4 — IV Niedziela Adwentu), i „nastąpiło nad światem Królowanie Pana naszego” (Obj 11, 15). Od tego momentu, kiedy Chrystus zasiadł po prawicy Ojca (czyt. na Boże Narodzenie), mógł udzielać Ducha Świętego, którego w pełni posiadał, także wszystkim odkupionym i czynić ich uczestnikami zbawienia. Udzielając odkupionym Ducha Świętego, a wraz z Nim życie Boże, utworzył wspólnotę Bożą, jedno Mistyczne Ciało.

DUCH ŚWIĘTY W KOŚCIELE

4. Chrystus uwielbiony korzystając ze swojej władzy wysłużonej na krzyżu, najpierw obiecuje — „Duch Święty Pocieszyciel, którego Ojciec pošle w moim imieniu” (J 14, 26; V tydzień Wielkanocy) — a później w dzień Zielonych Świąt zsyła Ludowi Bożemu Dar, którym jest Duch Święty, tworząc w ten sposób oficjalnie Kościół. Odtąd Duch Święty ustawicznie kształtuje (KK 4) i bżywia (KK 7) Mistyczne Ciało Chrystusa, utrzymuje w wierności (KDK 3) i powoduje Jego wzrost i rozprzestrzenienie (DM 4). Jego dziełem jest stałe oczyszczanie, odnowa i uświęcanie całego Ludu Bożego. Najważniejszą jednak funkcją Ducha Świętego w Kościele, to ponawianie w całym Mistycznym Ciele jak i w każ-

dym Jego członku tajemnicy zbawienia, która raz dokonała się w Chrystusie. Nie wnosi On do tego dzieła nic nowego, lecz wszystko co daje Kościołowi bierze od Chrystusa. „Gdy zaś przyjdzie Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy, bo nie będzie mówił od siebie. On mnie otoczy chwałą ponieważ z mojego weźmie i wam oznajmi” (J 16, 13—14; VI tydzień Wielkanocy). Duch Święty uobecnia Chrystusa w Kościele i z nim wspólnie działa. Tylko Duch Święty potrafi w jednym czasie, w wielu ludziach i na wielu miejscach uobecniać Chrystusa i ponawiać Jego zbawczą misję. Duch Chrystusa i Duch Święty nie zlewają się w tej działalności, lecz ściśle są ze sobą zespoleni jak to podkreśla w oparciu o uchwały soborowe współczesna eklezjologia.

Duch Święty jest inspiratorem całego kultu Kościoła. Działa szczególnie przez liturgię, która daje wiernym autentyczne przeżycie rzeczywistości, przekazanych nam w Piśmie św. i nierozzerwalnie związanych ze zbawczym misterium paschalnym.

5. Duch Święty działa w sakramentach św. a zwłaszcza w sakramencie chrztu, bierzmowania, które znajdują w obecnym programie szczególnie uwypuklenie. Przez sakramenty, Duch Święty wciela Lud Boży w życie Trójcy Przenajświętszej. Obdarowując Lud Boży swoją mocą, powołuje i uzdalnia go do realizacji odwiecznych planów Bożych stwarzania i zbawiania świata i człowieka. Obdarza rozum ludzki światłem i różnymi charyzmatami, by mogli angażować się we wszechstronny ekonomiczny, techniczny i społeczny rozwój świata, spełniając odwieczną wolę Ojca. „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Gen 1, 28) tak, aby rozwój ten dzięki pracy, służył udoskonaleniu życia człowieka i nie doprowadził do unicestwienia dzieła stworzenia.

Na mocy charakteru sakramentalnego chrztu i bierzmowania, Duch Święty uzdalnia Lud Boży do uobecniania razem z Najwyższym Kapłanem Jezusem Chrystusem ofiary pojednania i zbawienia całej ludzkości w misterium liturgicznym, jak również obdarza Go mocą i męstwem, by przez apostołstwo słowa i świadectwo życia ukazywali Chrystusa i doprowadzili innych do nawrócenia i pojednania z Bogiem.

W kaznodziejstwie tegorocznym przedstawi się wieloraką działalność Ducha Świętego, jaką On spełnia w osobistym życiu chrześcijan, zwłaszcza w życiu wewnętrznym, a także jako Tego, który jest motorem wszelkich akcji apostołskich, misyjnych i ekumenicznych.

ZWIĄZEK DUCHA ŚWIĘTEGO Z MARYJĄ

6. Związek Ducha Świętego z Maryją objawiony został od pierwszej chwili Jej bytowania ziemskiego w orzeczeniu dogmatycznym Kościoła, o Jej Niepokalanym Poczęciu. W chwili poczęcia Syna Bożego została napełniona Duchem Bożym (KK 56). On Ją uczynił nieskalaną i płodną (KK 52), a przez to swoją świątynią i prototypem Kościoła. Maryja za sprawą Ducha Świętego stając się Matką Boga i ludzi, staje się dziewiczą

Matką Kościoła. Duch Święty kierował bez przerwy życiem Maryi. Choć posiada od momentu wcielenia pełnię łaski, uczestniczyła we wieczerniku razem z Apostołami w Zesłaniu Ducha Świętego (KK 59), Duch Święty obecnie wzbudza w Ludzie Bożym kult Maryjny (KK 53).

ESCHATOLOGICZNA MISJA DUCHA ŚWIĘTEGO

7. Podstawą tej części programu jest udział Ducha Świętego w misterium zmartwychwstania Chrystusa, które jest zasadą zmartwychwstania wiernych. Duch Święty jest kontynuatorem zbawienia dokonanego przez Chrystusa. Pierwsze zmartwychwstanie wiernych — duchowe, dokonuje się za sprawą Ducha Świętego podczas chrztu św. Woda chrzcielna, przez Ducha Świętego staje się wodą żywą, odradzającą ku żywotowi wiecznemu (J 7, 37—39; Czytanie z wigilii Zielonych Świąt). Drugie zmartwychwstanie rozciąga się na wszystkie akty w życiu, które stanowią osobiste zmagania się moralne chrześcijanina z zagrożeniem ze strony śmierci grzechowej. Poniesione cierpienia i ofiary w tym względzie, są znakiem udziału w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (2 Kor 13, 4; Flp 3, 10; Ef 5, 14; Kol 2, 3—5). Trzecim będzie zmartwychwstanie cielesne, które dokona się w dniu ostatecznym. Duch Święty to sprawi, że na skutek solidarnego działania z Chrystusem, ciała wiernych zostaną przemienione w ciała duchowe (1 Kor 15, 44; Czytanie VII Niedzieli zwykłej). W Niedzielę V Wielkiego Postu oraz Niedzielę XIV zwykłą czytamy: „Jeśli mieszka w was Duch Tego, który wskrzesił z martwych Jezusa, to Ten co wskrzesił Jezusa Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała, mocą mieszkającego w was Ducha” (Rzym 8, 11). Tak więc Zielone Świąta i działanie Ducha Świętego w Kościele zakończą się dopiero w dniu paruzji.

SILA JEDNOCZĄCA — DUCH ŚWIĘTY

8. Duch Święty nie dąży do wielości, ale do zebrania całej wielości w jedność. Już w Bogu jest wyrazem jedności i zjednoczenia Ojca z Synem. Duch Święty ten sam w Chrystusie i w wiernych sprawia jedność pomiędzy Chrystusem i wiernymi i wzajemnie pomiędzy wiernymi. Przez Ducha Świętego, uosobioną Miłość następuje pojednanie i zjednoczenie Boga z człowiekiem, człowiekiem i człowiekiem z samym sobą. „Z chwilą otrzymania Ducha Świętego, ludzie rozdzieleni i rozbici przez sam fakt człowieczego skażenia grzechem, nawiązują między sobą nie tylko łączność, ale nawet braterską wspólnotę” — czytamy w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (n. 13). A św. Paweł poucza: „Wszystcyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszystcyśmy też zostali napełnieni jednym Duchem” (1 Kor 12, 13 — Czytanie w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej).

Duch Święty jednoczy wszystkich ludzi w Kościele, ale także jednoczy cały Lud Boży przynależący do kościołów chrześcijańskich, jak też należących do innych wspólnot religijnych, jako że mieszka w sercach wszystkich (DM 13), podtrzymuje ich i prowadzi na drodze do wspólnego celu, wysłużonego dla całej ludzkości przez Chrystusa. W ten sposób Duch Święty staje się podstawą niewidzialnej jedności całej ludzkości. Duch Święty działając w Kościele i przez Kościół realizuje pragnienie Chrystusa, „aby jedno byli”, dąży do przekształcenia całej ludzkości w jeden Lud Zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego (KK 4).

UWAGI KOŃCOWE

9. Takie ujęcie programu kaznodziejskiego stwarza doskonałą możliwość realizacji programu duszpasterskiego: świecki w parafii — jak również Społecznej Krucjaty Miłości: pojednanie z braćmi jako że treści tych programów leżą na jednej linii i są ze sobą zbieżne.

Program ukazuje źródła apostołstwa świeckich w Kościele, cechy duchowości apostołskiej oraz środki ich nabycia, pomoże do refleksji nad osobistą odpowiedzialnością za Kościół, wskaże konkretne możliwości zaangażowania.

Jak już wyżej wspomniano prawdziwa jedność wszystkich ze wszystkimi jest realna tylko w Duchu Świętym. Dlatego program kaznodziejski przy każdej okazji zakłada pojednanie ludzi między sobą w duchu ewangelijnej miłości.

10. Program w całej pełni będzie usiłował przedstawić podstawowe prawdy wiary i moralności w porządku roku liturgicznego, które przez wieki pod wnikliwą asystencją Ducha Świętego odkryte zostały i przechowywane są w skarbicy Kościoła Świętego.

Załączony spis tematów w porządku systematycznym ukazuje, iż podstawowe prawdy katechizmowe znalazły miejsce w 3-letnim cyklu homilijnym. Rozszerzenie i pełne ich przedstawienie będzie możliwe w następnym 3-letnim cyklu homilijnym.

11. Nie zagubi się w tegorocznym programie naczelnego założenia, tj. chrystocentrycznego głoszenia słowa Bożego — przez Ducha Świętego bowiem uczymy się prawdy o Synu Bożym — jak również przez nasze kaznodziejstwo chlubnie wypracowanego charakteru Maryjnego.

Chrystocentryzm wynika z czytań mszalnych zwłaszcza w ewangelii św. Mateusza, który pragnie wykazać, że Jezus z Nazaretu jest zapowiedzianym w Starym Testamencie Mesjaszem, że jest Synem Bożym (28, 18—20), że Królestwo przez Niego założone jest prawdziwym Królestwem mesjańskim, że jest ono duchowe (1, 21) i przeznaczone dla wszystkich narodów (8, 5—12; 21, 43; 28, 19), a jako społeczność zewnętrzna stoi na Piotrze (16, 13—20).

Podjęcie zaś decyzji przez Ojca św. Pawła VI oddania Kościoła i całego rodzaju ludzkiego — Matce Kościoła, nadaje kierunek maryjny całej

pracy w Roku Świętym 1975, a więc także na polu przepowiadania słowa Bożego.

12. Wszystkie wskazania co do homilijnego przepowiadania, tak co do istoty homilii jak też jej konstrukcji program niniejszy w pełni aprobuje. To znaczy: każda homilia będzie adaptacją treści czytań biblijnych, jak też misterium liturgicznego do warunków egzystencjalnych i potrzeb współczesnego człowieka, w ujęciu: Doświadczenie życiowe; To mówi Pan; Życie chrześcijanina.

Dzięki tegorocznemu hasłu: „Dar jedności w Duchu Świętym” przeżyje się w nowym aspekcie historię zbawienia, objawiającą się w Piśmie św. i Tradycji Kościoła, a realizującą się w liturgii oraz w życiu człowieka i świata.

13. Zadania Społecznej Krucjaty Miłości wyznaczone na rok 1974/75 są w szczególności uwzględnione w dniach:

- a) Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP — 8 grudnia
- b) Uroczystość Bogarodzicy Maryi — 1 stycznia
- c) Niedziela III zwykła — 26 stycznia
- d) Święto Ofiarowania Pana Jezusa — 2 lutego
- e) Niedziela II Wielkanocy — 6 kwietnia
- f) Niedziela VII Wielkanocy — 11 maja
- g) Święto Maryi Matki Kościoła — 19 maja
- h) Niedziela XI zwykła — 15 czerwca
- i) Niedziela XIX zwykła — 10 sierpnia
- j) Niedziela XXIII zwykła — 7 września
- k) Niedziela XXX zwykła — 26 października.

14. Na tradycyjne akcje duszpasterskie są przeznaczone następujące dni:

- a) Święto Świętej Rodziny — 29 grudnia
Pasterskie pouczenie o małżeństwie i rodzinie
- b) Niedziela II zwykła — 19 stycznia
Tydzień Ekumeniczny
- c) Niedziela I Wielkiego Postu — 16 lutego
Wielkopostna akcja trzeźwości
- d) Niedziela IV Wielkanocy — 20 kwietnia
Tydzień Powołań
- e) Niedziela V Wielkanocy — 27 kwietnia
List Episkopatu przed 3 maja
- f) Niedziela X zwykła — 8 czerwca
Przygotowanie wiernych na wakacje
- g) Niedziela XXII zwykła — 31 sierpnia
Nowy rok katechetyczny
- h) Niedziela XXV zwykła — 21 września
Dzień Środków Oddziaływania Społecznego
- i) Niedziela XXVII zwykła — 5 października
Tydzień Miłosierdzia

- j) Niedziela XXVIII zwykła — 12 października
Dzień Modlitwy
- k) Niedziela XXIX zwykła — 19 października
Tydzień Misyjny
- l) Uroczystość Chrystusa Króla — 23 listopada
Święto patronalne Społecznej Krucjaty Miłości, List pasterski Episkopatu.

3

**ZESTAWIENIE TEMATÓW KATECHIZMOWYCH
W PROGRAMIE KAZNODZIEJSKIM NA ROK 1974/1975**

1. Wierzę w Boga Ojca
Trójca Przenajświętsza — Uroczystość Trójcy Świętej
Miłosierdzie Boże — Uroczystość Najświętszego Serca Jezusa
Sprawiedliwość Boża — Niedziela XVI zwykła
Mądrość Boża — Niedziela XVII zwykła
Bóg jest dobry, troszczy się o ludzi — Niedziela XVII zwykła
Bóg jest ojcem wszystkich ludzi — Niedziela XX zwykła
2. Wierzę w Jezusa Chrystusa
Słowo stało się Ciałem za sprawą Ducha Świętego — Boże Narodzenie
Jezus Chrystus i Jego dzieło odkupienia — Wielki Piątek
Jezus pełni wolę Ojca — Niedziela XXVI zwykła
Sens ubóstwa w życiu Chrystusa — Pasterka
Zmartwychwstanie Jezusa — Wielkanoc
Wywyższenie Jezusa — Niedziela III Wielkanocy
Zwycięstwo prawdy Bożej — Poniedziałek Wielkanocny
Władza pasterska Jezusa — Niedziela IV Wielkanocy
3. Wierzę w Ducha Świętego
Duch Święty i Jego działanie w Kościele i w świecie — Uroczystość
Zesłania Ducha Świętego
Otwarcie się na działanie Ducha Świętego warunkiem realizacji rze-
czywistości eschatologicznej w nas — Niedziela I Adwentu
Duch Święty daje zdolność dostrzeżenia nadprzyrodzonego charak-
teru misji chrześcijaństwa — Niedziela III Adwentu
Duch Święty czyni z chrześcijan narzędzie, uobecnianie się Chrystusa
w świecie — Niedziela IV Adwentu
Dary Ducha Świętego, dar męstwa — Uroczystość św. Szczepana
Dary Ducha świętego, dar mądrości — Niedziela II po Bożym Naro-
dzeniu
Namaszczenie Duchem Świętym — Uroczystość Chrztu Pana Jezusa
Miłość Darem Ducha Świętego — Niedziela V zwykła

Posłannictwo wobec natchnień Ducha Świętego — Uroczystość św. Józefa

Wiara, jej istota i zagrożenie — Niedziela II Wielkiego Postu

4. Najświętsza Maryja Panna

Maryja znakiem naszego triumfu — Uroczystość Wniebowzięcia NMP

Matka Kościoła nadzieją świata — Święto Matki Kościoła

5. Wierzę w Kościół Powszechny

Wierzę w Kościół Powszechny — Niedziela VI Wielkanocy

Wierzę w Kościół Apostolski — Uroczystość Św. Piotra i Pawła

Kolegialność w Kościele — Uroczystość Św. Piotra i Pawła

Znaczenie przynależności do Kościoła — Uroczystość Objawienia Pańskiego

Władza Piotra w Kościele — Niedziela XXI zwykła

Rozwój Kościoła, misja — Niedziela V Wielkanocy

6. Łaska Boża — Niedziela V Wielkiego Postu

7. Sakramenty

Chrzest — Wielka Sobota

Pokuta — Niedziela III Wielkiego Postu

Bierzmowanie — Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Eucharystia — Boże Ciało i Wielki Czwartek

Kapłaństwo — Wielki Czwartek

8. Eschatologia

Wierzę w życie wieczne — Wielkanoc, Uroczystość Wniebowstąpienia

Čłowiek realizuje swoją pełnię w niebie — Niedziela XXXIII zwykła

Obecność z Bogiem tu na ziemi prowadzi do obecności z Bogiem w niebie — Niedziela XXXII zwykła

9. Moralność chrześcijańska

Jesteśmy powołani do świętości — Uroczystość Wszystkich Świętych

Chrześcijanin przebacza — Niedziela XXIV zwykła

Chrześcijaństwo to służba dla bliźnich — Niedziela XXXI zwykła

Pobożność to czynna miłość — Niedziela XIII zwykła

Chrześcijańska pokora — Niedziela XIV zwykła

10. Skuteczność słowa Bożego — Niedziela XV zwykła

KAZANIA DLA DOROSŁYCH

NIEDZIELA I ADWENTU — 1 GRUDNIA

PRZYBLIZAMY PRZYJŚCIE PANA

1. Doświadczenie życiowe.

Adwent jest przeżywany jako przypomnienie oczekiwania na pierwsze przyjście Pana. Żydzi odrzucili Chrystusa, ponieważ sądzili, że z przyjściem Mesjasza spełnią się wszystkie ich nadzieje religijne, polityczne i społeczne (por. czyt. I).

Dzisiaj rozumiemy, że pełnia realizacji Królestwa Bożego nastąpi dopiero u kresu wieków. Czy jednak wobec tego jesteśmy jedynie skazani na bierne oczekiwanie? Wielu nawet zarzuca chrześcijaństwu, że zapatrzone w wizję przyszłej szczęśliwości nie dostrzega potrzeb chwili obecnej.

2. To mówi Pan.

Pogląd, że istotne zadanie chrześcijaństwa sprowadza się wyłącznie do oczekiwania na Paruzję jest również błędny jak przekonania żydowskie, w myśl których przez widzialne przyjście Mesjasza miały się dosłownie spełniać proroctwa mesjańskie.

Tymczasem Pan mówi, że:

- a) według odwiecznego planu zbawczego zbawienie zainicjowane przez pierwsze jego przyjście będzie się nieustannie dokonywać i pogłębiać aż do Paruzji (por. czyt. II oraz Modlitwa Pańska).
- b) Czas Paruzji jest nieznany, nadejdzie nagle. Dla poszczególnych ludzi taką chwilą jest ich śmierć (czyt. III).
- c) Zadaniem wszystkich członków Kościoła, duchownych i świeckich, jest włączenie się *hic et nunc* w realizację planu zbawczego oraz pomoc braciom w przygotowaniu się na ostateczne spotkanie z Panem.
- d) Realizacja tych zadań dokonuje się przez: postawę czujności (czyt. III), odrzucenie zła oraz życie w ścisłym kontakcie z Chrystusem (czyt. II).
- e) Bliski kontakt z Chrystusem i realizacja owoców zbawienia (czyt. I i II) jest możliwa tylko poprzez otwarcie się na działanie Ducha Świętego (Gal 5, 22).

3. Życie chrześcijanina.

Obserwacja zdarzeń zachodzących w świecie poucza, że wysiłki mające na celu osiągnięcie sprawiedliwości i pokoju nie dają pełnych rezultatów jeśli pomijają się, co dzisiaj mówi nam Pan.

Warunkiem działania Ducha Świętego w nas jest: modlitwa o Jego przyjście i całkowite oddanie się Bogu do dyspozycji (Łk 11, 13). Lu-

dzie świeccy realizują Boży plan zbawczy przede wszystkim przez wprowadzenie woli Bożej we wszystkie dziedziny życia (rodzina, praca zawodowa, rozrywka itp.).

UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP — 8 GRUDNIA

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA JUTRZENKA POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Każdy z nas dobrze wie, że przed wschodem słońca pojawia się na niebie jutrenka. Jej blask zwiastuje nadejście dnia. Podobnie jest z Maryją, której święto Niepokalanego Poczęcia dziś obchodzimy. Jej przyjście było znakiem narodzenia Chrystusa. Powiedzmy więcej: ile razy na horyzoncie naszego życia zjawia się Matka Boża, tyle razy bliskie jest przyjście Chrystusa.

2. To mówi Pan.

Cały rok 1973 był okresem wielkiej odnowy wewnętrznej, okresem pojednania z Bogiem: siebie, swojej rodziny, Kościoła w Polsce, świata. Owocem pojednania z Bogiem ma być teraz pojednanie z braćmi. I to jest program „Społecznej Krucjaty Miłości” na obecny rok duszpasterski. Patronką tego pojednania będzie Najświętsza Maryja Panna. Naśladowanie Jej cnót stanowi doskonałą drogę do pojednania i pokoju między ludźmi.

3. Życie chrześcijanina.

Za kilkanaście dni obchodzić będziemy święta Bożego Narodzenia. Święta należy wykorzystać do dzieła pojednania. Idźmy do wszystkich z opłatkiem i z uśmiechem! Przygotujmy się do świąt modlitwą do Matki Bożej, idźmy do spowiedzi i Komunii św. Ofiarujmy Komunię św. w intencji pojednania z braćmi.

NIEDZIELA III ADWENTU — 15 GRUDNIA

NIEPOKOJĄCE PYTANIE

1. Doświadczenie życiowe.

Od dwóch tysięcy lat istnieje i rozwija swą działalność chrześcijaństwo. Jednak świat współczesny nie jest uporządkowany w imię zasad miłości. Przedstawia się on raczej jako mozaika ułożona z przeplątanych się wzajem elementów dobra i zła. Z jednej strony autentyczna miłość wyrażająca się choćby poprzez postawę wielu ojców i matek, lekarzy, nauczycieli itp. Ale obok tego egoizm, krzywda, deptanie ludzkiej godności. Nasuwa się pytanie: czy chrześcijaństwo jest faktycznie tą rzeczywistością, poprzez którą Bóg wkracza w świat, czy też na coś innego czekamy?

2. To mówi Pan.

Podobnie jak kiedyś uczniom Jana Chrzciciela tak dziś Chrystus odpowiada i nam:

- a) w Nim i przez Niego spełnia się Boży plan zbawczy: Bóg udziela się ludziom, nastaje Królestwo Boże.
- b) Działalność Chrystusa dziś realizuje się poprzez przepowiadanie słowa, sprawowanie sakramentów św. i posługi miłości.
- c) Istniejące w świecie dobro (zarówno w wymiarze jednostkowym jak i społecznym) jest wynikiem nieustannego działania Boga, a tym samym jest dowolnym aktem nadprzyrodzonego charakteru misji chrześcijaństwa (czyt. III).
- d) Dostrzeżenie znaków uwierzytelniających nadprzyrodzoną misję chrześcijaństwa jest darem Ducha Świętego.
- e) Przeżycie trudności i otaczające nas zło nie powinno podważać wiary w Boskie posłannictwo Kościoła.
- f) Postawa chrześcijańska wyraża się w ufnym oczekiwaniu na przychodzącego Pana (czyt. II).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Trzeba umieć dostrzegać realizujące się wokół nas i w nas samych dobro oraz uznać w nim znak działalności uobecniającego się przez Kościół Boga.
- b) Już podczas tej Mszy św. — przez słuchanie słowa i uczestnictwo w Eucharystii — w szczególny sposób otworzymy się na przychodzącego Boga, pozwalając Mu działać w nas i przez nas.
- c) Należy tak żyć, aby nasze postępowanie mogło być odczytane przez innych jako znak nadprzyrodzonego charakteru chrześcijaństwa.

NIEDZIELA IV ADWENTU — 22 GRUDNIA

ZNAK DANY OD BOGA

1. Doświadczenie życiowe.

Ludzie wierzący uznają fakt istnienia Boga, wielu z nich jednak nie potrafi lub też nie chce nawiązać z Nim osobistego kontaktu. Ludziom tym wydaje się, że Bóg to wielki Inżynier, który kieruje, powołał świat do istnienia, dziś jednak stoi gdzieś na uboczu ludzkich spraw. Jakże więc można Mu bez reszty zaufać? Czy warto spełniać Jego wymagania? Skąd czerpać potrzebną do tego siłę? Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem jest pochodzący od Boga znak Jego żywej obecności, Jego zaangażowania w codzienność ludzkiego chrześcijańskiego życia. Czy mam prawo szukać takiego znaku? Czy taki znak istnieje?

2. To mówi Pan.

Bóg mówi nam dziś, że człowiek posiada prawo szukania takiego znaku i że taki znak został mu dany (czyt. I). Dla wszystkich czasów

i pokoleń znakiem wkroczenia Boga w życie ludzkie jest Chrystus. Dla Józefa i jemu współczesnych znakiem był Chrystus widzialny. Spełnienie się w Nim proroctw Starego Testamentu, Wcielenie, dziecięce poczęcie, życie, cuda, zmartwychwstanie.

Dla ludzkości w okresie między Wniebowstąpieniem a Paruzją, znakiem jest Chrystus żyjący i działający w Kościele przez Ducha Świętego. Każdy z członków Kościoła jest powołany do tego, aby być narzędziem poprzez które dziś Chrystus staje się znakiem żyjącego Boga (czyt. II). Zadanie to należy spełniać przez głoszenie Ewangelii słowem oraz czynami miłości (czyt. II). Do takiego działania jesteśmy zdolni tylko wówczas, gdy podobnie jak w Maryi Chrystus zamieszka w nas przez Ducha Świętego (Gdy Bóg będzie z nami — Emmanuel — czyt. I i III).

3. Życie chrześcijanina.

Należy się strzec postawy Achaza, który nie chce szukać znaku, danego przez Boga, oraz postawy Izraelitów, którzy szukali innych znaków poza Chrystusem.

Należy mimo pewnych trudności starać się dostrzec w Kościele znak żyjącego i działającego Boga (Postawa św. Józefa — czyt. III) choćby to wymagało rezygnacji z osobistych zamierzeń. Należy podobnie jak św. Józef poświęcić swe życie służbie ujawnienia w sobie znaku obecności Boga na ziemi.

BOŻE NARODZENIE — 25 GRUDNIA (PASTERKA)

DZIŚ NARODZIŁ SIĘ WAM ZBAWICIEL

1. Doświadczenie życiowe.

Przeżycia związane z wieczerzą wigilijną, atmosfera dzisiejszej nocy i melodie śpiewanych kolęd sprawiają, że jesteśmy w radosnym i podniosłym nastroju, tak charakterystycznym zwłaszcza dla Świąt Bożego Narodzenia.

Jednak zestawienie tego nastroju z opisanymi w dzisiejszej Ewangelii wydarzeniami sprzed 2000 lat, może sprawić, że w naszych sercach i umysłach zrodzą się również pewne pytania: Ktoś, uświadamiając sobie ogromną ilość czasu jaki upłynął od tamtej nocy betlejemskiej, może zapytać: Czy to nie przesada tak rzewnie i uroczyście wspominać wydarzenie, ważne wprawdzie, ale już od dawna należące do przeszłości! Kto inny, wyobrażając sobie warunki, w jakich urodził się Jezus, zapyta: Dlaczego Bóg w taki mizerny sposób zorganizował przyście na świat, oczekiwanego przez tyle wieków? Dlaczego Jezus wybrał los ubogiego i bezdomnego dziecka? Dlaczego pierwszymi ludźmi, którzy Go poznali, byli prości a może i grzeszni pasterze?

2. To mówi Pan.

Jezus nie należy do przeszłości. Po swojej męce i zmartwychwstaniu, uwielbiony przez Ojca, żyje obecnie i działa w Kościele przez Ducha Świętego. On sprawia, że w każdej Mszy św. stają się obecne wszystkie wydarzenia zbawcze, więc i Jego narodzenie. My nie wspominaemy dzisiaj tylko zamierchłej przeszłości. Dzisiejsza Msza św. jest szczególnym przeżyciem stale obecnej rzeczywistości Bożego Narodzenia. Dlatego i dla nas stają się w całej pełni aktualne słowa aniołów, wypowiedziane niegdyś do pasterzy (czyt. III). Dzisiaj więc i dla nas „Bóg się rodzi”, abyśmy byli Jego wybranym ludem (czyt. II), który ujrzał światłość wielką (czyt. I) i przyjmuje Jezusa jako swego Boga i Zbawiciela (czyt. II). Równocześnie można teraz przynajmniej częściowo zrozumieć dlaczego Jezus przyszedł na świat w postaci ubożego i bezdomnego dziecka. Takie dziecko ma bowiem prawo zapukać do każdych drzwi i oczekiwać że będzie przyjęte. Wobec takiego dziecka nikt nie jest skrępowany i onieśmielony. Nawet najbardziej niewykształcony i grzeszny człowiek.

3. Życie - chrześcijanina.

W czasie świąt składamy sobie najlepsze życzenia. Niech wśród nich będą i następujące: Życmy sobie byśmy śpiewając kolędy pamiętali, że w każdej Mszy św. urzeczywistnia się betlejemską noc. Życmy sobie otwartych serc na przyjęcie przychodzącego w tę noc Zbawiciela. Życmy sobie, by każdy z ludzi przyjąwszy Go do serca mógł roztropnie, sprawiedliwie i pobożnie żyć na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei wiecznego spotkania z Nim w niebie (czyt. II).

BOŻE NARODZENIE — 25 GRUDNIA (DZIEŃ)

SŁOWO CIAŁEM SIĘ STAŁO

1. Doświadczenie życiowe.

Każdy z nas jest bardzo zadowolony, gdy w jego dialogu z innymi słowo staje się ciałem: ktoś realizuje daną obietnicę, uczeń spełnia wskazania wychowawcy, słowo „kocham” potwierdzają czyny.

Prowadzimy również dialog z Bogiem. On do nas mówi...

Czy jednak Jego słowo urzeczywistnia się również i dziś, w naszym życiu?

2. To mówi Pan.

Odpowiedź na to pytanie daje nam Pan nie tylko poprzez wspomnienie dawnej historii, lecz również przez dokonujące się dziś fakty zbawcze.

a) Obietnice Boże głoszone wielokrotnie i na różne sposoby przez proroków spełniły się w betlejemską noc XX wieków temu (czyt. II, płynącą stąd radość przewiduje prorok Izajasz czyt. I i psalm resp.).

- b) Osoba narodzonego Zbawiciela, Jego nauczanie i czyny zbawcze stały się Wcielonym Słowem Bożym — Słowem istniejącym i wypełniającym się w Osobie Syna (czyt. II i III).
- c) Obietnice Boże spełnione przez narodzenie Chrystusa i urzeczywistnione w Jego Osobie i dziełach, dla nas są obecne — stają się ciałem — w życiu Kościoła: gdy Kościół gromadzi się na modlitwę (Mt 18, 20), głosi słowo Boże (Kl 7, 33, 52), udziela sakramentów, urzeczywistnia w swym życiu Chrystusowe czyny miłości.
- d) Słowo Boże staje się Ciałem zawsze za sprawą Ducha Świętego (Łk 1, 35, epikleza II, III, IV modlitwy eucharyst.).

3. Życie chrześcijanina.

Urzeczywistniające się dziś w Kościele słowo Boże ma się stać ciałem również w moim życiu osobistym.

- a) Słowo Boże ma we mnie mieszkać.
- b) Ludzie żyjący wokół mnie mają to dostrzec z moich słów i czynów.
- c) Winienem się zatroszczyć, aby Bóg uobecniał się również w życiu moich braci chrześcijan.

ŚWIĘTO ŚW. SZCZEPANA — 26 GRUDNIA

CZŁOWIEK PEŁEN DUCHA ŚWIĘTEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Czerwień szat liturgicznych, symbolizująca męczeńską krew św. Szczepana. Słowa dzisiejszych czytań biblijnych i obserwacja realiów życia poucza nas, że na chrześcijaństwo nie można patrzeć tylko przez pryzmat miłego nastroju świąt Bożego Narodzenia. Nastrój świąteczny szybko przemija, powracają szare dni w ciągu których Bóg niekiedy wydaje się daleki, a nasze wysiłki aby dochować wierności Ewangelii napotykają na niezliczone przeszkody w postaci naszej własnej słabości ze strony otoczenia. Tak trudno czasem przebaczyć, tak trudno zgodzić się na dotykające nas cierpienie, tak trudno spokojnie myśleć o nieuchronnie zbliżającej się śmierci. Ufamy, że u kresu czeka nas szczęśliwość wieczna, ale trud doczesności sprawia, że stawiamy sobie pytanie: czy można mieć ochotę na taką chrześcijańską koncepcję życia, a jeśli tak, to skąd czerpać siłę do jej realizacji?

2. To mówi Pan.

Pan mówi, że konsekwentna realizacja postawy ewangelicznej jest możliwa, przykładem tego jest św. Szczepan i niezliczona liczba chrześcijańskich męczenników i świętych. Chęci i mocy do realizacji takiej postawy nie można jednak zdobyć licząc tylko na własne siły, są one wynikiem działania Ducha Świętego. To Duch Święty sprawia, że człowiek wśród trudów szarego dnia może przez wiarę ujrzeć Nie-

bo otwarte i tym się zachwycić (czyt. I). To On w chwilach trudności podsuwa odpowiednie słowa (czyt. II).

On daje siłę potrzebną do przebaczenia doznanych krzywd i uzdalnia do spokojnego myślenia o rzeczach ostatecznych (czyt. I).

On czyni z nas wiernych świadków Chrystusa, a niektórym daje moc do przypiecztowania tego świadectwa ofiarą własnej krwi (czyt. I i II).

3. Życie chrześcijanina.

Tylko wtedy będziemy mieć ochotę i siłę do realizacji Ewangelii, jeśli na życie chrześcijańskie będziemy patrzeć całościowo, dostrzegając jego radosne, bolesne i chwalebne tajemnice.

Konieczna jest autentyczna modlitwa, poprzez którą poddajemy się działaniu Ducha Świętego.

Czasy współczesne w szczególny sposób żądają świadectwa ze strony ludzi świeckich.

ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY — 29 GRUDNIA

Pasterskie pouczenie o małżeństwie i rodzinie.

UROCZYSTOŚĆ BOGARODZICY MARYI — 1 STYCZNIA

KSIĄŻĘ POKOJU — JEZUS SYN MARYI

1. Doświadczenie życiowe.

Zauważamy wokół nas tyle waśni, kłótni, braku jedności. W życiu rodzinnym, społecznym i międzynarodowym obserwujemy brak pokoju.

2. To mówi Pan.

Ojciec Święty Paweł VI od kilku lat nakazuje specjalne modły o pokój w dniu 1 stycznia każdego roku. Na Nowy Rok jest przeznaczona specjalna Msza święta wotywna o pokój. Modlimy się w niej słowami: „Daj Panie, pokój wszystkim” (Syr 36, 18). Święto Nowego Roku miało zawsze charakter mariański, co zostało ostatnio podkreślone przez ogłoszenie Nowego Roku — w odnowionej liturgii — Świętem Bożej Rodzicielki Maryi. Piękną jest rzeczą rozpoczynać Nowy Rok w imię Maryi, Bogurodzicy, Matki Chrystusa, którego profok Izajasz słuszenie nazywa „Księciem Pokoju”.

Królestwo Chrystusa jest rzeczywiście Królestwem sprawiedliwości, miłości i pokoju.

3. Życie chrześcijanina.

Pokój świata, narodu, rodziny zaczyna się od pokoju w ludzkim sercu. Ten pokój ma swoje dwojakie oblicze: pojednanie z Bogiem i pojednanie z człowiekiem. Nie ma zaś pojednania bez przebaczenia. Przebaczymy w tym roku naszym winowajcom, może wrogom. Okażemy miłosierdzie i przebaczenie, a przyczynimy się wielce do pokoju świata.

NIEDZIELA II PO BOŻYM NARODZENIU — 5 STYCZNIA

KTO JEST NAPRAWDĘ MĄDRY?

1. Doświadczenie życiowe.

Każdy człowiek chciałby być wystarczająco mądrym i nie skąpi starań, aby za takiego uchodzić. Spotykamy się jednak z bardzo różnorodnymi poglądami na temat co to jest mądrość i w jaki sposób należy do niej dążyć. Stawia więc sobie pytanie: która odpowiedź jest słuszna, jaką drogą trzeba iść ku mądrości.

2. To mówi Pan.

Pan mówi:

- a) Źródłem i pełnią mądrości jest Bóg.
- b) Odwieczną wolą Bożą jest, aby mądrość zamieszkała wśród Jego Ludu i nim kierowała.
- c) W Starym Testamencie ludzie mogli mądrość Bożą odnaleźć patrząc na dzieła stworzenia, kształtowanie się historii Ludu Wybranego oraz słuchając słów proroków (czyt. I).
- d) Od chwili Wcielenia ludzie mogą się zetknąć z uosobioną mądrością Bożą w postaci Jezusa Chrystusa (czyt. III). Spotkanie z Chrystusem — Światłością daje możliwość poznania na czym polega mądrość i jaka droga ku niej prowadzi.
- e) Poszczególne człowiek prawdziwą mądrość zdobywa poprzez poznanie Bożego planu zbawczego („wybrał nas... byśmy byli święci i nieskazitelni... przeznaczył nas dla siebie jako wybranych synów” (czyt. II), oraz przez świadome włączenie się w realizację tych zamierzeń (przyjęcie Chrystusa w swoje życie, „z Boga się narodzili” — czyt. III).
- f) Zdolność do odczytania Bożego planu zbawczego i możliwość jego realizacji jest dziełem Ducha Świętego.

3. Życie chrześcijanina.

Trzeba się liczyć z tym, że to co my na podstawie słowa Bożego uważamy za mądre inni ludzie nie muszą tego uznawać. Skoro dla nas prawdziwa mądrość jest wynikiem kontaktu z Chrystusem i owocem działania Ducha Świętego, należy wykorzystać wszystkie możliwości tego kontaktu i wsłuchiwać się w natchnienie Ducha Świętego (Słowo Boże, Msza św., sakramenty św., modlitwa).

Stale się musimy troszczyć o zachowanie w nas daru dziecięctwa Bożego.

UROCZYŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO — 6 STYCZNIA

OBJAWIENIE WIELKIEJ TAJEMNICY

1. Doświadczenie życiowe.

Mieszkając w kraju, w którym większość stanowią katolicy, uchodzą czasem naszej uwadze fakty, że spośród żyjących na świecie 3,5 mi-

liarda ludzi, chrześcijan różnych wyznań jest 1 miliard, w tym katolików ok. 600 milionów oraz że oprócz religii chrześcijańskich istnieje wielka ilość innych religii, a także są miliony ludzi niewierzących. Mimo wielkich wysiłków misjonarzy ogromne masy ludzkie nie decydują się na przystąpienie do wspólnoty Kościoła. Może się więc budzić w nas pytanie: czy ci ludzie stojący formalnie poza widzialnym Kościołem nie mają możliwości zbawienia? Jeśli natomiast oni mogą się zbawić, to jaki jest sens prowadzonej z taką ofiarnością pracy misyjnej.

2. To mówi Pan.

Dzisiejsze święto zwane popularnie świętem Trzech Króli nosi nazwę uroczystości Objawienia Pańskiego, ponieważ właśnie dziś Chrystus przez Ducha Świętego objawia nam bardzo istotną tajemnicę, że przyszedł na świat, aby zbawić wszystkich ludzi, aby wszystkich uczynić współdziedzicami, współczłonkami swego Ciała i współuczestnikami obietnic Bożych, które się w Nim zrealizowały (czyt. II i I). Symbolizuje to przyjęty zwyczaj ukazywania mędrców jako przedstawicieli trzech różnych ras.

Działający w Kościele Duch Święty sprawił, że prawdę powyższą możemy dziś jeszcze pełniej rozumieć. W Soborowej Konstytucji o Kościele czytamy, że oprócz katolików, którzy w pełni uczestniczą, w życiu Kościoła, chrześcijanie innych wyznań mogą się zbawić przez to, że są związani z Kościołem w wieloraki sposób (słowo, sakramenty św., przynajmniej chrzest), natomiast wszyscy inni mogą się zbawić przez to, że są Kościołowi podporządkowani albo przez wiarę w jednego Boga (Żydzi, mahometanie) albo przez uznanie sił nadprzyrodzonych (poganie), albo wreszcie przez postępowanie zgodne ze swoim sumieniem.

Nasza przynależność do Kościoła jest nie tylko wstąpieniem na drogę wiodącą do osobistego zbawienia, lecz równocześnie zobowiązaniem do tego, aby służyć Bogu jako znak i narzędzie potrzebne do zbawienia innych ludzi („Łaska dana mi dla was” — czyt. II, rola gwiazdy betlejemskiej — czyt. III, rola światła — czyt. I).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Trzeba pamiętać, że sama przynależność do Kościoła nie gwarantuje uczestnictwa w zbawieniu (por. postawa kapłanów żydowskich czyt. III).
- b) Należy się strzec postawy tryumfalistycznej, odmawiającej niekatolikom możliwość zbawienia (por. postawa żydów wobec pogan).
- c) Zarówno poszczególni ludzie, duchowni i świeccy, jak i całe społeczeństwo katolickie, winne stale kontrolować się czy są „gwiazdami” prowadzącymi do Chrystusa.

TEŚKNOTA ZA ZBAWIENIEM

1. Doświadczenie życiowe.

Można powiedzieć, że święto dzisiejsze jest kontynuacją przeżywanej ostatnio uroczystości Objawienia Pańskiego. Tam Chrystus objawia się jako Ten, który przychodzi dla wszystkich ludzi, dziś natomiast ukazuje istotny sens i cel swojej misji: jest naszym Zbawicielem. Obserwując jednak człowieka współczesnego można mieć wątpliwość, czy on właśnie tego od Chrystusa oczekuje. Zbawienie rozumiane jako szczęście osiągalne dopiero po śmierci nie wydaje się zbyt interesować wielu dzisiejszych ludzi. Nam wierzącym, którym problem zbawienia (nas i braci) winien być szczególnie bliski nasuwa się pytanie: czy tęsknota za zbawieniem jest rzeczywiście obca mentalności współczesnego człowieka? A jeśli nie, to dlaczego pozostaje on obojętny wobec zbawienia głoszonego przez Kościół, oraz czy można wpłynąć na zmianę obecnego stanu rzeczy?

2. To mówi Pan.

Pan mówi: Chrystus nie każe czekać aż do nadejścia pełni czasów. Zbawienie to uwolnienie, uzdrowienie realizujące się już tu na ziemi, dziś *hic et nunc*. Chrystusa dokonującego takiego zbawienia zapowiada Izajasz (czyt. I). Taki charakter Chrystusowej działalności zbawczej głosi Piotr (czyt. II). A wydaje się, że za takim właśnie zbawieniem człowiek współczesny tęskni.

Chrystus przywracał wzrok niewidomym, uzdrawiał inne choroby, uwalniał od grzechu i mocy szatana, wskrzeszał umarłych. Dziś Chrystus niesie wyzwolenie od zaślepienia osiągnięciami współczesnej cywilizacji i techniki, od uwięzienia w samotności, od zamknięcia się w egoizmie i jak zawsze od grzechu zrywającego więź człowieka z Bogiem i ludźmi. Takiego Zbawiciela kiedyś Ojciec ukazał ludzkości nad Jordanem i takiego ukazywać trzeba współczesnym ludziom. Aby rozpocząć tego rodzaju działalność zbawczą, Chrystus został namaszczony Duchem Świętym (czyt. I, II, III). Dziś narzędziem, poprzez które uobecnia się czyn zbawczy Chrystusa jest Kościół we wszystkich swoich członkach. Wszyscy oni, aby spełnić swe zadanie, tak jak Chrystus, winni być namaszczeni przez Ducha Świętego (Chrzest i Bierzmowanie, modlitwa o dary Ducha Świętego).

Tylko wówczas, gdy członkowie Kościoła działać będą w Duchu Świętym w pracy swojej, będą umieli odzwierciedlać cechy postępowania Chrystusa („nie złamie trzciny... nie zgasi knotka i nie zachęci się ani nie załamie” (czyt. I).

3. Życie chrześcijanina.

Wszyscy członkowie Kościoła (świeccy w równej mierze co duchowni) winni starać się ukazać Chrystusa dziś realizującego swą misję

zbawczą. Bez względu na to kim są mogą to uczynić przez życie w bojaźni Bożej i sprawiedliwe postępowanie (czyt. II). Przez staranie aby w każdej chwili Bóg Ojciec mógł o nich powiedzieć: Ten jest Syn mój miły.

NIEDZIELA II ZWYKŁA — 19 STYCZNIA

Tydzień Ekumeniczny.

NIEDZIELA III ZWYKŁA — 26 STYCZNIA

POGLĘBIENIE WIĘZI I JEDNOŚCI Z LUDŹMI

1. Doświadczenie życiowe.

Wielkim niebezpieczeństwem współczesnych czasów jest obojętność społeczna, „znieczulica”. Kontakt osobowy między ludźmi bywa często zastępowany przez kontakt rzeczowy. Służba człowiekowi ujęta jest często w ramy, paragrafy, instytucje. To wszystko pogłębia anonimowość, obojętność.

2. To mówi Pan.

W drugim czytaniu dzisiejszym słyszeliśmy słowa św. Pawła „abyście byli jednomyślni i by nie było wśród was rozłamów, byście byli jednego ducha i jednej myśli”. To wezwanie św. Apostoła obowiązuje. Jest zwrócone i do nas, chrześcijan dwudziestego wieku! Ile zdarza się zupełnie nieuzasadnionych niechęci, uprzedzeń, złośliwości. Dlatego weźmy sobie do serca te słowa: „bądźcie jednego ducha i jednej myśli.” W Ewangelii dzisiejszej czytamy wezwanie Chrystusa do pokuty: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie”. Wezwanie do nawrócenia, do pokuty niesie w sobie myśl pojednania chrześcijan z Bogiem i ludźmi.

3. Życie chrześcijanina.

W Roku pojednania z braćmi musimy najpierw nauczyć się dostrzegać człowieka, aby ludzie, z którymi się spotykamy, nie byli dla nas jakąś bezimienną szarą masą. Miejmy świadomość tego, że stojący obok nas człowiek, to nie jest „kołek w płocie”, tylko człowiek żywy, więcej, to jest brat, w nim żyje Chrystus.

W Roku pojednania z braćmi mamy uczynić wszystko, aby zwalić mur obojętności między ludźmi.

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PANA JEZUSA — 2 LUTEGO

ŚWIATŁO CHRYSYDUSA ZNAKIEM POKOJU

1. Doświadczenie życiowe.

Spotykamy nieraz ludzi złych. Nieraz są to młodzi ludzie, którzy szkodzą innym. Nieraz są to ludzie dorośli, skłócení z prawem i ze

swoim otoczeniem. Nieraz są to całe kliki dążące do opanowania innych. Słyszymy i czytamy o przewrotach i wojnach, nieszczęściach i klęskach. Świat nieraz przedstawia się naszym oczom, jak gdyby pogrążony w głębokiej nocy.

2. To mówi Pan.

Na tle tej nocy jawi się postać Chrystusa, który mówi: „Ja jestem światłością świata”.

Przybyliśmy dziś do świątyni ze świecami w ręku. Światło tych świec jest znakiem samego Chrystusa i Jego Matki. Na Jej rękach przybył ongiś Chrystus do świątyni jerozolimskiej. Dziś my przynieśliśmy świece, których blask rozprasza ciemności. Chrystus jest „światłem” dla katolików we współczesnym świecie.

Dzień dzisiejszy ma swoją bogatą historię w życiu Kościoła w Polsce. Święto dzisiejsze słusznie w Polsce nazywamy świętem Matki Bożej Gromnicznej.

3. Życie chrześcijanina.

W gorącej modlitwie zwracamy się do Chrystusa, polecając Mu naszych braci i siostry — zbłąkanych i zagubionych. Ufajmy, że modlitwa i pokuta przeważa szale i ubłagają Miłosierdzie Boże. Za pośrednictwem Matki Bożej łaska zwycięży odporne serca i nastanie pokój w duszach ludzkich i na całym świecie.

NIEDZIELA V ZWYKŁA — 9 LUTEGO

MIŁOŚĆ ŚWIATŁEM DLA ŚWIATA

1. Doświadczenie życiowe.

W poszczególnych epokach coraz to inne kategorie ludzi uważano za światło i sól ziemi. Dla jednych byli to reformatorzy polityczni lub społeczni, dla innych myśliciele, filozofowie, literaci, artyści, dla innych jeszcze wielcy wynalazcy, twórcy postępu cywilizowanego i technicznego. Postulat pełnienia roli światłości stawia również przed swoimi wyznawcami Chrystus. Ale praktycznie biorąc, co to żądanie oznacza?

2. To mówi Pan.

Odpowiedź daje dziś sam Bóg słowami czytań biblijnych: „Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić... i mówić przewrotnie. Jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębioną, wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach” — czyt. I:

- a) Światłością świata jest Chrystus. On bowiem objawił i uobecnił w świecie miłość Boga Ojca.
- b) Każdy człowiek może zapłonąć Bożym światłem, jeśli przez wiarę i miłość zjednoczy się z Chrystusem oraz otrzyma Ducha Świętego.
- c) Funkcję światłości świata ludzie pełnią o tyle, o ile przez ich słowa i czyny objawia się Chrystus i uobecnia się dobroć Boża.

- d) Ponieważ Bóg jest miłością, a do istoty miłości należy czynienie daru z siebie — objawiać, uobecniać Boga można jedynie poprzez dawanie siebie w geście służby. Chodzi tu o dzielenie się z braćmi swoją własnością oraz swoją myślą i uczuciem.
- e) W sposób szczególny należy się dzielić miłością z ludźmi cierpiącymi, pokrzywdzonymi, ubogimi.
- f) Chrześcijanie, którzy swym czynem nie uobecniają miłości Bożej, sprzeniewierzają się swemu posłannictwu (światło schowane, sól zwiędła).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Przez wiarę i miłość trzeba się coraz ściślej zespalać z Chrystusem (symbol zapalania świecy od paschału), oraz stawać świątynią Ducha Świętego.
- b) Należy mieć oczy otwarte i dostrzegać istniejącą wokół nas sprawiedliwość i cierpienie.
- c) Nawet kosztem wielkich wyrzeczeń i ofiar należy działać tam, gdzie nasza obecność jest konieczna.

NIEDZIELA I WIELKIEGO POSTU — 16 LUTEGO

Wielkopostna akcja trzeźwości.

NIEDZIELA II WIELKIEGO POSTU — 23 LUTEGO

WEZWANI DO ŚWIATŁA I NIEŚMIERTELNOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Są sytuacje gdy człowiek chodzi jakby w ciemności, nie widzi piękna, nie dostrzega możliwości rozwiązania problemów, nie widzi końca swojej pracy i celu swego życia. Wszystko go męczy i zniechęca. Czasem jednak przychodzi nagle olśnienie i wszystko się raptownie zmienia. Skąd można oczekiwać olśnienia?

2. To mówi Pan.

Apostołowie doznali olśnienia w czasie przemienienia na górze Tabor. Zrozumieli dokąd zmierza Chrystus i do czego są powołani. Każdy człowiek i wszechświat dozna przemienienia dzięki śmierci i zmartwychwstania Pana.

Abraham oświecony wezwaniem Bożym za sprawą Ducha Świętego opuścił ojczyznę aby iść do kraju, który ukaże mu Bóg. Ojczyznę — ziemią obiecaną dla całej ludzkości jest niebo. Tam wszyscy zmierzamy kierowani natchnieniem Ducha Świętego. Św. Paweł poucza iż: „Chrystus rzucił światło na życie i nieśmiertelność poprzez Ewangelię” (2 Tym 1, 10). Ukazał nam i wezwał na drogę światła i nieśmiertelności. Kto przyjmuje Ewangelię, ten nie chodzi w ciemności i nie błądzi. Widzi jasno cel i sens swego istnienia i wszystkich swoich problemów życiowych.

chrześcijanina.

Wszyscy ludzie żyjący na naszym globie znajdują się w drodze do wspólnego celu. Wezwani są do światła i nieśmiertelności. W drodze tej winniśmy sobie wzajemnie pomagać, chronić przed zbłądzeniem, podtrzymywać na duchu. Zadanie to wynika z braterstwa i misji apostołskiej. Wielki Piątek jest szczególną okazją do tej pracy.

NIEDZIELA III WIELKIEGO POSTU — 2 MARCA

BÓG WYBAWICIELEM

1. Doświadczenie życiowe.

Kiedy człowieka spotyka nieszczęście lub niepowodzenie, obciąża tym Boga i czuje się opuszczonym przez Boga. Kiedy widzi, że miliony ludzi cierpi i umiera niewinnie buntuje się przeciw Bogu. Pyta się, czy Bóg rzeczywiście jest pośrodku nas? Czy interesuje się nędznym człowiekiem?

2. To mówi Pan.

Izraelici na pustyni pozbawieni wody narażeni są na śmierć. Bóg jednak ratuje ich mimo buntu i ze skały wyprowadza dla nich wodę (czyt. I). Jezus Chrystus w rozmowie z Samarytanką ujawnia, iż ma wodę żywą, która uratuje życie człowieka na wieczność (Ew.). Św. Paweł uczy, iż Syn Boży umarł za nas gdyżśmy byli jeszcze grzesznikami, obdarzył nas bezinteresownie miłością, pokojem, nadzieją, Duchem Świętym i otworzył drogę do zbawienia (czyt. II). „Ja jestem Mesjaszem, który z Tobą mówię” (J 4, 26). Chrystus cierpiąc i umierając jest zawsze z nami.

3. Życie chrześcijanina.

Chrystus ożywia nas „wodą żywą” w sakramentach. Aby nie ustać trzeba jak najczęściej je przyjmować.

Chrystusa spotykamy zawsze na drodze spełniania Ewangelii. Umacniamy naszą i innych wiarę przez apostołski czyn ewangelizacji tak jak to zrobiła Samarytanką (J 4, 29). Ogłosiła ludziom w mieście, że spotkała Mesjasza.

NIEDZIELA IV WIELKIEGO POSTU — 9 MARCA

POZNAWAĆ BOGA

1. Doświadczenie życiowe.

Namacalnie wprost spotyka się ślady Bożej obecności i Bożego działania w życiu ludzkim i we wszechświecie. Prawa natury, celowość, znaki czasu i inne. Wielu ludzi spostrzega je i uznaje jako wyraz Bożego istnienia i działania. Wielu jednak zachowuje się jak ślepy. Najtragiczniejszą ślepotą jest nierozpoznanie Boga — niewiara.

2. To mówi Pan.

Chrystus jest światłością świata (wersz międzylekcyjny). On otwiera oczy niewidomym by zobaczyli świat zewnętrzny (Ew.), ale również otwiera ludziom oczy na świat wewnętrzny by poznali Boga przez wiarę. Faryzeusze, którzy uważali się za widzących, okazali się ślepcami. Nie poznali Mesjasza. Do poznania Boga zdąża człowiek na drodze dobra, sprawiedliwości i prawdy (czyt. II).

Drogi ciemności wyznaczone przez księcia ciemności, szatana — życie grzeszne — prowadzi do rozminięcia się z Bogiem. Aby nie zbłądzić prowadzi nas Kościół święty i jego pasterze. Oni pod natchnieniem Ducha Świętego „otwierają nam oczy”. Bóg, który czyta w sercach poprawnie osądzi postawy ludzi (czyt. I).

3. Życie chrześcijanina.

Czy nie jestem zaślepiony pożądliwościami? Czy poznaję zbliżającego się Boga w Słowie, w drugim człowieku, w sakramentach św. Okres Wielkiego Postu sprzyja nam by otworzyć oczy i jak Iotr na krzyżu uznać ukrzyżowanego Pana Bogiem i Zbawicielem. Oczyszczeni swój wzrok, pomagajmy innym wyzwolić się ze „ślepoty”. Przez swoje życie nie zasłaniać, ale ukazywać istnienie i dobroć Boga bliźnim.

NIEDZIELA V WIELKIEGO POSTU — 16 MARCA

CHRYSTUS NADZIEJA ŻYCIA

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek pragnie żyć. Robi wszystko by utrzymać się przy życiu. Jednak śmierć jest faktem nieubłaganym. Czy naprawdę? Kto może uwolnić człowieka od śmierci? Osiągnięcia medycyny? Dobrobyt? Pieniądze?

2. To mówi Pan.

Chrystus mówi: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie. Udowodnił to wskrzeszając Łazarza (Ew.) i przez swoje zmartwychwstanie. Bóg otworzy groby i powoła nas wszystkich do nowego życia (czyt. I). „Jeżeli w was mieszka Duch Tego, który z martwych wskrzesił Jezusa, to ten także przywróci do życia wasze śmiertelne ciała, mocą mieszkającego w was Ducha” (czyt. II).

Chrystus nadzieją życia i to życia wiecznego. (Podkreślić należy rolę Ducha Świętego w tym dziele).

3. Życie chrześcijanina.

Wiadomo kto nas uwolni od śmierci. Wiara, stale umacniana. Duch Święty mieszkający w uświęconej duszy przez sakramenty i święte życie, daje nam pewność taką, że nie musimy się lękać o życie. Je-

steśmy jednak odpowiedzialni za braci. Zrobimy wszystko w duchu apostołstwa by nikt nie utracił szczęścia życia wiecznego. Przywołanie kapłana do ciężko chorych i umierających.

UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA — 19 MARCA

KAŻDA SYTUACJA ŻYCIOWA POWOŁANIEM

1. Doświadczenie życiowe.

Przez dzieje ludzkiej myśli snuje się odwieczne pytanie: co decyduje o wartości człowieka? Zajmowane stanowisko, stan posiadania, dokonane czyny? Chyba większość skłonna jest twierdzić, że najważniejsze są czyny. Jeśli tak, to jaki rodzaj działalności jest naprawdę wartościowy? W jakiej dziedzinie odniesione sukcesy są najbardziej cenne?

2. To mówi Pan.

W dzisiejszej liturgii słowa, Chrystus wyjaśnia, że najważniejsza wartość życia nie polega na osiągnięciu konkretnie wymienionych sukcesów, lecz na wysiłku, aby odpowiedzieć na to, czego Bóg od nas oczekuje. Droga ku temu wiedzie przez:

- a) Nieustanne wsłuchiwanie się w głos przemawiającego do nas Boga, który mówi z kart Pisma św., poprzez otaczające nas wydarzenia i tajemnym głosem sumienia (por. Bóg przemawiający do Abrahama, Dawida i Józefa).
- b) Posłuszeństwo wobec Bożego wezwania nawet wówczas, gdy żąda On od nas rzeczy po ludzku biorąc niemożliwych (por. wezwanie skierowane do Abrahama) lub też gdy wydaje się krzyżować nasze zamierzenia (por. Bóg odrzuca zamiar Dawida odnośnie wybudowania przezeń świątyni, zaś Józefowi wyznacza w życiu zupełnie inną rolę niż on sam sobie zaplanował. Jest to posłuszeństwo wobec natchnień Ducha Świętego).
- c) Głęboka ufność, że Ten który wzywa, udzieli również koniecznej pomocy do zrealizowania Jego postanowień (por. Abraham i Józef — obaj wbrew nadziei uwierzyli na zasadzie nadziei — Rz 4, 18).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Muszę uznać, że sytuacja życiowa w jakiej się obecnie znajduję (studia, małżeństwo, samotność, choroba, spełniany zawód) jest postawionym mi przez Boga zadaniem.
- b) Winienem w sobie wypracować postawę gotowości do spełnienia wszystkiego, czego ode mnie zażąda Bóg.

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ — 23 MARCA

Czytanie Męki Pańskiej.

ODDANIE SIĘ I SŁUŻBA

1. Doświadczenie życiowe.

Rzadko mamy do czynienia z faktem, że ktoś oddaje się do dyspozycji drugiego człowieka. że pragnie bez zastrzeżeń być sługą. Nikt nie ma czasu i każdy chce panować, rządzić. Na skutek tego tylko mówi się o jedności w Kościele w świecie, ale jeszcze bardzo daleko do zjednoczenia całej ludzkości chrześcijańskiej.

2. To mówi Pan.

Chrystus we wieczniku umywając jak niewolnik uczniom nogi, dając się na pokarm w Eucharystii, umierając na krzyżu, oddał się całkowicie w ręce ludzi — Kiedy pożywamy Jego Ciało i pijemy Jego Krew głosimy Jego śmierć ale również łączymy się z Nim, jak również łączymy się z braćmi. Przez Niego mamy łączność z całą ludzkością, której nie są obojętne łaski zbawienia. Tu następuje pojednanie, zjednoczenie wszystkich. Chrystus pragnie abyśmy my czynili to co on czyni, abyśmy oddali się na służbę dla bliźnich. „Największy między wami nie będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa” (Łk 22, 26).

3. Życie chrześcijanina.

Nowe przykazania dane nam przez Chrystusa w testamencie, winno być zasadą naszego postępowania. Kochać, dawać i służyć. Pokora. Pojednać się z braćmi. Zaprowadzać zgodę i miłość w domu, w zakładzie pracy, w parafii. Jak najczęściej uczestniczyć w uczcie eucharystycznej.

WIELKI PIĄTEK — 28 MARCA

OFIARA POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Rozbite są małżeństwa, rodziny, narody. Rozbite społeczności religijne. Rozbity człowiek w swoim wnętrzu. Zbuntowany przeciw Bogu.

2. To mówi Pan.

Chrystus umiera na krzyżu na okup za wielu. Daje swoje życie w ofierze by pojednać człowieka z Bogiem. Człowiek nie może pojednać się sam ze Stwórcą, którego obraził. Ofiara Chrystusa jedna wszystkich ludzi między sobą. Wszyscy ludzie odtąd tworzą w Chrystusie jedno ciało. Śmierć jednoczy rozproszone dzieci. Nie ma już żydów i pogan. Chrystus przez swoją ofiarę krzyżową jest „naszym pokojem” (Ef 2, 14). Uwalniając od winy grzechowej zaprowadza jedność w człowieku i porządek w jego władzach. Przez ofiarę krzyża następuje pojednanie całego stworzenia. Duchy niebieskie, człowiek

i świat materialny przez krew Krzyża doznaje pojednania, uwolnienia z niewoli, poniżenia. Chrystus prowadzi wszystko i wszystkich do odnowienia i zmartwychwstania.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanie pełnomocnicy Chrystusa winni zaangażować się w posługę pojednania. Pojednani z Chrystusem w sakramencie głośmy Ewangelię pojednania i pokoju między ludźmi i wprowadzamy go w życie. Dziękczynieniem za ofiarę niech będzie adoracja Krzyża i udział w Eucharystii.

WIELKA SOBOTA — 29 MARCA

PRZEZ ŚMIERĆ DO ŻYCIA

1. Doświadczenie życiowe.

Walka między dobrem i złem nie ustępuje. Walka o wolność wewnętrzną i zewnętrzną trwa. Śmierć zbiera żniwo. „Szatan jak lew ryczący szuka kogo by pożarł”. Kto nas wyzwoli z ciała śmierci?”

2. To mówi Pan.

Chrystus umierając zniweczył śmierć, zmartwychwstając przywrócił nam życie. Grzech, Śmierć, szatan został pokonany. Procesja ze światłem paschału obrazowo przedstawia nam zmartwychwstanie. Zwycięstwo to dotyka każdego człowieka, który przyjmuje chrzest św. Chrzest św. zadaje w nas śmierć grzechowi i obdarza nas nowym nadprzyrodzonym życiem. Upodabnia nas do Chrystusa i jego śmierci i zmartwychwstania.

3. Życie chrześcijanina.

Jesteśmy ochrzczeni. Nosimy zaszczytne imię chrześcijan. Należy do rodziny Bożej. Czy postępujemy w życiu jak wolne dzieci Boże czy też jak niewolnicy szatana? Odnowimy przymierze chrzcielne. Z radosnym Alleluja ufną w ciała zmartwychwstanie, głośić będziemy wesołą nowinę otoczeniu, jak te niewiasty idące od pustego grobu.

WIELKANOC — 30 MARCA

TRZECIEGO DNIA ZMARTWYCHWSTAŁ

1. Doświadczenie życiowe.

Wszyscy ludzie a także „wielcy” tego świata umierają. Św. Paweł stwierdza: „Oto zwycięstwo twe o śmierci”. Dlaczego miałyby być inaczej w wypadku poniżającej śmierci Krzyżowej Jezusa z Nazaretu? A jednak On zmartwychwstał. Teraz stwierdza św. Paweł: „Gdzie jest o śmierci zwycięstwo Twe?” „Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się zeń i weselmy” (Ps 117, 24).

2. To mówi Pan.

Najważniejszym dla nas wydarzeniem w historii świata to zmartwychwstanie Chrystusa. Dzieło/Jego i nauka otrzymały niewzruszony fundament. „Bóg wskrzesił Jezusa trzeciego dnia” (Dz 10, 40). Tego dokonał Jezus nie mocą ludzką ale Bożą. Zaświadczają ten fakt naczyni świadkowie: Piotr Jan i inni Apostołowie.

„Ufrzeli i uwierzyli” (J 20, 8). i przekazali nam. Miłość ułatwia wiarę. Umilowany uciech pierwszy uwierzył: „Chrystus zmartwychwstał i my zmartwychwstaniemy” (1 Kor 15, 13). Tą prawdą żyje i rozwija się Kościół. Ta prawda nadaje ludzkim wysiłkom i ludzkiemu życiu sens. Wierzący nie stoi na drodze błędnej, a jego życie nie zmierza do nikąd.

3. Życie chrześcijanina.

Św. Paweł w Liście do Kolosan ukazuje nam konsekwencje, jakie wypływają z przyjęcia „nowego życia”, „życia wiary”. „Jeśliście powstałi z martwych razem z Chrystusem szukajcie Tego co w górze... nie tego co na ziemi”. Wszczępieni w śmierć i zmartwychwstanie musimy prowadzić życie święte i być świadkami Jego aż przyjdzie.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY — 31 MARCA

WIARA W ZMARTWYCHWSTAŁEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek doznaje różnych rozczarowań i przykrych i przyjaznych. Jesteśmy rozczarowani gdy nie spełnią się nasze nadzieje, gdy ktoś inaczej postępuje niż oczekiwaliśmy, jeśli coś nie tak cudnie jak sobie wyobrażaliśmy. Lub gdy coś jest piękniejsze niż myśleliśmy, lub ktoś okazał się lepszym niż myśleliśmy.

2. To mówi Pan.

Uczniowie w Wielki Piątek byli rozczarowani. Tak samo uczniowie idący do Emaus: „Myśmy się spodziewali, że On będzie wybawicielem Izraela”, a tymczasem umarł na Krzyżu.

Przykre przeżyli rozczarowanie faryzeusze w dzień Wielkanocy. Myśleli że z Jezusem wszystko skończone — a tymczasem dowiadują się, że On zmartwychwstał. Rozczarowani są żołnierze pełniący straż. Nie pojmują co się stało.

Mile rozczarowane są niewiasty i apostołowie, którzy go widzieli oraz uczniowie, którzy poznali go po łamaniu chleba. Nie mamy żadnych dowodów, ale pusty grób, świadectwo żołnierzy, apostołów, ich śmierć męczeńska jest powodem, że możemy pewnie wierzyć w zmartwychwstanie Pana, a nie rozczarujemy się.

3. Życie chrześcijanina.

Słowo Chrystusa z Ewangelii i łamanie chleba w czasie ofiary Mszy św. to najlepsze sposoby poznania Zmartwychwstałego i uwierzenia.

„Wyjaśniał Pisma”. „Poznali Go po łamaniu chleba”. Doświadczysz Zmartwychwstałego przez wiarę będziemy zdolni o nim świadczyć żyć. Ani pieniądze ani prześladowania nie sprowadzą nas z drogi wiary i prawdy.

NIEDZIELA II WIELKANOCY — 6 KWIETNIA

GMINA CHRZEŚCIJAŃSKA — SZKOŁĄ JEDNOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Nawet wśród chrześcijan — katolików spotykamy co dzień ludzi skłóconych ze sobą, nienawistnych wobec siebie. Istnieje dziwna moda krytykowania siebie nawzajem, nawet wśród parafian chodzących wspólnie do jednej świątyni.

2. To mówi Pan.

Słyszeliśmy przed chwilą w czytaniu z Dziejów Apostolskich, że „wszyscy co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne: posiadłości i dobra sprzedawali i rozdzielali je wszystkim według potrzeby” (Dz 2, 42). To zachowanie się pierwszych chrześcijan z gminy jerozolimskiej jest wzorem dla nas. Jedność, zgoda i miłość, jest często niemożliwa bez jakiejś wspólnoty materialnej. Chrystus oczekuje od nas miłosierdzia, którego On sam jest najdoskonalszym przykładem. W Ewangelii dzisiejszej Pan Jezus mówi do nas wszystkich: „Pokój wam”! Ustanawia sakrament Pokuty. Budzi wiarę zważając u św. Tomasza Apostoła.

Miłosierny Chrystus ofiaruje nam pokój wewnętrzny, który płynie z wiary, nadziei i praktykowania miłosierdzia.

3. Życie chrześcijanina.

Chodzimy razem do kościoła. Modlimy się wspólnie. Ale czy jesteśmy dla siebie pełni miłości i miłosierdzia? Dobrej i wyrozumiałości? Parafia powinna być szkołą jedności. Żyjmy więc tak, aby można było o nas mówić, jak o pierwszych chrześcijanach: „Patrzcie, jak oni się miłują”.

NIEDZIELA III WIELKANOCY — 13 KWIETNIA

PAN Z NAMI

1. Doświadczenie życiowe.

Samotność jest straszna. Ludzie szukają towarzystwa. Zwłaszcza podróżując czas się dłuży i pobyć łatwo. Każde jednak towarzystwo ludzkie jest czasowe i zawodne. Kto ubogaci nas towarzystwem trwałym, wyzwalamy z lęku i samotności?

2. To mówi Pan.

Uczniowie idą do Emaus, ale nie idą sami. Towarzyszy im Chrystus Zmartwychwstały. Chrześcijanom dziś również towarzyszy w ich dro-

dze życiowej Chrystus. Mieszka w nas i jest złączony za sprawą Ducha Świętego przez łaskę sakramentalną chrztu począwszy. Nigdy nie jesteśmy sami.

Odkupieni najdroższą Krwią Chrystusa nie jesteśmy niewolnikami, ale wolnymi. Jesteśmy przyjaciółmi Boga. Św. Piotr poucza, iż droga z Chrystusem nie prowadzi do śmierci i otchłani, ale przez śmierć do zmartwychwstania i nowego życia. Nie ma powodu do obaw. Pan zawsze jest z nami.

3. Życie chrześcijanina.

W chwilach depresji lub smutku może się wydawać, że Jezus umarł — opuścił nas. Nie poddawać się depresjom. Nie ma sytuacji bez wyjścia. Powtarzajmy z uczniami „Panie zostań z nami”. „W postępowaniu stańmy się świętymi, na wzór Tego, który was powołał, Świętego” (1 P 1, 15).

NIEDZIELA IV WIELKANOCY — 20 KWIETNIA

Tydzień Powołań.

NIEDZIELA V WIELKANOCY — 27 KWIETNIA

List Pastorski Episkopatu.

UROCZYSTOŚĆ MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI — 3 MAJA

Program specjalny.

NIEDZIELA VI WIELKANOCY — 4 MAJA

OTRZYMACIE DUCHA ŚWIĘTEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Wielu zazdrości Izraelitom, że mogli oglądać, słuchać i dotykać Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Narzuca się pytanie: dlaczego nie został na zawsze wśród nas w widzialnej postaci?

2. To mówi Pan.

Chrystus mówi: „Korzystniej jest dla was, abym odszedł. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16, 7). Ludzka postać Jezusa zostanie zastąpiona obecnością Ducha Świętego. „Nie zostawię was sierotami” (J 14, 18). Przez Pocieszyciela mamy ściślejszy kontakt z Jezusem aniżeli przez Jego człowieczeństwo: „Ja jestem w Ojcu moim a wy we mnie i Ja w was” (J 14, 30). Apostołowie otrzymawszy Ducha Świętego zaczęli odważnie nauczać i świadczyć o Chrystusie. Dzięki Niemu oni sami oraz ich słuchacze pojęli całą naukę o Chrystusie. „Gdy przyjdzie, wprowadzi nas we wszelką prawdę”.

3. Życie chrześcijanina.

Przez chrzest i bierzmowanie otrzymujemy obiecane Pocieszyciela. On uzdalnia nas do przedstawienia Boga światu i obrony wiary św. „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia” (1 P 3, 15). Wyrazem czci Ducha Świętego i miłości Chrystusa jest zachowanie wszystkich Jego przykazań (J 14, 21).

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO — 8 MAJA

CHRYSTUS GŁOWĄ KOŚCIOŁA

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek współczesny nie lubi się angażować. Posiada przykre doświadczenia. Woli stać na uboczu. Także w Kościele woli stać w tyle i robić tylko to co konieczne. Nie jest świadom swojej misji w Mistycznym Ciele Jezusa. Istnieje tu jakieś nieporozumienie.

2. To mówi Pan.

Przez wniebowstąpienie Chrystus zamyka swoje publiczne życie na ziemi i rozpoczyna się okres działalności uczniów i Kościoła, którego Chrystus jest Głową: „Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła” (Ef 1, 22). Odtąd Chrystus działa i żyje w Kościele. „Dana mu jest wszelka władza na niebie i na ziemi” (Mt 28, 18). Władzy tej udziela Apostołom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 29, 19) i udzielajcie im Ducha Świętego w sakramentach św. Dziś władzę tę w imieniu Chrystusa spełniają Biskupi i kapłani. Przez swą posługę nauczania i chrztu włączają narody do Królestwa Bożego.

Chrystus złączony jest ze wszystkimi członkami swego Mistycznego Ciała „po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

3. Życie chrześcijanina.

Przez chrzest i bierzmowanie wszyscy chrześcijanie mają udział we władzy Chrystusa. Są też posłani by głosić ewangelię słowem i czynem. Są też odpowiedzialni za Kościół św. i jego rozwój.

NIEDZIELA VII WIELKANOCY — 11 MAJA

PRZEBACZENIE WARUNKIEM POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Z doświadczenia wiemy, że w wielu dziedzinach współczesnego życia szerzy się nienawiść i niezgoda. Skłóceniami są nie tylko poszczególni ludzie; brakuje pokoju i zgody nie tylko w rodzinach i w miejscach pracy. Nienawiść obejmuje całe grupy społeczne.

2. To mówi Pan.

Pokój świata zależy od pokoju w ludzkich umysłach i sercach. A to jest zależne w wielkiej mierze od powszechnego przebaczenia. Mówi-

my w Modlitwie Pańskiej: „I odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

Tak, jak pragniemy, aby Bóg przebaczył nam wszystkie nasze winy, tak musimy i my z głębi serca odpuścić i przebaczyć wszystkie winy naszych braci — oczywiście pod pewnymi warunkami. Nasze przebaczenie powinno być całkowite, tak aby już nie wspominać darowanych krzywd. Nie jest to łatwe, ale z pomocą Bożą jest możliwe.

3. Życie chrześcijanina.

Może od lat nosimy w sercu żal do kogoś, a nie możemy darować doznanej krzywdy, ani o niej zapominać. Zdobędziemy się na to właśnie teraz, w Roku Pojednania.

Przebaczyć powinniśmy nie tylko wrogom naszym osobistym, ale i całym grupom społecznym, abyśmy stanowili jedno ze wszystkimi, jak o to modlił się Chrystus: „Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojciec we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17, 21).

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO — 18 MAJA

DUCH ŚWIĘTY DAREM DLA KOŚCIOŁA I DLA NAS

1. Doświadczenie życiowe.

Mało mówi się o Duchu Świętym. Jeden lub dwa razy w roku. Dlatego wierni mało wiedzą o Nim. Niektórzy nazywają Go „Bogiem Nieznanym”. Tymczasem dziś jak powiedział ktoś żyjemy w epoce Ducha Świętego. On jest przyczyną rozwoju mądrości, nauki i techniki oraz budowy nowego świata.

2. To mówi Pan.

Chrystus wykonał swe dzieło odkupienia i odszedł. Ale ustanowił Kościół by kontynuował Jego dzieło zbawienia. Zsyła mu Ducha Świętego jako dar i moc z wysokości (Dz 1, 8), aby był Nauczycielem, Pocieszycielem i obrońcą (J 15, 26; J 16, 7—15) aby przezeń uświęcał ludzi i doprowadził do nieba (Ef 1, 13—14). Działanie Ducha Świętego w Kościele przedstawia nam św. Paweł w czyt. II. Duch Święty tak jak na Apostołów we wieczerniku zstępuje na nas w czasie chrztu św. a zwłaszcza w czasie bierzmowania. Jest to sakrament Ducha Świętego (rozwinąć naukę o bierzmowaniu).

Duch Święty udzielając ludziom swych darów jest zasadą odnowy życia ludzkiego, świata i wszelkiego rozwoju.

3. Życie chrześcijanina.

„Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20, 21). On tak jak łączy Tróję Przenajświętszą tak niech jednoczy nas z Bogiem i ludźmi między sobą. Wykorzystajmy łaski i charyzmaty dla dobra wspólnoty chrześcijańskiej i całej ludzkości. Przez nas Duch Święty „odnowić pragnie oblicze ziemi” (Ps 103, 30).

MATKA KOŚCIOŁA TROSZCZY SIĘ O POKÓJ ŚWIATA

1. Doświadczenie życiowe.

W dniu 21 listopada 1964 r. Ojciec św. Paweł VI ogłosił Najśw. Maryję Pannę Matką Kościoła. Uczynił to na prośbę biskupów polskich. Najśw. Maryja Panna jest opiekunką Kościoła — jego pasterzy i wiernych. Ale troszczy się o zbawienie wszystkich,* o cały świat.

2. To mówi Pan.

Na krzyżu Chrystus Pan rzekł do Matki Swojej: „Oto Syn Twój”. A do Jana: „Oto Matka Twoja”. Te słowa Chrystusa odnoszą się nie tylko do jednego św. Apostoła, ale do całej ludzkości, do wszystkich ludzi.

W prywatnych objawieniach Matka Boża wielokrotnie dawała wyraz swej trosce o dobro całej ludzkości. Takim dobrem całej ludzkości jest między innymi pokój.

W La Salette, Lourdes, Matka Boża przestrzegała ludzi przed karą Bożą. Wśród tych kar wymieniona została wojna.

3. Życie chrześcijanina.

Bądźmy Apostołami pokoju i pojednania. Starajmy się wprowadzić pokój i jedność gdziekolwiek jesteśmy. Czasem spokojną bezstronną radą można zażegnać narastające nieporozumienia, przezwyciężyć zadawnione spory, odnaleźć wspólny język.

UROCZYŚCIE TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ — 25 MAJA

WYZNAJĘ BÓGA TRÓJJEDYNEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Ludzie mówią iż w Kościele głoszone są prawdy życiowe, prawdy niezyciowe, teoretyczne. Do pierwszych należą wskazania jak żyć, a do drugich nauka o dogmatach.

Do tych niezyciowych zaliczają naukę o Trójcy Przenajświętszej. Ale czy słusznie? Czy nauka o Trójcy Przenajświętszej nie ma nic wspólnego z naszym życiem?

2. To mówi Pan.

W Starym Testamencie Bóg objawił Izraelowi swe przymioty, zwłaszcza świętość, wszechmoc i miłosierdzie (czyt.).

W Nowym Testamencie objawił znacznie więcej. Tajemnicę trynitarne go życia Ojca, Jednorodzonego Syna i osobowej miłości czyli Ducha Świętego (Ew.).

Apostołowie, a dziś my na początku Mszy św. wyznajemy tę niezgłębioną tajemnicę: „Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszyst-

kimi (czyt. III). Widzimy tu skutki działania Osób Bożych. Ojciec inicjuje działanie zbawcze przez miłość. Syn wykonuje dzieła łaski i zbawienia i Duch Święty jednoczy wszystkich z Bogiem w jeden lud Boży. Tajemnica Trójcy nie jest prawdą abstrakcyjną, ale jak każda, dotyka i naszego życia.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanin uczestniczy w życiu Trójcy Przenajświętszej. Uczestnictwo to rozpoczyna się przez chrzest św. i jest **dynamizowane** przez każdy sakrament. Leon Wielki woła w tym miejscu: „**Poznaj** o chrześcijaninie godność swoją”. Kim jest człowiek, że Bóg o nim pamięta i dopuszcza do swego tajemniczego życia? Niech płynie nieustannie z naszego serca: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

UROCZYSTOŚĆ NAJSWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA — 29 MAJA

BÓG OBECNY POD POSTACIAMI CHŁEBA I WINA

1. Doświadczenie życiowe.

Zmysły ludzkie są bardzo niedoskonałe w ujmowaniu zjawisk przyrody. Nawet uzbrojone w nowoczesną aparaturę badawczą nie ujmują rzeczywistości. Cóż dopiero mówić o świecie zjawisk nadprzyrodzonych — Bożych. Eucharystia jest sakramentem wiary. Tu trzeba wierzyć wbrew temu co dostrzegają zmysły. Wierzyć temu co powiedział Chrystus.

2. To mówi Pan.

Wiele rzeczy i wydarzeń Starego Testamentu posiada z woli Boga znaczenie typiczne. Manna, którą Bóg zesłał Izraelitom na pustyni na pokarm, jest zapowiedzią chleba Eucharystycznego (czyt. I). W urywku Ewangelii Chrystus Pan ma na uwadze związek manny z chlebem eucharystycznym. Wyjaśnia naturę chleba: „Ciało moje prawdziwie jest pokarmem, a Krew moja prawdziwie jest napojem”, oraz konieczność jego spożywania dla osiągnięcia życia wiecznego.

Św. Paweł wierzy i zakłada wiarę u chrześcijan, że Jezus jest rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina. „Jam jest chleb życia mówi Pan Jezus” (J 6, 48) stąd wszyscy, którzy przyjmują Eucharystię stanowią jedno Mistyczne Ciało (czyt. II). Uobecnia się tajemnica przez Ducha Świętego działającego w Kościele.

3. Życie chrześcijanina.

W uroczystość Bożego Ciała i Krwi istnieje możliwość demonstracji w czasie procesji swojej wiary w obecność Chrystusa w Eucharystii. Częste przyjmowanie Chrystusa w Komunii św. daje nam uczestnictwo w Jego męce i śmierci i zmartwychwstaniu, powoduje doskonale zjednoczenie z Chrystusem i braćmi, wprowadza nas w życie wieczne. „Kto pożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51).

ZACHOWYWAĆ PRZYKAZANIA BOŻE

1. Doświadczenie życiowe.

Wielu uważa że Przykazania Boże są dziś nieaktualne. Inni zaś uważają je za ogromny ciężar paraliżujący wolność człowieka. Czy rzeczywiście uczciwość, troska o życie, wierność małżeńską, zabezpieczenie dobrego imienia jest anachronizmem? Czy przykazania pozbawiają wolności?

2. To mówi Pan.

Bóg objawił człowiekowi swoją wolność przez prawo i przykazania, wskazując mu drogę do siebie i do szczęścia. Ale zostawił człowiekowi wolność. Człowiek sam musi decydować i wybrać drogę pełnienia przykazań, która prowadzi do błogosławieństwa i szczęścia, albo drogę odstępstwa od przymierza z Bogiem, od jego przykazań, która prowadzi do przekleństwa i zguby (czyt. I). Tak musi ciągle wybierać każdy człowiek. Wykonywanie praktyk religijnych a lekceważenie w życiu przykazań Bożych jest obłudą i nieroztropnością (Ew.). Zachowywanie przykazań gwarantuje osiągnięcie celu. Człowiek jest chwiejny, słaby, dlatego Bóg w swoim miłosierdziu zsyła Syna swego, by przez Jego zasługi darmo mógł uzyskać usprawiedliwienie. Nie czyny zbawia człowieka, ale dzieło Chrystusa. Warunkiem jest wiara.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanina poznaje się nie tylko po tym, że w niedzielę uczestniczy we Mszy św. ale przede wszystkim po tym, że na co dzień spełnia wolę Bożą wyrażoną w przykazaniach i głosie sumienia. Stałe trzeba sumienie udelikatniać. Rachunek sumienia. Zachowanie dekalogu gwarantuje radość, rozwój osobowości i szczęścia. Ma to też wielkie znaczenie dla życia społecznego i gwarantuje jedność, pokój, sprawiedliwość.

UROCZYŚTOŚĆ NAJSWIĘTSZEGO SERCA JEZUSA — 6 CZERWCA

MIŁOŚĆ BOGA

1. Doświadczenie życiowe.

Naukowcy, politycy, społecznicy usiłują rozwiązać nabrzmiałe, trudne, zapalne problemy świata. Nie udaje się. Dlaczego? Na pewno są dobrej woli. Brak im klucza. Kluczem tym jest miłość.

2. To mówi Pan.

„Bóg jest miłością”, „Miłość jest z Boga”. Bóg umiłował nas pierwszy uczy św. Jan (czyt. II).

Bóg wybrał naród Izraela i przeznaczył do zbawienia, współpracy z sobą. Wybór ten jest dowodem umiłowania Bożego. Dzieło które roz-

почаў Bóg w chwili wyboru Izraela doprowadza do kresu w osobie Jezusa Chrystusa (czyt. I). „Ja jestem cichy i pokornego serca” mówi Chrystus. Miłość nie wywyższa się, cierpliwa jest, nie szuka swego. Największym aktem miłości jest śmiertelne przebite Serce Jezusa. Miłość bez rozgłosu w największym poniżeniu (Ew.). Chrystus pierwszy zbliża się do grzesznika, pochyla się nad nędzą ludzką, oddaje życie, zbawia.

3. Życie chrześcijanina.

Miłość Boga w stosunku do ludzi polega na wierności obietnicom. Dlatego też nasza wierność stanowi sprawdzian naszej miłości do Boga. Trwając w miłości trwamy we wspólnocie z Bogiem i braćmi. Uczynki nasze wyrastające z miłości niech będą spełniane w skrytości, bez reklamy. Rozwiązujemy problemy w naszym otoczeniu miłością.

NIEDZIELA X ZWYKŁA — 8 CZERWCA

WYPOCZYWAĆ Z BOGIEM

1. Doświadczenie życiowe.

Wielu ludzi sądzi, że na wycieczce, na wczasach wszystko wolno. Można zapomnieć, że się jest mężem, żoną, że się jest chrześcijaninem.

2. To mówi Pan.

Chrystus widząc zmęczonych apostołów mówi: „Pójdźcie na miejsce osobne i wypocznijcie nieco” (Mk 6, 31).

Chrystus pragnie być wszędzie z każdym człowiekiem. Zwłaszcza z człowiekiem utraconym, obciążonym, chorym — „Nie zdrowy lecz chory potrzebuje lekarza”. Pragnie być z nami na urlopie, na wakacjach. Liczenie się z Bogiem w każdej sytuacji pozwoli nam właściwie przeżyć urlop. Wakacje — urlop służą do:

- a) wypoczynku i regeneracji sił po całorocznej pracy. Najlepiej uda się tego dokonać nie w zadymionych salach dansingowych, ale na łonie przyrody, przez ruch, przez turystykę,
- b) urlop jest okazją do godziwej rozrywki (ukazać formy),
- c) urlop służy do pogłębienia i rozwoju kulturalnego człowieka (ukazać formy).

Wczasy niedzielne i przebywanie na urlopie niesie pewne niebezpieczeństwo: Zaniedbywanie mszy niedzielnej. Nadużywanie alkoholu. Wspólne noclegi stają się przyczyną do demoralizacji. Brak szacunku w miejscach sakralnych. „Ten kto chodzi drogami prawnymi, dozna szczęścia” (Ps 49, 23). Wczasy z Bogiem gwarantują wszechstronne dobre i pożyteczne ich wykorzystanie.

3. Życie chrześcijanina.

Pamiętać będę na wczasach, że jestem dzieckiem Bożym.

Praktyki religijne, rekolekcje zamknięte, apostołstwo dobrego przykładu, słowa — pogody, radości.

Cwiczenia: Bóg jest wszędzie obecny. Żyć w obecności Bożej.

SERCE JEZUSA ŹRÓDŁEM JEDNOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

W cywilizacji współczesnej, człowiek często ustępuje maszynie. Staje się nieraz do niej podobny. Maszyny nie mają serca i człowiek jest często „bez serca”. Oczywiście ma serce fizyczne, ale nieraz nie ma uczuć wyższych. A te uczucia tak są potrzebne w życiu rodzinnym i społecznym, które wspiera się na miłości, pojednaniu.

2. To mówi Pan.

Czytamy dzisiaj w drugiej lekcji (Rzym 5, 6—11): „Zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna... będąc już pojednani dostąpimy zbawienia przez Jego życie”. Pojednał nas z Bogiem Pan nasz, Jezus Chrystus. Jego Serce Najświętsze jest źródłem miłości, pojednania z Bogiem i zbawienia. Ale to Serce Jezusa jest również zasadą jedności chrześcijan między sobą. Zjednoczenie z Bogiem pociąga za sobą zjednoczenie z ludźmi. Streszczeniem chrześcijaństwa jest miłość. Miłość Boga do ludzi, ale również miłość ludzi do Boga i ludzi między sobą.

3. Życie chrześcijanina.

Czytamy w dzisiejszej ewangelii: „Idźcie do owiec, które poginęły...”, Weźmy te słowa Chrystusa do serca. Stańmy się apostołami Serca Jezusowego. Głośmy miłość Bożą swoim przykładem, swoim słowem. Naśladujmy Najświętsze Serce Jezusa w miłości. Budźmy wszędzie zgodę, własną pogodą i cierpliwością.

OPIEKA BOŻA

1. Doświadczenie życiowe.

Kto zna wymagania religii wnet odrzuci twierdzenie, że jest ona dla ludzi słabych. Prorocy, Apostołowie, Święci, ile męstwa, walki i cierpień przeżyli dla imienia Pana. Tego mogą dokonać silacze.

2. To mówi Pan.

Bóg nikogo z ludzi nie opuszcza. „Choćby nawet matka zapomnieć mogła o swym dziecku, to Ja Bóg Twój nie zapomnę o tobie” (Iz 49, 15). Bóg dopuszcza cierpienia na swoje sługi i wybrańców, ale ostatecznie On ich ratuje i zbawia. Tak było z Jeremiaszem (czyt. I) i tak jest z wiernymi Chrystusa. Cała ludzkość splamiona grzechami zmierzająca na potępienie została odkupiona i wybawiona z niewoli szatana i śmierci (czyt. II).

Trzeba Bogu niezachwianie ufać. „Nie bójcie się tych co zabijają ciało”. Bez wiedzy Bożej nawet włos z głowy wam nie spadnie.

3. Życie chrześcijanina.

„Nie bójcie się prześladowców” (Mt 10, 26). Odważnie i mężnie wyznawajcie Chrystusa. Zawsze możemy być pewni jego obrony i opieki. Nagroda za misyjne zaangażowanie się w sprawę Chrystusa jest wielka w niebie.

UROCZYSTOŚĆ ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA — 29 CZERWCA

PIOTR — PAPIEŻ

1. Doświadczenie życiowe.

Piotr był prześladowany, tak też najczęściej ataków kieruje się na osobę Ojca św. Działalność apostołowska papieża wywołuje krytykę, nawet przez wierzących. Każde słowo i gest jest podchwytywane. W historii papieże przechodzili nieraz drogę krzyżową. Jaki jest mój stosunek do Ojca św.?

2. To mówi Pan.

Chrystus wybrał Piotra i uczynił go skałą — fundamentem swojej eschatologicznej społeczności. Kościół z Piotrem posiada władzę — klucze i ma zapewnione zwycięstwo (Ew.). Piotr zawsze wyróżniany był przez Chrystusa a „teraz Pan uwolnił go z ręki Heroda” (czyt. I). Nie tylko Piotr ale i każdorazowy jego następca — papież posiada tę samą władzę. Papież jest widzialnym przedstawicielem Chrystusa. On też cieszy się specjalną opieką Bożą. On jest pasterzem, stróżem nieomylnym nauki Jezusa i przewodnikiem ludu Bożego do nieba. Tak jak Piotra też i Papieża kieruje Duch Święty żyjący w Kościele.

3. Życie chrześcijanina.

Pierwsi chrześcijanie modlili się za Piotra, czy ja modłę się za papieża? Wspomnienie imienia Papieża w czasie Mszy św. „Odłożono na koniec dla mnie wieniec sprawiedliwości” (czyt. II). Tak ale jeśli mężnie stajesz po stronie Kościoła. Życie chrześcijanina jest wyścigiem po wieniec chwały, wymagającym wysiłku i zmagania się i ofiary. Św. Piotr i Paweł niech wysłuchają nam stałość i zwycięstwo we wierze.

NIEDZIELA XIV ZWYKŁA — 6 LIPCA

CHRYSTUS UCZY PRAWDZIEGO ZWYCIĘSTWA

1. Doświadczenie życiowe.

Na czym polega prawdziwe zwycięstwo? Czy zwyciężać to znaczy upokarzać wroga? Zwycięzca w oczach ludzi będzie zawsze tym, który kroczy tryumfalnie. Tak sądzi człowiek, ale czy sądy te są zgodne z Bożymi sądami?

2. To mówi Pan.

„Raduj się wielce Córko Syjonu... Oto Król Twój idzie do Ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny, jedzie na osiołku... (Zach 9, 9—10). Król, którego zapowiada prorok, zwycięży wszystkich wrogów, zaprowadzi pokój, ale nie przemocą. Tą siłą, którą On będzie zwyciężać, jest Miłość. „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy obciążeni i utrudzeni jesteście, a ja was pokrzepię i ucicie się ode Mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem” (Mt 11, 29). Zapowiedziane zwycięstwo Chrystusa w pełni okazało się w jego śmierci i zmartwychwstaniu. Jest to zwycięstwo miłości nad nienawiścią, życia nad śmiercią.

3. Życie chrześcijanina.

Prawdziwe zwycięstwo to pokonanie własnego egoizmu, przez zwyciężenie nienawiści i wrogości. Wzorem tu dla chrześcijanina jest Chrystus. Przyjść do Chrystusa, to zwyciężyć siebie, stać się łagodnym i przebaczącym, cichym i pokornym. „Jeśli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć, jeżeli zaś przy pomocy ducha uśmiercać będziecie popędy ciała, będziecie żyli” (Rz 8, 13).

NIEDZIELA XV ZWYKŁA — 13 LIPCA

SŁOWO BOŻE JEST SKUTECZNE

1. Doświadczenie życiowe.

Chciałbyś często ograniczyć rzeczywistość do tego, co możesz dostrzec wzrokiem, zmierzyć, zważyć zamknąć w próbowce. Pytasz często: gdzie jest Bóg. Jak się o Nim mogą dowiedzieć?

2. To mówi Pan.

Bóg do człowieka przemówił. W Starym Testamencie mówił przez Proroków. Prorok Izajasz mówi: „Podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają dopóki nie nawodnią ziemi..., tak słowo, które wychodzi z ust moich nie wraca do Mnie bezowocnie” (Iz 55, 11). Słowo Boże jest silne i skuteczne jak ziarno rzucone na glebę. Jego wzrost i plon uzależniony jest jednak od rodzaju gleby. Słowo Boże wymaga odpowiedniego przygotowania słuchacza.

3. Życie chrześcijanina.

Jeżeli chcę usłyszeć Boga, muszę oderwać się od czysto materialnego i zjawiskowego poznawania świata. Umysł ubogacony wiarą staje się chłonny i otwarty na prawdy Boże. Tam gdzie rozum materialny mówi mi: „To niemożliwe”, Chrystus Zmartwychwstały mówi mi: „Ja żyję, a każdy kto żyje i wierzy we Mnie nie umrze na wieki”. Na twojej żyznej ziemi ziarno wyda plon.

SPRAWIEDLIWI JAŚNIEĆ BĘDĄ W KRÓLESTWIE OJCA

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek popada w pesymizm. Tyle zła widzi w świecie, a jeszcze więcej dostrzega go u siebie: Może twój sąsiad nie chodzi do kościoła, śmieje się z Boga, a Bóg go nie karze; żyje w dostatku, bez chorób i cierpień.

2. To mówi Pan.

W tym właśnie okazuje się potęga i wielka sprawiedliwość Boga: „Nie ma oprócz Ciebie, Panie, Boga, co ma pieczę nad wszystkimi, byś się wykazywał, że nie sądzisz sprawiedliwie” (Mdr 12, 13). Każdy ma równe szanse zbawienia. Pan Bóg jest dobry, nieskory do potępienia, czeka na nawrócenie i opamiętanie. I na tym polega potęga Boga, że jest On cierpliwy i miłosierny. Sprawiedliwość Boża jest tak wielka, że zezwala nawet na występki, aby potem dać nawrócenie (Mdr 12, 19). Pełnia sprawiedliwości Bożej okaże się przy końcu świata. „Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa, a w czasie żniwa powiem żeńcom: zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie, pszenicę zaś zwieźcie do mojego spichlerza” (Mt 13, 30).

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanin winien dostrzegać przede wszystkim zło w sobie, a w bliźnim dopatrywać się dobra. Przez dobroć oddziałuje pozytywnie na bliźnich, a przez to przyczynia się do rozwoju Królestwa Bożego.

NIEDZIELA XVII ZWYKŁA — 27 LIPCA

MĄDROŚĆ BOGA I MĄDROŚĆ ŚWIATA

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek najbardziej fascynuje się swoją mądrością wtedy, kiedy znajdzie się na samym początku (Studenci pierwszego roku, początkujący naukowcy dość często uważają, że odkryli mądrość). W miarę, jak dojrzewa w nich wiedza, zdawają sobie sprawę z jej ograniczeń. Są jednak ludzie, którzy tego nigdy nie doświadczą.

2. To mówi Pan.

Bóg proponuje nam dziś inną mądrość, niż ta, do której zdolny jest człowiek. Całą mądrość świata w porównaniu z tą mądrością, którą proponuje Bóg „jest głupstwem”. Mądrością Bożą jest Słowo. Kto kieruje się w życiu tym Słowem, ten nie błądzi, ten ocali siebie i będzie żyć wiecznie. Pan zapowiada często, że Słowa Jego są słowami życia, że kto ich słucha, ma życie wieczne.

3. Życie chrześcijanina.

Trzeba mi wyzwać się z mądrości czysto ludzkich na rzecz mą-

drości Bożych. Przekraczać własne schematy myślowe, uczestniczyć w doświadczeniach innych, a także wznosić się ponad opinie ludzkie, aby kierować się Słowem samego Boga.

NIEDZIELA XVIII ZWYKŁA — 3 SIERPNIA

JEDLI WSZYSCY DO SYTOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Spójrzmy na dojrzałe pola! Wrzucone przed kilku miesiącami pojedyncze ziarna, w swym kłosie dźwigają stokrotny plon. A jednak nie wszyscy ludzie nasycą się nim. Zewsząd słyszymy: ludzie są głodni, wołają o chleb. Czy świat potrafi ich nakarmić?

2. To mówi Pan.

Dziś Pan zaprasza wszystkich: „Przyjdźcie i spożywajcie, a będziecie nasyceni”. Chrystus zgłodniałe rzesze karmi chlebem do sytości. Bóg jest w mocy nakarmić nas chlebem powszednim. Z jednego ziarna, z woli Bożej wyrasta sto ziaren, ale człowiek obdarzony wolną wolą, jakże często sprzeciwia się planom Bożym. Jedni głodują dlatego, że drudzy miliardy wydają na zbrojenie. Gdyby człowiek w pełni wykorzystał dary Boże, wszyscy jedliby do syta i zebrano by jeszcze pełne kosze ułomków. Pan hojnie otwiera rękę i żywi nas (Ps resp.).

3. Życie chrześcijanina.

Od ciebie zależy, czy wszyscy będą jedli do sytości. Twoje decyzje i czyny mają wielką moc, którą nie zawsze dostrzegasz. Apostołowie też nie dostrzegli mocy Chrystusa. Czy potrafisz w imię miłości Boga dzielić się chlebem, abys ty i twój brat jadt do sytości.

NIEDZIELA XIX ZWYKŁA — 10 SIERPNIA

POJEDNANIE W RODZINIE

1. Doświadczenie życiowe.

Dobrze wiemy, jak wielkie znaczenie ma rodzina w życiu każdego człowieka i całego społeczeństwa. Niestety doświadczenie nas poucza, że rodzina współczesna jest nieraz rozbita, skłócona z Bogiem i między sobą. Plagą rodziny współczesnej jest grzech przerywania początku życia i rozwody.

2. To mówi Pan.

Św. Paweł w czytaniu dzisiejszym (Rzym 9, 1—5) powiada, że „dla braci swoich wołałbym sam być pod klątwą”. Niejeden gorliwy duszpasterz i dziś powtarza te słowa widząc straszne rany współczesnego życia rodzinnego.

Ale Chrystus może sprawić cud, tak jak to opisuje dzisiejsza ewangelia. Chodził po falach wzburzonego morza. A do św. Piotra rzekł: „Małej wiary, czemuś zwątpił?”

3. Życie chrześcijanina.

W miesiącu sierpniu przypadają wielkie święta Matki. Bożej: Wniebowzięcie, uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Ufajmy potężnemu wstawiennictwu Matki Bożej. Módlmy się do Niej o ratunek dla rodziny katolickiej. Wynagradzajmy dobrowolną pokutą za grzechy popełnione w rodzinach.

Wspierajmy matki, aby odważnie podejmowały obowiązki macierzyńskie. Działajmy zawsze na korzyść trwałego ogniska rodzinnego. Módlmy się wiele za rodziny.

UROCZYSTOŚĆ WNEBOWZIĘCIA NAJSW. MARYI PANNY — 15 SIERPNIA

MARYJA ZNAKIEM NASZEGO TRYUMFU

1. Doświadczenie życiowe.

Może staliście w życiu wobec trudnego zadania: Może to był egzamin, może przejście nieoznakowanym górskim szlakiem? Ogarnął was lęk. Kiedy jednak stanął przed wami ktoś, kto przeszedł przez ten egzamin, nabieraliście odwagi. A już spokojnie szliście, gdy ten człowiek ofiarował się przeprowadzić was nieznanym przejściem.

2. To mówi Pan.

Droga doskonałości chrześcijańskiej nie jest łatwa, ale droga ta jest już wytyczona. Szła nią Maryja, która zawierzyła Bogu, Duchowi Świętemu, którego stała się oblubienicą. Szła drogą wiary. Dziś nazywamy Ją błogosławioną. Odniosła tryumf i jest dla nas znakiem zwycięstwa, o ile będziemy Ją naśladować w wierze Bogu, w wierności Duchowi Świętemu.

3. Życie chrześcijanina.

Być w każdej chwili wiernym Bogu, pełnić Jego wolę, być posłusznym Duchowi Świętemu, który nas poucza przez usta kapłana w konfesjonale, od ołtarza, a może udziela natchnienia przy czytaniu Pisma św., pobudza do naśladowania Maryi i Jej cnót.

NIEDZIELA XX ZWYKŁA — 17 SIERPNIA

ZBAWIAMY SIĘ WE WSPÓLNOCIE

1. Doświadczenie życiowe.

Przebywamy w pobliżu, ale się nie znamy. W tym samym korytarzu mieszkamy całe lata, a nie wiemy, co kryją za sobą zamknięte drzwi sąsiada. Swoje znajomości zacieśniamy do niektórych jednostek, pew-

nej grupy. W tej sytuacji niezrozumiałe stają się hasła miłości ogól-
noludzkiej, braterstwa narodów, czego człowiek jednak szuka.

2. To mówi Pan.

Jednością wszystkich ludzi jest sam Bóg. Do Niego wszyscy wołają:
Ojciec nasz. Bóg nie wybiera jednego człowieka czy narodu, ale we
wszystkich ma upodobanie, którzy pełnią Jego wolę. Jeżeli wybrał ko-
goś, czy naród to po to, by się nim posłużyć do zbawienia wszystkich.
Zbawienie świata skupia się wokół miłości Jezusa Chrystusa.

3. Życie chrześcijanina.

Należę do wspólnoty Kościoła. Mam być otwarty dla wszystkich, wy-
zbywać się wszelkich uprzedzeń. Chrystus Pan stał się bratem dla
każdego, chce nas zbawić. Każdy człowiek nosi w sobie załazek świę-
tości. Rozwój mojej świętości przyczynia się do zbawienia innych.

NIEDZIELA XXI ZWYKŁA — 24 SIERPNIA

PIOTR MA NAJWYŻSZĄ WŁADZĘ W KOŚCIELE

1. Doświadczenie życiowe.

Kościół jako instytucja mnie odstrasza. Buntuję się przeciwko władzy
w sprawach religijnych. Relacja Bóg i ja to moja sprawa. Nie pozwo-
lę sobie niczego narzucić. Dlaczego mam szukać pojednania z Bogiem
u księdza?

2. To mówi Pan.

Bez instytucji nie ma jedności z Bogiem. „Wbiję go jak kołek na
miejscu pewnym; i stanie się tronem chwały dla domu Ojca swego”
(Iz 22, 23). Jeszcze mocniej ten trwały związek człowieka z Bogiem
uwytkła zdanie wyjęte z dzisiejszej Ewangelii: „Ty jesteś Piotr,
czyli Skala, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne
nie przemogą go”. Tak jak Chrystus połączył w sobie niewidzialne
Bóstwo w widzialnej naturze ludzkiej, tak niewidzialna jedność
z Chrystusem uzewnętrzniona jest w widzialnym organizmie jakim
jest Kościół.

3. Życie chrześcijanina.

Przez chrzest trwam w Chrystusie, w Kościele. Nie jestem sam, ale
razem ze mną są wszyscy ochrzczeni. Moje sprawy z Bogiem nie są
tylko moje prywatne. Moje poznanie Boga dokonuje się w Kościele.
I tylko uzgadniając swoje myśli z myślą Kościoła, uchronię się od
błędów.

NIEDZIELA XXII ZWYKŁA — 31 SIERPNIA

Nowy rok katechetyczny.

EWANGELIA KSIĘGA POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Rozpoczynamy nowy rok szkolny. Ile to radości i troski niosą ze sobą te dni wznowionych zajęć dzieci i młodzieży. Ale dzisiaj chcą się uczyć prawie wszyscy. Dorosli też. Problem jednak polega na tym, czego uczą się i dlaczego się uczą?

2. To mówi Pan.

W drugim czytaniu dzisiejszym czytamy słowa św. Pawła: „Wypełnieniem prawa jest miłość”. Oto przedmiot nauki, która da dobry wynik i w tym i w przyszłym życiu. Prawo Boże i miłość nadprzyrodzona. Miłość to jest ze swej natury apostołska. Nie można milczeć znając prawdę: „Jeśli nic nie mówisz do bezbożnego, to odpowiedzialnością za jego śmierć obarczą ciebie” (Ez 33, 7J9). „Jeśli cię usłucha, pozyskasz brata swego (Mt 18, 15—20).

Tej miłości apostołskiej uczymy się na lekcjach religii, słuchając kazań, a przede wszystkim — czytając ewangelię.

3. Życie chrześcijanina.

Ewangelia jest księgą miłości i pojednania. Czytamy ewangelię, słuchajmy uważnie kazań, uczmy się religii. Jutro święto Matki Boskiej Siewnej, czyli uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Na cześć Matki Bożej postanówmy być jutro na Mszy św., jeśli to będzie możliwe. Weźmy do ręki ewangelię, czytajmy i uczmy się życia w jedności i miłości na przykładzie Jezusa i Maryi.

NIEDZIELA XXIV ZWYKŁA — 14 WRZEŚNIA

ODPUŚC PRZEWINIENIE BLIŹNIEMU

1. Doświadczenie życiowe.

Tyłu ludzi gniewa się i przystępuje do ołtarza bez pojednania się z bratem swoim. Tyłu mówi: „Żałuję i proszę Boga o przebaczenie”, a jednocześnie odpowiada: „Ja mu tego nie daruję”. Co mam im wtedy powiedzieć?

2. To mówi Pan.

Przykazanie Boże jest jasne, tego który się mści, spotyka zemsta od Pana, odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy, wtedy tylko, innej możliwości nie ma. Wyraźne są te słowa Pana o wielorakim przebaczeniu i o propozycji w jakiej Bóg nam przebaczy i daruje.

3. Życie chrześcijanina.

Gdy nie uświadomię sobie wielkości Boga i Jego wielkodusznego przebaczenia, nie rozumiem dlaczego mam innym przebaczyć. Nie ro-

bię nikomu łaski. Jest to mój obowiązek wypływający z łaskawości, którą codziennie otrzymujemy od Boga.

Muszę każdemu człowiekowi okazać przebaczenie, bo na końcu życia sądzony będę z miłości. „Pamiętaj na ostatnie rzeczy i przestań nie-nawidzieć; na rozkład ciała i na sumienie, a trzymaj się przykazań”.

NIEDZIELA XXV ZWYKŁA — 21 WRZESNIA

Dzień Środków Oddziaływania Społecznego.

NIEDZIELA XXVI ZWYKŁA — 28 WRZESNIA

CHCĘ SPEŁNIC WOLĘ OJCA

1. Doświadczenie życiowe.

Bóg stworzył nas wolnymi, abyśmy mogli wybierać. Człowiek nieustannie dąży do wykorzystania przywileju wolności. Tymczasem życie nasze często jest ograniczone wolą innych ludzi, prawem, regulaminem, żądaniem, prośbą.

2. To mówi Pan.

Bóg nie chce, abyśmy byli niewolnikami. Chce, abyśmy świadomie i dobrowolnie pełnili Jego wolę. Przykładem doskonałego pełnienia woli Ojca jest Pan nasz Jezus Chrystus. Nawet wtedy, kiedy jako człowiek boi się śmierci, woła „Nie jako ja chcę, ale jako Ty”. Zgodność woli Ojca i mojej woli możemy nazwać świętością. Bóg wychodzi nieustannie człowiekowi naprzeciw ze swoją propozycją, choć szanuje do końca wolę człowieka.

3. Życie chrześcijanina.

W modlitwie codziennie powtarzam: „Bądź wola Twoja”. Czasem podobny jestem do syna, który mówi: O, tak Ojczy, idę, ale nie poszedłem. Chrześcijanin to ten, który potrafi odczytać wolę Ojca i chce spełnić ją najlepiej.

NIEDZIELA XXVII ZWYKŁA — 5 PAŹDZIERNIKA

Tydzień Miłosierdzia.

NIEDZIELA XXVIII ZWYKŁA — 12 PAŹDZIERNIKA

Dzień Modlitwy za Pracowników Lecznictwa.

NIEDZIELA XXIX ZWYKŁA — 19 PAŹDZIERNIKA

Tydzień Misyjny.

RÓZANIEC MODLITWA POJEDNANIA I POKOJU

1. Doświadczenie życiowe.

Codziennie prawie gazety, radio i telewizja przynoszą nam wiadomości smutne, nieraz przerażające. Zbrodnie, nienawiść, niepokój grożą rodzinie ludzkiej.

2. To mówi Pan.

W dniu 2 lutego 1974 r. Ojciec św. Paweł VI wydał specjalny dokument o nabożeństwie do Najśw. Maryi Panny. W tym dokumencie przypomina, że jedną z bardzo polecanych modlitw mariańskich jest różaniec. Czym jest różaniec? Jest potężną modlitwą ustną i myślną jednocześnie. Jest modlitwą, która daje pokój jednostkom, rodzinom, narodom. Może dać pokój i pojednanie całemu światu. Zależy to od nas — czy będziemy modlić się na różańcu.

W dzisiejszej ewangelii czytamy słowa: „Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, z całej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej... a bliźniego twego, jak siebie samego” (Mt 22, 34—40). Jest to streszczenie całego Prawa Bożego. Tego uczymy się w rozważaniach różańcowych.

3. Życie chrześcijanina.

Październik się kończy, ale Ty, chrześcijaninie, nie kończ odmawiania różańca. Módl się na różańcu gorliwie. Zyskasz spokój osobisty i przyczynisz się do pojednania i pokoju na całym świecie, a szczególnie w Ojczyźnie naszej.

UROCYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH — 1 LISTOPADA

JESTEŚMY POWOŁANI DO ŚWIĘTOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

W życiu swoim przeżywamy chwile słabości, upadku, grzechu. Przeżywamy też momenty wielkiej radości, czasem upojenia i szczęścia. Wtedy człowiek czuje jakby przedsmak nieba.

Niebo — to co nieskalane, święte — jawi się człowiekowi jako treść jego najtajniejszych tęsknot i pragnień, jego ideałów. Rodzą się jednak wątpliwości: Czy nie są to tylko marzenia?

2. To mówi Pan.

Bóg nas zapewnia o realności tych marzeń, gdyż wszyscy jesteśmy powołani do świętości, do życia, którym żyje sam Bóg, do szczęścia trwałego i pełnego. Bóg mówi o bardzo trudnych i twardych warunkach osiągnięcia świętości, ale zawsze możliwych do zrealizowania przez człowieka. Wskazuje na całe tłumy ludzi, którzy osiągnęli ten cel.

3. Życie chrześcijanina.

Czy ja mogę osiągnąć świętość? Na jakiej drodze ją zrealizuję? Rozważając sposoby osiągnięcia świętości, dochodzę do wniosku, że świętość, to miłość Boga przejawiająca się w codziennym ofiarnym życiu dla Boga i bliźnich.

NIEDZIELA XXXI ZWYKŁA — 2 LISTOPADA

SŁUCHAĆ A NIE NAŚLADOWAĆ

1. Doświadczenie życiowe.

Jest nam niezwykle przykro, jeżeli ktoś, komu ufamy, kto był dla nas ideałem, okaże się niegodny tego zadania. Szczególnie boleśnie przeżywamy, jeżeli to jest ktoś bardzo bliski, jak matka, ojciec, a może kapłan.

2. To mówi Pan.

Kościół to Lud Boży zjednoczony z Chrystusem. A tam, gdzie są ludzie, tam są słabości ludzkie. Nie będą od nich wolni nawet kapłani. Nie wolno nam jednak porzucać Kościoła dla tego, że są w nim słabi ludzie, słabi kapłani. Słowa, które Chrystus powiedział o kapłanach sobie współczesnych, mogą być czasem i dziś aktualne. Słuchać, a nie naśladować. Trwać w Kościele, bo Kościół prowadzi nas nieomylnie do zbawienia.

3. Życie chrześcijanina.

Widząc błędy innych, trzeba bardziej czuwać nad sobą, bo od błędów i słabości nie był wolny nawet Dawid i św. Piotr.

Trzeba modlić się do Ducha Świętego, który jest ogniem oczyszczającej Bożej miłości, aby swą zwycięską miłością nas wszystkich nappełnił i udzielił łaski wytrwania w wierności Chrystusowi.

NIEDZIELA XXXII ZWYKŁA — 9 LISTOPADA

NA ZAWSZE POZOSTANIEMY Z PANEM

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek jest istotą społeczną. Od początku swojej świadomości może wybierać ludzi, z którymi jest mu dobrze. Wybór przyjaciela w życiu często decyduje o całym profilu naszego postępowania. Określa to mądrość ludowa: „Z kim przestajesz, takim się stajesz”.

2. To mówi Pan.

Bóg nasz jest „Bogiem z nami”. Stał się człowiekiem i zamieszkał wśród nas. Pokazał nam, że nie zostawi nas sierotami, że będzie wśród nas, aż do skończenia świata. „Rozkoszą mądrości jest przebywać wśród synów ludzkich”. Bóg jest obecny w zgromadzeniu świętym. „Gdzie dwóch, albo trzech gromadzi się w imię moje, tam ja jestem

pośród nich”. Jest obecny przez swoje słowo. Bóg chce, abyśmy na zawsze pozostali z Nim.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanin to ten, który zawsze świadomie i dobrowolnie wybiera obcowanie z Bogiem i ze świętymi. Życie nasze winno być ciągłym uczeniem się przebywania z Bogiem. Niebo jest tam, gdzie jest Bóg. Przyjmując Komunię św. mam pewność, że obcuję z Bogiem w mej duszy. Gdy ciało moje wróci do ziemi, będę mógł poznać Boga, jak i poznany jestem. Zostanie nam tylko miłość Boga. I tak na zawsze z Panem pozostaniemy.

NIEDZIELA XXXIII ZWYKŁA — 16 LISTOPADA

JESTEŚMY SYNAMI ŚWIATŁOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Współczesny świat szczeni się osiągnięciami wiedzy, zdobywaniem techniki, coraz więcej tajemnic świata staje się nam jasne. Umiemy wytłumaczyć przyczyny i następstwa wielu zjawisk w świecie, ale czy ludzie przez to stają się lepsi? Bóg wskazał nam początek mądrości.

2. To mówi Pan.

Bóg nie chce, abyśmy trwali w niewiedzy. Wiara jest dopełnieniem wiedzy w rzeczach, których się nie spodziewamy. Syn człowieczy, gdy przyjdzie, aby nas nie zastał śpiących, ale jako sług światłości, czuwających i trzeźwych. Na chrzcie św. zamieszkał w nas Duch Święty razem z Ojcem i Synem. Otrzymaliśmy dary Boże z nakazem, aby strzec i rozwijać, aż przyjdzie Pan. Aby być uzbrojonym, mieć przepasane biodra i pochodnie gorejące w ręku. Bóg przyszedł do wszystkich, aby oświecić tych, co siedzą w mrokach i cieniu śmierci.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijaństwo jest pełne światłości, łaski i wiary. Zbliżamy się do końca roku kościelnego. Każdy z nas chce jak najpełniej poznać świat i odpowiedzieć na ostatnie pytanie. Pytać i szukać do końca naszym obowiązkiem, jako synów światłości. Pan przyjdzie do nas na pewno, choć niespodziewanie. Oby zastał nas czuwających.

UROCZYSTOŚĆ CHRYSYTA KRÓLA — 23 LISTOPADA

Święto patronalne Społecznej Krucjaty Miłości.
List Pastorski Episkopatu.

KAZANIA DLA MŁODZIEŻY

NIEDZIELA I ADWENTU — 1 GRUDNIA

WEZWANI DO CZYNU

1. Doświadczenie życiowe.

Młody człowiek pragnie przemieniać świat. Może się jednak wydawać, że chrześcijaństwo:

- a) pozbawia nas inicjatywy, ponieważ wszelką możliwość działania przypisuje tylko Bogu,
- b) głosi pesymistyczny pogląd, że świat w swym obecnym kształcie zawsze będzie zły, zaś pełnia odrodzenia nastąpi dopiero w Paruzji. Czy Bóg naprawdę każe nam trwać w postawie pasywnej?

2. To mówi Pan.

Chrystus mówi:

- a) Wprawdzie rzeczywiście wszelka moc pochodzi od Boga, ale On działa w ludziach i przez ludzi. Duch Boży mieszka w nas i przez nas oddziaływuje na nasze otoczenie.
- b) Trzeba nieustannie czuwać, aby nie pozostać obojętnym wobec przychodzącego Pana (czyt. III).
- c) „Teraz nadeszła dla nas godzina” — Bóg właśnie dziś pragnie nas wewnętrznie przemienić i przysposobić do czynu (czyt. II).
- d) Bóg poprzez nas chce doskonalić współczesny świat (aby dziś przekuć miecze na lemieszce — czyt. I).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Należy coraz głębiej poznawać tajemnicę chrześcijaństwa, aby się wyzbyć fałszywych pojęć (katecheza).
- b) Przez zjednoczenie z Bogiem (spowiedź adwentowa) trzeba się sposobić do podjęcia dzieła reformy i ulepszania otaczającej nas rzeczywistości.

UROCYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP — 8 GRUDNIA

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA JUTRZENKA POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Znamy wiele różnych świąt. Jedne z nich mają charakter państwowy, inne kościelny jak np. Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało. Wśród świąt dzisiejsza Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny ma wyjątkowy charakter. Na horyzoncie dziejów ludzkości jawi się Niepokalanie Poczęta, wolna od zmyły grzechu pierwotnego, odkupiona odkupieniem zachowawczym, od pierwszej chwili

swego poczęcia obdarzona pełnią łaski. Jej przyjście zwiastowało narodzenie Zbawiciela, a więc w jakiś sposób stało się jutrzenką pojednania z Bogiem i ludźmi.

2. To mówi Pan.

Maryja staje u początku pojednania ludzkości z Bogiem, czego wyrazem jest zapowiedź potomka, który zniszczy sprawcę nieładu — szatana (czyt. I — Rdz 3, 15). Inicjatywa pojednania grzesznej ludzkości z Bogiem wychodzi od samego Boga. On wybiera Maryję, zachowuje od zmyzy grzechu pierwotnego, obdarza pełnią łaski, do Niej posyła Archanioła Gabriela (Ew. Lk 1, 26 nn). On oznajmia Jej Wolę Bożą — wybrania na Matkę Zbawiciela. Maryja wypowiada swoje „fiat”. Bóg staje się człowiekiem w przeczystym łonie Niepokalanej, aby człowiek mógł stać się dzieckiem Bożym. Dzięki pojednaniu ludzi z Bogiem, w Chrystusie, winno nastąpić także pojednanie ludzi między sobą. I to jest program „Społecznej Krucjaty Miłości” na obecny rok duszpasterski. Patronką tego pojednania będzie Niepokalana. Naśladowanie Jej życia stanowi doskonałą drogę do pojednania i pokoju między ludźmi.

3. Życie chrześcijanina.

Przeżywamy Adwent, czas nawrócenia do Boga. Za kilkanaście dni przeżywać będziemy Boże Narodzenie, święta pokoju, dobroci, radości i szczęścia. Winno być ono również świętami pojednania. Idźmy do wszystkich chrześcijan z opłatkiem i wyciągniętymi rękami. Wyślijmy życzenia świąteczne z opłatkiem tym wiernym, z którymi nie będziemy mogli spotkać się osobiście. Adwent jest okresem przygotowania na Boże Narodzenie przez odprawienie spowiedzi św., by Chrystus mógł narodzić się w duszy każdego chrześcijanina. Święta Bożonarodzeniowe winny być dniami pojednania z Bogiem i braćmi.

NIEDZIELA III ADWENTU — 15 GRUDNIA

ZAGUBIENI?

1. Doświadczenie życiowe.

Współczesny pluralizm światopoglądowy wprowadza wielu młodych ludzi w szczególne zakłopotanie.

- W kościele i na katechezie głoszony jest światopogląd katolicki.
- Część społeczeństwa kultywuje materializm praktyczny, skrajny utylitaryzm.
- Część młodzieży głosi potrzebę całkowitego wyzwolenia od wszelkich tradycyjnych norm etycznych i obyczajowych (por. film „Dziewczyna szuka szczęścia”).

Co jest pobierzem, wg którego, można by wartościować wszystkie te systemy?

2. To mówi Pan.

Pan mówi:

- a) Przede wszystkim człowiek, który szuka odpowiedzi na pytanie o sens życia musi się kierować dobrą intencją i tęsknić do autometrycznej prawdy i dobra (Coście wyszli widzieć? — czyt. III).
- b) Szukając prawdy trzeba się odznaczać dużą cierpliwością (trwajcie cierpliwie) oraz wielką wyrozumiałością wobec współbraci (nie uskarżajcie się jeden na drugiego — czyt. II).
- c) Probierzem wartości poszczególnych systemów jest suma dobra jaką one wnoszą w świat („niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą... ubogim głoszona jest Dobra Nowina” — czyt. I i III).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Trzeba umieć w chrześcijaństwie dostrzec dzieło Boże i odróżnić je od skutków ludzkiej słabości. Zdolność takiego odróżniania jest darem Ducha Świętego, o który należy się modlić.
- b) Trzeba się starać, aby poprzez nasze dobre czyny wartość chrześcijaństwa została objawiona światu.

NIEDZIELA IV ADWENTU — 22 GRUDNIA

SZUKAJĄC ZNAKU

2. To mówi Pan.

„Boże, jeśli jesteś, daj mi się poznać” — modlitwa dziewczyny. „Boże, dlaczego milczysz?” — krzyk skrzywdzonego człowieka. Niegdyś Bóg poświadczał swe objawienie przez dostrzegalne znaki (por. Achaz, św. Józef). Czy dziś również możemy oczekiwać na znak? Czy znak taki jest rozpoznawalny?

3. Życie chrześcijanina.

- a) Znakiem poprzez który Bóg daje się poznać w okresie od Chrystusowego zmartwychwstania do Paruzji jest nieustanne uwalnianie ludzi od ciężącego na nich zła („On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” — czyt. III).
- b) Dla każdego człowieka ów znak staje się najbardziej uchwytne na płaszczyźnie jego życia wewnętrznego, bowiem Duch Święty dokonuje w nas dzieła wewnętrznej przemiany — czyt. II.
- c) Każdy człowiek poprzez ujawnianie na zewnątrz dokonanego w nim Bożego dzieła ma być znakiem dla braci (powołanie do apostołstwa przez składanie świadectwa — czyt. II).

1. Doświadczenie życiowe.

- a) Przez wiarę i miłość trzeba umieć doświadczyć Boga, który mieszka w nas.
- b) Trzeba mieć odwagę, aby mówić o otrzymanych od Boga łaskach.

BOŻE NARODZENIE — 25 GRUDNIA (PASTERKA)

SŁOWO, KTÓRE SIĘ SPELNIŁA

1. Doświadczenie życiowe.

Dookoła nas pełno niedotrzymanych obietnic i słów rzuconych na wiatr. Tych słów bez pokrycia pada również bardzo dużo w świecie młodzieży. A przecież chcemy, aby przynieczenia zmieniały się w rzeczywistość, by słowo stawało się ciałem. Co zrobić, aby słowu przywrócić jego wartość?

2. To mówi Pan.

Dzieje zbawienia są świadkiem nieustannej realizacji Bożych obietnic.

- a) Zapowiedzi Starego Przymierza („wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie Boże” — czyt. I) zrealizowały się przez narodzenie Chrystusa w Betlejem („Słowo ciałem się stało” — czyt. III) oraz realizują się dziś przez przepowiadanie Ewangelii (w tych ostatnich dniach przemówił do nas przez Syna — czyt. II).
- b) Szczególnym sposobem realizacji Bożych obietnic jest każdorazowe wyniesienie człowieka (przez Chrztost i pokutę) do godności dziecka Bożego. („...aby się stali dziećmi Bożymi” — czyt. III).
- c) Doświadczwszy Bożej prawdomówności, podobnie jak św. Jan Chrzyciel, ludzie winni iść w świat, aby uczyć szacunku dla słowa i dawać świadectwo prawdzie. („Pełne wdzięku są nogi zwiastuna dobrej nowiny” — czyt. I; „Człowiek posłany przez Boga... przyszedł... na świadectwo” (czyt. III).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Trzeba nieustannie współdziałać z łaską przychodzącego Boga, aby Jego słowo w nas stawało się ciałem.
- b) Żyjąc dzięki Bożej prawdomówności — samemu trzeba być zawsze prawdomównym.

ŚWIĘTO ŚW. SZCZEPANA — 26 GRUDNIA

ŚWIADOMOŚĆ O SENSIE I RADOŚCI ŻYCIA

1. Doświadczenie życiowe.

Były czasy, gdy młodym ludziom imponowała siła i czyny rycerskie. Dziś na całym świecie rozbrzmiewa hasło: „male love not war! Młodzi chcą żyć, kochać, śpiewać, poznawać świat. Czy wobec tych aspiracji postać kamienowanego, ociekającego krwią Szczepana nie wydaje się anachroniczną?

2. To mówi Pan.

1. Chrystus nie głosi wojny, ani też nie apoteozuje smutku czy cierpienia. Wprost przeciwnie — On przynosi życie, miłość i radość.

- a) Jezus przynosi życie. Wczoraj słyszeliśmy w Ewangelii słowa: „W Nim było życie, a życie było światłością ludzi” — J 1, 4.
 - b) Jezus przynosi miłość. „Jak mnie umiłował Ojciec, tak ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej (J 15, 9).
 - c) Jezus przynosi radość. „Nie bójcie się, oto zwiastuję wam radość wielką” (Łk 2, 10).
2. Aby jednak przyniesiony przez Jezusa dar stał się udziałem wszystkich ludzi, musi on być nieustannie oznajmiany i przekazywany (por. działalność św. Szczepana).
 3. Obecny w ludziach ochrzczonych Duch Święty uzdalnia ich do posługi świadectwa (czyt. I i II).
 4. Może się zdarzyć, że świadkowie głoszący życie, miłość i radość Bożą napotykać na sprzeciw, a nawet na prześladowanie. Wówczas winni być gotowi do dania świadectwa krwi (czyt. I i II).
 5. Prześladowcom i wrogom należy okazywać szczególną miłość wyrażającą się przez przebaczenie i modlitwę (czyt. I).
3. **Życie chrześcijanina.**
 - a) Życie, radość i miłość trzeba czerpać z Ewangelii i sakramentalnego spotkania z Jezusem.
 - b) Słowem i czynem należy oznajmiać swemu otoczeniu w jaki sposób można zrealizować pełnię człowieczeństwa.
 - c) Trzeba być odważnym w wyznawaniu swych przekonań.

ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY — 29 GRUDNIA

Pasterskie pouczenie o małżeństwie i rodzinie.

UROCZYSTOŚĆ BOGARODZICY MARYI — 1 STYCZNIA

KSIĄŻĘ POKOJU — JEZUS SYN MARYI

1. **Doświadczenie życiowe.**
Noc sylwestrowa, noc zabaw, noc życzeń posiada wyjątkowy charakter miłości, braterstwa, serdeczności, zgody. Wszyscy są sobie bliscy. Jest to także noc refleksji w domu czy w świątyni na temat przyszłego roku, jaki będzie, co przyniesie, czy będzie szczęśliwym rokiem bez wojny? Szczęście zależy od pokoju. Wiele się o nim mówi, radzą nad nim politycy, organizacje międzynarodowe, różne ugrupowania społeczne i religijne. Również w naszych świątyniach od kilku lat w Nowy Rok rozbrzmiewa wołanie o pokój, jedność, zgodę. Rozpoczął je papież Paweł VI. Ustanawiając dzień 1 stycznia dniem pokoju, pokoju jednak na świecie nie ma. Kto zatem może ludzkości zapewnić prawdziwy pokój?
2. **To mówi Pan.**
Jezus, Syn Maryi, Książę Pokoju przynosi pokój ludziom dobrej woli. Nad stajenką betlejemską rozbrzmiewa hymn pokoju: „Chwała na

wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli". W I czytaniu mszalnym (Lb 6, 26) słyszeliśmy wezwanie Boże skierowane do Mojżesza, aby on błogosławił ludowi i modlił się za niego: „Niech cię Pan błogosławi... niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem”. To samo i my dzisiaj czynimy. Liczymy na Pana i w Jego Wszechmocne Ręce składamy ufnie naszą przyszłość i bezpieczeństwo, a konkretnie cały najbliższy rok 1975. Pierwszy dzień nowego roku — w odnowionej liturgii — jest Świętem Bogarodzicy Maryi. Z Nią, dającą ludzkości Chrystusa, którego prorok Izajasz nazywa „Księżciem Pokoju” — wkraczamy w nowy rok. Ją tak często nazywamy „Królową Pokoju”, bo może go zapewnić. Pokój zależy też od nas, od tego ile w nas jest Boga, świętości, dobra. Świat bowiem składa się z ludzi. Gdy istnieje pokój w ludzkim sercu, w rodzinie, w małej społeczności, łatwiej można go utrzymać na świecie.

3. Życie chrześcijanina.

Składamy sobie nawzajem noworoczne życzenia. Życzymy sobie dziś: zgody i pokoju, by nowy rok 1975, Rok Jubileuszowy upłynął bez klótni i wojen, by był to rok pokoju na całym świecie, rok braterstwa i pełnego pojednania. W ten pierwszy dzień nowego roku modlimy się z całym Kościołem o pokój w rodzinach, między znajomymi, w Ojczyźnie, na całym świecie. Wkroczyliśmy w nowy rok z imieniem Jezusa i Maryi na ustach.

NIEDZIELA II PO BOŻYM NARODZENIU — 5 STYCZNIA

GDZIE SZUKAĆ ŹRÓDŁA MĄDROŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Podziwiamy prawdziwy rozwój współczesnej wiedzy, cywilizacji i techniki, lecz zdajemy sobie sprawę, że nie są one w stanie ani odpowiedzieć na wszystkie ludzkie pytania, ani też zaradzić wszelkim ludzkim cierpieniom. Między wiedzą a mądrością istnieje zasadnicza różnica. Czy jednak w ogóle można mówić o prawdziwej mądrości? A jeśli tak — to gdzie szukać źródła?

2. To mówi Pan.

Pan mówi, że On jest Mądrością i wszelka mądrość od Niego pochodzi.

a) Mądrość polega na zrozumieniu i akceptacji podstawowych prawd: że istnieje Bóg, że On jest Stwórcą i celem wszechświata, że On wkracza w życie ludzi i powołuje ich do godności swych dzieci (czyt. III).

b) Tylko w świetle powyższych prawd całe życie człowieka, jego praca, miłość, cierpienie i śmierć nabierają sensu.

c) W pełni Mądrością jest tylko Bóg, ponieważ tylko On zna sens i cel wszystkiego, co istnieje (czyt. I).

d) Mądrość jest darem Ducha Świętego, o który należy się modlić (czyt. II).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Nigdy nie sądzić, że posiadając pewien zasób wiedzy jest się już dostatecznie życiowo mądrym.
- b) Czytać Pismo św. i odpowiednie książki teologiczno-filozoficzne.
- c) Modlić się o dar mądrości.

UROCYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO — 6 STYCZNIA

UMIEJ PATRZEĆ I SŁUCHAĆ

1. Doświadczenie życiowe.

Szczególnie dziś młodzi ludzie są uwrażliwieni na wszystko, co może mieć wydźwięk legendarny lub mityczny. Stąd też z podejrzeniem patrzą również na obrazy i symbole biblijne. A jedna właśnie tam zawarta jest Boża myśl, trzeba tylko ją umieć odczytać.

2. To mówi Pan.

Pan poucza, że objawienie Boże dociera do ludzi różnymi drogami:

- a) Poprzez cały otaczający nas wszechświat, który jest dziełem Boga i drogowskazem doń wiodącym (por. Gwiazda Betlejemska — czyt. III).
- b) Poprzez proroków Starego Przymierza (por. kapłani żydowscy wskazują na Betlejem — czyt. III).
- c) poprzez Jezusa Chrystusa jako wcielone Słowo Boże (czyt. II; „zobaczyli Dziecię” — czyt. III).

Ponadto głos Boży możemy usłyszeć w głębi naszego sumienia i przez dostrzegalne znaki czasu (por. Józef otrzymuje pouczenie we śnie — czyt. III).

3. Życie chrześcijanina.

- a) Trzeba należycie korzystać z katechezy, aby nauczyć się sposobu odczytywania istotnej treści zawartej w Piśmie św.
- b) Trzeba być zawsze otwartym na głos przemawiającego Boga.

ŚWIĘTO CHRZTU PANA JEZUSA — 12 STYCZNIA

NOWY CZŁOWIEK

1. Doświadczenie życiowe.

Małe dziecko wnoszą do kościoła... wylana na jego głowę woda... wypowiedane słowa... Czy to tylko jakiś rytuał, magiczny znak? Czy to jest potrzebne człowiekowi XX stulecia? Czym właściwie jest chrzest?

2. To mówi Pan.

Pan mówi:

- a) Chrzest to moment osobistego spotkania człowieka z Bogiem (otwarte niebios, zstępujący Duch Boży — czyt. III). Woda i słowa to tylko zewnętrzny znak dokonującej się rzeczywistości.

- b) Owocem spotkania się człowieka z Bogiem jest nowy sposób bytowania: człowiek staje się synem Bożym. Przez chrzest w Jordanie Chrystus został objawiony jako odwieczny Syn Boży, przez każdorazowy Chrzest człowiek faktycznie staje się przybranym synem Bożym.
- c) Nowy sposób bytowania zobowiązuje do nowego sposobu postępowania:
- apostołstwo słowa i przykładu,
 - łagodność i cierpliwość,
 - wytrwałość w postępowaniu,
 - czynna miłość bliźniego,
 - dążenie do powszechnej sprawiedliwości — czyt. I.
3. Życie chrześcijanina.
- a) Należy nieustannie odnawiać w sobie łaskę Chrztu.
- b) W każdej chwili życia trzeba pamiętać o otrzymanej w chwili Chrztu godności dziecka Bożego.

NIEDZIELA II ZWYKŁA — 19 STYCZNIA

Tydzień Ekumeniczny

NIEDZIELA III ZWYKŁA — 26 STYCZNIA

POGLĘBIENIE WIĘZI I JEDNOŚCI Z LUDZMI

1. Doświadczenie życiowe.

W epoce podboju kosmosu, filmu, radia, telewizji, postępu techniki dostrzegamy dużą obojętność ludzi na los drugiego człowieka, brak jedności i więzi z najbliższymi w rodzinie, z kolegami w klasie. Często słyszy się zdania: „Co mnie to obchodzi; to nie moja sprawa, są domy starców czy dziecka, niech się opiekują biedotą, chorymi”. W miastach, w nowych osiedlach coraz większa anonimowość i „znieczulica”.

2. To mówi Pan.

Chrystus rozpoczyna działalność publiczną od głoszenia pokuty (Ew. Mt 4, 12—23): „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie”, obchodzi miasta i wsie „głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludzi”. Ażeby zasięg tej dobroczynnej misji rozszerzył się na cały świat, wybiera apostołów, którzy porzucają pracę rybaków i idą za Nim. I pójdą w świat, by jednoczyć, gromadzić, zbliżać ludzi do ludzi w imię Chrystusa. Jednym z tych, którego Jezus wybrał i posłał jest św. Paweł, którego urywek listu do Koryntian czytaliśmy (1 Kor 1, 10—13).

Apostołowi doniesiono, że w młodej gminie korynckiej toczą się spory o przynależność do tego czy innego Apostoła. Św. Paweł upomina: „Upominam was, abyście byli jednomyślni i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli”. To wezwanie

Apostoła obowiązuje, jest skierowane także do nas. Weźmy sobie do serca i czuwajmy, by wśród nas nie było sporów, niechęci, a panowała jedność i zgoda.

3. Życie chrześcijanina.

Jesteśmy rodziną ludzką, odkupioną przez Chrystusa i przeznaczoną do życia w niebie. Nikt nie może być dla mnie obojętnym. Kłopoty i troski bliźnich są moimi kłopotami i troskami. W roku pojednania z braćmi musimy nauczyć się dostrzegać problemy innych ludzi i czynić wszystko, aby usunąć mur anonimowości.

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PANA JEZUSA — 2 LUTEGO

ŚWIATŁO CHRYSYDUSA ZNAKIEM POKOJU

1. Doświadczenie życiowe.

Jesteśmy przyzwyczajeni do światła. Oświetlenie mieszkania, ulicy, reklam sklepowych uważamy za coś normalnego. Wartość światła dostrzegamy dopiero wówczas, gdy go zabraknie. Wśród blasku światła energii elektrycznej szczególnego znaczenia nabiera zwykła, prosta świeca. Zapala się ją nie tylko w kościołach podczas nabożeństw, ale coraz częściej przy blasku świec odbywają się przyjęcia i spotkania towarzyskie. Ona to wytwarza szczególny nastrój spokoju, harmonii, szczęścia. Tego roku wymowne znaczenie ma świeca Roku Świętego, palona w świątyniach, a często również w domach. Dziś zaś przynosimy świece do świątyni, aby zostały specjalnie poświęcone. Co nam one przypominają?

2. To mówi Pan.

Dziś staje przed nami Maryja z Dzieciątkiem Jezus na rękach (Ew. Łk 2, 22—32). Wypełnia nakaz prawa Mojżeszowego. Przynosi do świątyni Jezusa, aby Go ofiarować Panu. Tu bierze Go na ręce starzec Symeon i uradowany wypowiada hymn szczęścia: „Teraz... pozwól słudze Twemu odejść w pokoju..., bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie”. I on, spokojny i szczęśliwy, nazywa Chrystusa: „światłem na oświecenie pogan”. Sam Jezus później powie o sobie: „Ja jestem światłością świata”. Światło jest więc znakiem Chrystusa, przynoszącego pokój. Obecność zapalanej świecy symbolizuje, jest znakiem obecności Chrystusa.

Dziś przybyliśmy do świątyni ze świecami, których blask rozprasza ciemności, wnosi ukojenie. Dziś światło jaśnieje w rękach naszych, niesiemy je w procesji, trzymamy podczas Mszy św., jak Maryja niosła Chrystusa — Światło rodzące się na oświecenie wszystkich narodów.

3. Życie chrześcijanina.

Na wzór Chrystusa bądźmy światłem dla innych. Na wzór Maryi bądźmy nosicielami Światła-Chrystusa, nosicielami pokoju, zgody,

miłości. Jak zapalona świeca jest znakiem obecności Chrystusa i pokoju, tak samo my, jako chrześcijanie, bądźmy znakiem pokoju, miłości, zgody. Gdzie znajdziemy się, niech stamtąd ustępują waśnie, zło, niezgoda, a panuje pokój i szczęście. Prośmy też Maryję, by Światło Chrystusowego pokoju nigdy nie zgasło w naszych rękach.

NIEDZIELA V ZWYKŁA — 9 LUTEGO

WEZWANI DO WIELKOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Nikt nie chce przejść przez życie cicho i niezauważenie. Lecz jak zwrócić na siebie uwagę? Ludzie wybitnie utalentowani mogą zabłysnąć jako wielcy pisarze, artyści, naukowcy, wynalazcy. Takich jest jednak niewielu. Czy dla wszystkich pozostałych droga do wielkości jest zamknięta? A może przy braku innych możliwości trzeba zdobywać sławę tak jak Herostrates, który spalił świątynię Diany Efeskiej?

2. To mówi Pan.

Chrystus mówi nam, że powołanie do chrześcijaństwa to powołanie do wielkości.

a) Przez sam fakt wyniesienia do godności dzieci Bożych (moment Chrztu) — staliśmy się światłością świata i solą ziemi, czyli przyjęliśmy odpowiedzialność za rozpowszechnianie Ewangelii i ulepszenie rzeczywistości ziemskiej (czyt. III).

b) W szczególny sposób każdy chrześcijanin staje się światłem dla świata, gdy swoją własność i siebie samego oddaje w posłudze dla braci. Jest to droga dostępna dla wszystkich ludzi (np. dzielenie się chlebem, walka z niesprawiedliwością — czyt. I).

c) Chrześcijanin, który nie realizuje swego powołania traci sens i rację bytu (zwietrzała sól, ukryte światło — czyt. III).

3. Życie chrześcijanina.

a) Uświadomię sobie, że mam do spełnienia wyznaczoną mi przez Boga wielką misję.

b) Modlić się będę, aby Duch Święty ukazał mi konkretne przeznaczenie dla mnie życiowego zadania.

NIEDZIELA I WIELKIEGO POSTU — 16 LUTEGO

Wielkopostna akcja trzeźwości.

NIEDZIELA II WIELKIEGO POSTU — 23 LUTEGO

OLŚNIENI

1. Doświadczenie życiowe.

Czasem siedzisz godzinami nad wypracowaniem szkolnym i nic mądrego nie przychodzi ci do głowy. Czasem jesteś tak posępny i smu-

tny, jakby cały świat zwał się na ciebie. Czasem stoisz przed dylematem i nie potrafisz zdecydować się co wybrać. Czekasz na znak, na światło, na olśnienie.

2. To mówi Pan.

Abraham zostaje powołany do wielkich spraw. Jednak znajduje się w sytuacji bez wyjścia. Bóg rozwiązuje te problemy i ukazuje drogę wyjścia (czyt. I).

Chrystus zapowiadając swoją mękę i śmierć zostawił apostołów w ślepej uliczce. Widzieli w tej sytuacji bezsens swojego poświęcenia. Na górze Tabor w obliczu przemienienia Chrystusowego zrozumieli wszystko. Zostali olśnieni. Chrystus wszystkich i wszystko przemieni (Ew.).

Kto dziś przyjmuje Ewangelię ten widzi sens i cel swojego życia i wszystkich problemów. Bo „Chrystus rzucił światło na życie i nieśmiertelność poprzez Ewangelię” (2 Tym 1, 10) — (czyt. II). Nauka Chrystusa jest olśnieniem dla świata.

3. Życie chrześcijanina.

Czytaj Ewangelię a Chrystus będzie ci przyjacielem i przewodnikiem. Wielki Post sprzyja pracy nad sobą i zbliżeniu się do Chrystusa i bliźnich. Nie zapominaj, iż obowiązkiem twoim jest prowadzić także innych na górę Tabor.

NIEDZIELA III WIELKIEGO POSTU — 2 MARCA

DAJE ŻYCIE

1. Doświadczenie życiowe.

Brak wody na pustyni = śmierci. Brak podstawowych środków do życia również zagraża życiu. Wiadomo, że tysiące ludzi umiera z głodu. Duszą się ludzie bez tlenu. Rozwój życia duchowego człowieka również zamiera gdy nie ma potrzebnych środków.

2. To mówi Pan.

Tym czym woda dla organizmu, tym Chrystus dla życia duchowego. Znaleźć wodę na pustyni to uratować życie. Znaleźć Chrystusa to uratować życie wieczne. „Wodę, którą ja dam posłużę ku życiu wiecznemu” (K 4, 14).

Woda oczyszcza — Chrystus oczyszcza z grzechów.

Woda ochładza — Chrystus ochłodzi spracowanych i cierpiących.

Woda gasi pragnienie — Chrystus zaspokoi wszelkie pragnienia.

Woda daje życie — Chrystus jest życiem.

„Jesteśmy przekonani, On naprawdę jest Mesjaszem”. On nas uświęci, ożywi, usprawiedliwi, zbawi (czyt. II).

3. Życie chrześcijanina.

Św. Paweł poucza, iż aby móc korzystać z tych łask potrzeba wiary. Umacniaj swoją wiarę przez modlitwę, naukę religii, postępowanie

zgodne z przykazaniami Bożymi. „Cdy usłyszycie głos Jego, nie zardziejcie serc waszych (Ps 94, 8).

NIEDZIELA IV WIELKIEGO POSTU — 9 MARCA

OTWIERA OCZY

1. Doświadczenie życiowe.

Są ludzie, którzy mają oczy, a nie widzą. Młody człowiek nieraz jest rozmarzony, zamyślony tak, że nic wokół siebie nie widzi. Mówią, że Zakopiańczyk nie widzi Giewontu a Krakus Wawelu. Największą ślepotą ogarnięty jest człowiek w nałogu grzechu, a jeszcze większą jest niewiara.

2. To mówi Pan.

Chrystus otwiera oczy niewidomemu. Ślepy zobaczył świat i uznał Chrystusa również oczami wiary jako Zbawiciela. Faryzeusze zaślepieni skazali Go na śmierć (Ew.). Ci którzy nie chcą przejrzeć zostaną osądzeni sprawiedliwie. Bóg widzi serca. Nie da się zmylić (czyt. I). Źródłem światła dla nas jest Chrystus. Uczynki dobroci, sprawiedliwości i prawdy to cechy tych, którzy przejrzeli i mają udział w światłości Pana (czyt. II).

3. Życie chrześcijanina.

Nie bądźmy ślepcami we wierze, bo rozminiemy się z Chrystusem i krzyżujemy go w swoim sercu. Bóg zbliża się do nas różnymi drogami, przez radość, drugiego człowieka, przez słowo w Ewangelii, w Eucharystii. Czy go zawsze poznajesz i ukazujesz innym?

NIEDZIELA V WIELKIEGO POSTU — 16 MARCA

WIERZĘ W CIAŁA ZMARTWYCHWSTANIE

1. Doświadczenie życiowe.

Ludzie są bardzo smutni i zrezygnowani nad grobem swoich najbliższych. Czy pamiętają o dniu Zmartwychwstania? Niektórzy z góry odrzucają tę prawdę. Jakież przeżyją rozczarowanie, gdy Chrystus przyjdzie sędzić żywych i umarłych. Smutny jest los tych ludzi.

2. To mówi Pan.

Przywrócenie przez Chrystusa Łazarza do życia to spełnienie nadziei ludzkości. Chrystus panuje nad śmiercią. „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11, 24). Nie dociera to do faryzeuszy. Właściwą postawę przybrała Marta: „Ja wierzę żeś Ty jest Mesjaszem” (J 11, 27). Chrystus swoich przyjaciół wyzwala od śmierci (Ew.). Prorok Ezechiel ogłasza ludzkości iż Bóg „otworzy groby wszystkich i wyprowadzi nas z grobu” (czyt. I). Św. Jan poucza iż „Przyjdzie godzina, w której wszyscy którzy są w grobach, na głos Syna Bożego

zmartwychwstaną (J 5, 28). Dlatego wyznajemy w Składzie Apostolskim „Wierzę w ciała zmartwychwstanie”. W dziele tym bierze udział Duch Święty (czyt. II).

3. Życie chrześcijanina.

Czy obrałeś jak Łazarz Chrystusa za swego przyjaciela? Przyjaciele biorą udział w swoim życiu. Św. Paweł uczy: „Jeśli żyjemy to żyjemy w Panu, jeśli umieramy to umieramy w Panu. Taka postawa jest gwarancją także zmartwychwstania z Panem. Ogłaszajmy zagubionym tę radosną wieść.

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ — 23 MARCA

Czytanie Męki Pańskiej.

WIELKANOC — 30 MARCA

NAJWIĘKSZE WYDARZENIE

1. Doświadczenie życiowe.

W świecie dokonują się różne wielkie dzieła, odkrycia naukowe i katakлизmy. Każdy też w swoim życiu może odnotować najważniejsze wydarzenia. Ale jest wydarzenie, które wstrząsnęło całym światem i całą ludzkością.

2. To mówi Pan.

W Dziejach Apostolskich głosi św. Piotr: Ludzie zabili Jezusa i zawiesili Go na drzewie Krzyża (Dz 10, 39). Bóg jednak okazał się większy niż wszystkie poczynania ludzi. Chrystus zmartwychwstał. „Ukazał się apostołom i całemu ludowi” (Dz 10, 41). To jest najważniejsze wydarzenie wszechczasów. Chrystus zmartwychwstał i my zmartwychwstaniemy. On wszystkich pociągnął za sobą. „Oto dzień który uczynił Pan, radujmy się zeń i weselmy”.

Śmierć zwyciężona, szatan zwyciężony. Przez to dzieło Chrystusa życie ludzkie i wszystkie wysiłki nabierają sensu.

3. Życie chrześcijanina.

Jak ongiś apostołowie, tak obecnie my jesteśmy na świecie na świadectwo. Zmartwychwstanie mobilizuje nas by „dążyć do tego co w górze, a nie do tego co na ziemi”. Najważniejsze wydarzenia naszego życia mamy przed sobą: śmierć, ciała zmartwychwstanie i życie wieczne.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY — 31 MARCA

ŚWIADKOWIE ZMARTWYCHWSTANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Świadek to jest ten, który doświadczył, przeżył, doznał faktu o którym zaświadcza, że jest prawdziwy. Mamy świadków różnych wydarzeń.

Świadków prawdziwych, a czasem i fałszywych. My również jesteśmy nieraz świadkami jakichś zdarzeń. Są to świadkowie zmartwychwstania Pana.

2. To mówi Pan.

Świadectwo o zmartwychwstaniu przewija się przez wszystkie trzy czytania. Zaświadczają apostołowie, pobożne niewiasty, a także strażnicy. Świadectwo swoje opierają na stwierdzonym fakcie pustego grobu oraz na licznych objawieniach Zmartwychwstałego. Świadectwo i wiara Apostołów dotyczące zmartwychwstania Chrystusa są tak zdecydowane i pewne, że stale wpajali to wiernym i oddali życie za swe przekonanie.

3. Życie chrześcijanina.

My również mamy być świadkami zmartwychwstania. Musimy jednak spotkać Chrystusa i przeżyć ten fakt. Chrystusa spotykamy w słowie i w sakramencie. Czy odważymy się zaświadczyć jak apostołowie, jeśliby za to spotkać nas miały nieprzyjemności czy prześladowania?

NIEDZIELA II WIELKANOCY — 6 KWIETNINA

GMINA CHRZEŚCIJANSKA SZKOŁĄ JEDNOŚCI

1. Doświadczenie życiowe.

Nieraz na terenie jednej szkoły istnieją klasy wzorowe, w których panuje jednomyślność, solidarność, a zaraz obok nich klasy skłócone, niezgodne, w których panuje atmosfera wrogości i niechęci. Dostrzegamy również brak jedności w rodzinie czy parafii. Dość często spotykamy mieszkańców tej samej parafii skłóconych ze sobą, nienawidzących się, chociaż uczęszczają do tej samej świątyni i przyjmują te same Sakramenty święte.

2. To mówi Pan.

Słyszeliśmy przed chwilą w I czytaniu z Dziejów Apostolskich (2, 42 nn) o pierwszej parafii w Jerozolimie: „Wszyscy trwali we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni”. Wierni pierwszego Kościoła do braci odnosili się z miłością, a wyrazem ich wewnętrznej spójni było chętne dzielenie się dobrami materialnymi. To zachowanie się chrześcijan z gminy jerozolimskiej jest dla nas wzorem. Chrystus oczekuje także od nas dobroci, jedności, miłosierdzia, którego On jest najdoskonalszym przykładem. Dobroć i wzajemna życzliwość chrześcijan, życie miłością na co dzień jest najlepszym świadectwem wiary przyciągającym do Chrystusa, skłaniającym do uwierzenia. Praktyczna postawa miłości zdolna jest przekonać najbardziej niewiernych Tomaszów (Ew. J 20, 19—31), że w miejsce religii objawionej z jej prawdami dogmatycznymi i nakazami moralnym nie można dać nic lepszego. Życie miłością na co dzień całej

wspólnoty parafialnej jest najlepszą szkołą jedności i magnesem przyciągającym innych do Chrystusa.

3. Życie chrześcijanina.

Należymy do Kościoła Katolickiego. Uczęszczamy do tej samej świątyni. Modlimy się wspólnie. Uczestniczymy w tej samej Uczcie Miłości, jaką jest Msza św. Spotykamy się w tej samej klasie czy salce katechetycznej. Ale czy faktycznie stanowimy wspólnotę wiary i miłości? Czy jesteśmy dla siebie pełni życzliwości i wyrozumiałości? Dołóżmy do tego starań, aby nasza parafia była autentyczną wspólnotą jedności i braterstwa. Niech nasze zachowanie, wzajemne odnoszenie się do siebie w szkole, na katechizacji, w domu, w czasie walek będzie wyrazem prawdziwej wiary i miłości. Żyjmy i postępujmy aby inni spoza Kościoła, patrząc na nasze życie mogli o nas mówić jak o pierwszych chrześcijanach: „Patrząc jak oni się miłują”.

NIEDZIELA III WIELKANOCY — 13 KWIETNIA

PRZEWODNIK ŻYCIA

1. Doświadczenie życiowe.

Mamy przewodniki turystyczne, kulturalne, krajoznawcze. Przewodnikami mogą być książki lub ludzie. Przewodnicy są lepsi i gorsi. Kto jest twoim przewodnikiem życia?

2. To mówi Pan.

Jesteśmy w drodze jak Ci uczniowie idący do Emaus. Towarzyszy im Chrystus. On jest najlepszym przewodnikiem na wszystkich drogach. Nie tylko wyjaśnia fakty i wydarzenia chwili, ale z nim na pewno szczęśliwie dochodzi się do celu. Mówi Chrystus „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Wykupieni drogocenną krwią Chrystusa jako wolni zmierzamy do życia wiecznego, do zmartwychwstania. Nie zbłądzimy jeśli przewodnikiem naszym będzie Chrystus.

3. Życie chrześcijanina.

„Panie zostań z nami” — Prośmy Chrystusa by nas nie opuszczał. Miejmy odwagę dopuszczać Go do wszystkich bez wyjątku naszych spraw. Zachowujmy się jak ludzie wolni, nie jak niewolnicy. Bądź posłuszni swemu najlepszemu Przewodnikowi.

NIEDZIELA IV WIELKANOCY — 20 KWIETNIA

Tydzień Powołań.

NIEDZIELA V WIELKANOCY — 27 KWIETNIA

List Episkopatu przed 3 maja.

Program specjalny.

NIEDZIELA VI WIELKANOCY — 4 MAJA

POMOCNIK NASZ DUCH ŚWIĘTY

1. Doświadczenie życiowe.

Każdy, a zwłaszcza człowiek młody, potrzebuje różnorodnej pomocy. Potrzebuje pomocy materialnej i duchowej jeśli ma się w pełni rozwijać. Nie tylko rozwój jednostek, ale i całych narodów uzależniony jest od pomocy drugich.

2. To mówi Pan.

Chrystus zapowiadając swoje wniebowstąpienie mówi: „Nie pozostawię was sierotami”. Przyślę wam Pomocnika i Pocieszyciela: Ducha Świętego. On was wszystkiego nauczy. On pomoże nam rozwiązywać wszystkie problemy. Otrzymujemy go w sakramencie chrztu św. a zwłaszcza w sakramencie bierzmowania. Udzielone dary Ducha Świętego uzdalniają nas do pełnienia naszego powołania i obrony wiary św.

3. Życie chrześcijanina.

Wdzięcznością i wyrazem miłości do Chrystusa za otrzymane łaski jest zachowywanie wszystkich przykazań, nie tylko tych, które uważam za słuszne. „Kto zachowuje moje przykazania ten mnie miłuje. Kto zaś mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a i Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14, 21). Bronić swoich przekonań. Współpracować z Duchem Świętym.

NIEDZIELA VII WIELKANOCY — 11 MAJA

PRZEBACZENIE WARUNKIEM POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Z własnego doświadczenia wiemy, że najtrudniej przebaczyć bliźniemu doznaną krzywdę. Uczucie nienawiści i niechęci jest tak silne, że stanowi barierę nie do przebycia. Sprawdza się w życiu wielu piosenka K. Grześkowiaka: „Chłop żywemu nie przepuści”. Sami to stwierdzamy u siebie. Jak trudno zapomnieć i wybaczyć koledze oszczerstwo, nauczycielom niesprawiedliwą ocenę, a rodzicom niesłuszną karę. Jak trudno wymazać z pamięci poniżenie, doznaną obelgę. Ale przebaczenie jest koniecznością, jeżeli ma dojść do pojednania w rodzinie, w klasie, w grupie sportowej. Nie ma bowiem pojednania bez uprzedniego przebaczenia.

2. To mówi Pan.

Wzniosłe są zasady Chrystusa, który przeszedł przez życie wszystkim dobrze czyniąc. Nakazy te podyktowała miłość do każdego człowie-

ka. „Jeżeli mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania” (Ew J 14, 15). „Jeżeli miłujecie tylko tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie” (Mt 6, 46). Chrystus nakazał modlić się w „Ojczyźnie” — „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. A jeśli nie odpuścimy? I Bóg nam nie odpuści i żadnego daru z Jego rąk nie otrzymamy. Sam daje przykład bo odpuszcza Piotrowi zaparcie i modli się za swoich prześladowców: „Ojczyźnie odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”. Gdy Piotr pyta, ile razy na dzień powinien przebaczyć bliźniemu, jeżeli ten go skrzywdzi, czy siedem razy? Ta liczba wydawała się Piotrowi bardzo wysoka. Jednak dla Jezusa to była znikoma liczba. Siedem razy przebaczyć, to za mało! 77 razy, dodaje Chrystus, czyli zawsze.

3. Życie chrześcijanina.

Przebaczenie doznanej krzywdy wymaga wiele cywilnej odwagi, a często wprost bohaterstwa, heroizmu. Kto jednak przyjął wielkie imię chrześcijanina, musi spełniać czyny wielkie jak Chrystus, którego imię nosi. Musi umieć przebaczyć koledze, czy koleżance, musi wyciągnąć rękę i prosić o przebaczenie, napisać list, naprawić wyrządzoną krzywdę, odwołać oszczerstwa. Zapomnienie o doznanej krzywdzie jest konieczne, jeżeli ma nastąpić pojednanie. „Przebaczam wszystkim, którzy mnie skrzywdzili i obrazili, wszystkim życzę, aby im się jak najlepiej działo”.

UROCZYŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO — 18 MAJA

WEŹMIJCIE DUCHA ŚWIĘTEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Rozwojem Kościoła, świata i człowieka kieruje Duch Święty — Mądrość i Miłość Boża. „Odnówi oblicze ziemi”. W czasie chrztu i bierzmowania kapłan, zwrócił się do nas „Weźmiście Ducha Świętego”. Odtąd Duch Święty mieszka także we mnie. Czy zawsze jestem świadom tej godności, że jesteśmy świątynią Ducha Świętego.

2. To mówi Pan.

Chrystus udzielił daru Ducha Świętego najpierw samym apostołom jakby w sposób nieuroczysty „Weźmiście Ducha Świętego” (Ew.), a później jak czytamy w Dziejach Apostolskich w sposób uroczysty (czyt. I). Duch Święty zstępuje nie tylko na apostołów, ale także na tych, którzy byli z nimi we wieczerniku, a więc na wszystkich członków Kościoła. Była z nimi także Matka Jezusowa. Św. Piotr przedstawia rolę i działalność Ducha Świętego w Kościele (czyt. II). Duch Święty jest fundamentem jedności Kościoła.

3. Życie chrześcijanina.

Na Duch Święty zstępuje przez sakrament bierzmowania. Łączy nas z Kościołem i Chrystusem. Obdarza nas charyzmatami. Posłuszni Jego woli przyczynimy się do rozkwitu Kościoła i własnej osobowości.

WIERZĘ W BOGA

1. Doświadczenie życiowe.
Ludzie w różnych epokach przedstawiali sobie różne Boga. Nieraz wypaczali jego ideę. Cztili bożki wytworzone na własne podobieństwo. Błędny obraz Boga może prowadzić do ateizmu.
2. To mówi Pan.
W Starym Testamencie Bóg prawdziwy objawił się jako Jeden Jedyny. „Jam jest który jest”. W Nowym Testamencie Chrystus objawił nam tajemnicę istnienia jedynego Boga w Trójcy osób. To jest prawdziwy obraz Boga.
Wyznajemy tę tajemnicę przed każdą mszą św. słowami św. Pawła: „Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym nie będzie z wami”. Przez sakrament chrztu św. jesteśmy włączeni w rytm życia i działania Trójcy Przenajświętszej.
3. Życie chrześcijanina.
Pogłębiajmy wiedzę o Bogu przez naukę religii lekturę ksiązek religijnych. Łączmy się z Bogiem często w sakramentach św. Wyznawajmy Boga Trójjedynego. Prostujmy błędne pojęcia.

NIEDZIELA IX ZWYKŁA — 1 CZERWCA

AKTUALNOŚĆ DEKALOGU

1. Doświadczenie życiowe.
Zachowywanie przepisów drogowych zabezpiecza przed nieszczęśliwym wypadkiem. Wszyscy je przestrzegają i uważają za konieczne. Czy przykazania Boże są bezdusznym i dziś już nieaktualnym prawem? Czy one nie pozbawiają mnie wolności?
2. To mówi Pan.
Prawo Boże zapisane jest na sercu człowieka. Jest zawsze aktualne dla wszystkich pokoleń. Przykazania Boże zabezpieczają nas od największych nieszczęść. Strzegą dobrego imienia, uczciwości, chronią życia, mienia społecznego, uczą szacunku dla drugiego człowieka i życia społecznego. Dzięki nim jestem wolny. Mogę się rozwijać. Mogę uniknąć wypaczeń osobowości. Wyklada te prawa Kościół św. Przypomina mi je sumienie.
3. Życie chrześcijanina.
Jaki był mój stosunek do dialogu? Zachowywać będę wszystkie przykazania. Zachęcać będę innych do ich zachowywania ukazując ich wartość i potrzebę. Kształcić będę swoje sumienie. Codzienny rachunek sumienia. Spełniać pragnę wolę Ojca jak Syn Boży.

WAKACJE Z BOGIEM

1. Doświadczenie życiowe.

Są ludzie, którzy chcą być z Bogiem na modlitwie w kościele, w szkole, gdy jest trudna klasówka, lecz uważają Go za zbędnego na wybieczce, na boisku sportowym, na zabawie, w górach, nad morzem. Czy to jest postawa faryzejska?

2. To mówi Pan.

Chrystus Pan idzie do grzeszników na obiad, idzie z uczniami w góry (góra Tabor), pływa po Jeziorze. Bóg jest wszędzie. Wyjeżdżając na wakacje weźmy Chrystusa za przewodnika. On nas nauczy prawdziwie wypoczywać. On nas nauczy najlepiej bawić. On kształtuje naszą osobowość i charakter. Patrząc na piękno świata dziękować będę Bogu za Jego dobroć. Z Chrystusem wakacje szczęśliwe i radosne.

3. Życie chrześcijanina.

Na wakacjach zawsze znajdę czas na modlitwę, Mszę św., Sakramenty. Przeczytam dobrą książkę religijną. Przez swój kontakt z Chrystusem obdaruję wszystkich, których spotkam radością i pomocą. Nie pozwolę na zepsucie i dewastację otoczenia.

NIEDZIELA XI ZWYKŁA — 15 CZERWCA

SERCE JEZUSA ŹRÓDŁEM JEDNOŚCI

1. Doświadczenie - życiowe.

Najczęstszymi chorobami współczesnych ludzi są zawały serca i nowotwory. Groźniejszą jednak chorobą atakującą wielu jest „zanik serca”, a nawet „brak serca”. Oczywiście posiadają fizyczne serce, ale brak im dobroci, życzliwości, uczucia, które to uczynki są tak bardzo potrzebne w życiu rodzinnym i społecznym.

2. To mówi Pan.

Współczesnemu człowiekowi o chorym sercu potrzeba serca zdrowego, które byłoby dla niego źródłem życia i mocy. Takie serce zdolne uleczyć chore, ukazuje nam Chrystus w Swoim Boskim Sercu, pełnym dobroci i miłości. Słyszeliśmy dzisiaj w drugim czytaniu (Rz 5, 6—11): „Zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna... będąc już pojednani dostąpimy zbawienia przez Jego życie”. Chrystus pojednał nas z Bogiem. On umarł za grzeszników. Byliśmy Jego nieprzyjaciółmi, a On pochylił się nad nami i pojednał z Ojcem przez śmierć swoją. Przez Krew dostąpiliśmy odpuszczenia grzechów. Jego Serce jest więc źródłem miłości, pojednania z Bogiem, a także zasadą jedności chrześcijan między sobą. Wyrazem Jego dobroci i troski o jedność owczarni jest dostarczanie jej stale pasterzy w osobach apostołów

i ich następców: „A więc widząc tłumy litował się nad nimi, ponieważ byli znęcani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Ew. Mt 9, 36 nn). Wybiera apostołów, ale każe im też modlić się o nowych „robotników”.

3. Życie chrześcijanina.

Na wzór Bożego Syna, które tak bardzo ukochało ludzi, bądźmy apostołami miłości i dobroci. Otwórzmy nasze serca na potrzeby innych. Odpłacajmy sercem za brak serca. Młodzi dużo mówią o miłości, o sercu jako symbolu miłości. Odrzućmy „serca z kamienia”, a kształtujmy serca życzliwe i czynne dla drugich. Bądźmy też nosicielami miłości, ciepła, pogody ducha, cierpliwości. Módlmy się często: „Jezu cichy i pokornego Serca, uczynń nasze serca według Serca Twego”.

NIEDZIELA XII ZWYKŁA — 22 CZERWCA

NIE BÓJCIE SIĘ

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiekowi zagrażają liczne niebezpieczeństwa. Spotykają go choroby, prześladowania, nieszczęśliwe wypadki, rozbicia wewnętrzne, śmierć. Zagrażają człowiekowi ślepe siły ludzkie.

2. To mówi Pan.

W dzisiejszej Ewangelii Chrystus aż trzy razy woła: „Nie bójcie się”. Nie bójcie się tych co oszukują, bo prawda zwycięży. Nie bójcie się tych co was prześladowają, bo osiągniecie nagrodę waszą. Duszy zabić nie mogą. Nie bójcie się, Chrystus nie odda was śmierci. On zwycięży śmierć i szatana. Nawet włos z głowy wam nie spadnie bez wiedzy Bożej.

3. Życie chrześcijanina.

Obrońcą naszym Bóg. Trzeba zdać się na Jego opiekę i Jemu całkowicie zaufać. Wierność Chrystusowi.

U w a g a:

W miesiącach wakacyjnych (lipiec—sierpień) nie przewiduje się odrębnych nauk—homilii dla młodzieży, ze względu na rozmaite warunki jej udziału we Mszy św.

NIEDZIELA XXII ZWYKŁA — 31 SIERPNIA

SZUKAJ BOGA

1. Doświadczenie życiowe.

W życiu swoim szukasz wielu rzeczy. Wiele szukając, mało znajdziesz dlatego, że źle szukasz. Nie wszyscy też we właściwy sposób szukają Boga.

2. To mówi Pan.

Pan pokazuje nam drogę, która do Niego prowadzi. Tą drogą jest szukanie Jego mądrości, wstawanie do niej o świcie (gorliwość w jej szukaniu). Wychodzić trzeba jej na spotkanie, czuć aby w każdym momencie, gdy zajdzie potrzeba, otworzyć jej drzwi.

3. Życie chrześcijanina.

Rozpoczynasz nowy rok katechizacji. Wiesz, że życie bez Boga może prowadzić do nikąd. Bóg daje ci szansę. Możesz Go szukać, poznawać w ciągu roku na katechizacji, odczytywać Jego znaki czasu, czytać Jego słowo. Jeżeli szansę zmarnujesz, Boga nie znajdziesz. Powie ci w dniu ostatnim „Idźcie precz, przekleci...”

NIEDZIELA XXIII ZWYKŁA — 7 WRZESNIA

EWANGELIA KSIĘGĄ POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Nowy rok szkolny rozpoczęty. Już jesteśmy w wyższej klasie czy też w nowej szkole. Nabywamy nowe podręczniki lub szukamy ich u kolegów. Na lekcjach języka polskiego nauczyciele podają spis lektur, które w ciągu roku należy przeczytać. Dzisiaj Kościół również wręcza nam, zwraca naszą uwagę na Książkę o wyjątkowym znaczeniu i wartości, którą często nam czyta i zaleca czytać. Jest to Księga, z której już miliony ludzi uczyło się o Bogu i najwyższych wartościach, a także dobrego życia. Tą księgą jest Pismo św., a szczególnie Ewangelia.

2. To mówi Pan.

Czytanie mszalne, wyjęte z tej najświętszej Księgi, w całej rozciągłości nastawiają nas na miłość Bliźniego.

Jezus w swej Ewangelii (Mt 18, 15—20) przypomina obowiązek upomnienia braterskiego i odpowiedzialności za bliźnich. Ma to się jednak dokonać na płaszczyźnie miłości.

U Ezechiela (czyt. I, 33, 7—9). czytamy, że gdyby zaniedbał upomnienie, śmiercią grzesznika obciąży swoje sumienie. Ma to jednak być upomnienie przebaczące. U św. Pawła zaś (czyt. II — Rz 13, 8—10) cały nacisk położony jest na miłość, „która jest doskonałym wypełnieniem prawa; bo miłość bliźniego nie wyrządza nic złego”.

Zresztą cała Ewangelia jest przepojona miłością, ponieważ miłość była dominantą życia, działalności i nauczania Chrystusa.

3. Życie chrześcijanina.

Ewangelia jest najdroższą księgą na ziemi, bo księgą miłości i pojednania. Biermy ją często do ręki w ciągu roku szkolnego, czytamy ją z uwagą, wsluchujemy się z pobożnością w te słowa Pana, które będą nam czytane w czasie Mszy św. i na lekcjach religii. Uczmy się też życia w jedności i miłości z tej Bożej Księgi.

NA CZYM POLEGA CHRZEŚCIJAŃSKIE PRZEBACZENIE?

1. Doświadczenie życiowe.

Fakt przebaczenia zwłaszcza gdy nim obdarza się osobę, która wyrządziła nam wielką krzywdę, robi na ludziach ogromne wrażenie (por. Quo vadis, Krzyżacy). Im większe zło jest do naprawienia, tym większa jest tajemnica jego przebaczenia. Dla wielu ludzi przebaczenie jawi się jako psychiczna niemożliwość. Wydaje się im nawet, że w wielu przypadkach przebaczenie nie pełni swojej pozytywnej funkcji.

2. To mówi Pan.

Pan wyjaśnia, że przebaczenie, o ile tylko spełnione są wszystkie jego warunki, stanowi bezsprzecznie wartość pozytywną. Przebaczenie bliźnim jest warunkiem dostąpienia przebaczenia od Boga. Zemsta przynosi szkodę temu, kto się mści. Pan Bóg chce, aby nasze przebaczenie nie ograniczało się do jednego lub kilku przypadków.

3. Życie chrześcijanina.

Powiniennem zrewidować swoje myśli i antypatie pod kątem przebaczenia. Ile jest w moich myślach i mowie, chciwości, zazdrości, pamiętania zła. Mam zapomnieć zło, wyszukiwać dobro. Odnowić swoją wiarę w człowieka. Nie obrażać się i mieć poczucie humoru. Taka postawa wnosi w życie optymizm i radość.

NIEDZIELA XXV ZWYKŁA — 21 WRZESNIA

Dzień Środków Oddziaływania Społecznego.

NIEDZIELA XXVI ZWYKŁA — 28 WRZESNIA

PAMIĘTAJ O SPRAWACH BLIŹNIEGO

1. Doświadczenie życiowe.

Myślisz często: moje sprawy są najważniejsze, najpilniejsze, ja nie mogę czekać. Trudno ci się wyzwolić z takiego egoizmu. Wokół siebie widzisz także egoistów. Wielu tak myśli, jak ty: Niech inni pamiętają o innych, ja pamiętam o sobie.

2. To mówi Pan.

Św. Paweł w oparciu o przykład Chrystusa uniżył samego siebie stawszy się posłusznym aż do śmierci, a była to śmierć krzyżowa, zachęca nas do pamiętania o sprawach drugiego człowieka.

3. Życie chrześcijanina.

Człowiek, drugi bliźni jest często potrzebujący. Abbe Pierre, który poświęcił swoje życie dla drugiego, mówi: „Mamy służyć najpierw

tym, którzy cierpią bardziej niż my, a dopiero potem sobie". Im większe są twoje przywileje, tym większa odpowiedzialność.

NIEDZIELA XXVII ZWYKŁA — 5 PAŹDZIERNIKA

Tydzień Miłosierdzia.

NIEDZIELA XXVIII ZWYKŁA — 12 PAŹDZIERNIKA

Dzień Modlitwy za Pracowników Lecznictwa.

NIEDZIELA XXIX ZWYKŁA — 19 PAŹDZIERNIKA

Tydzień Misyjny.

NIEDZIELA XXX ZWYKŁA — 26 PAŹDZIERNIKA

RÓZANIEC MODLITWĄ POJEDNANIA

1. Doświadczenie życiowe.

Lubimy różne formy i rodzaje modlitwy: ustne, myślnie, wspólne, prywatne, błagalne czy dziękczynne. Modlimy się w różnych intencjach osobistych o zdrowie, o pomyślność w nauce, za rodziców, nie-raz kolegów. Wśród modlitw wyjątkowe miejsce zajmuje modlitwa różańcowa. Ona to jest modlitwą pojednania i pokoju.

2. To mówi Pan.

Dzisiejsze czytania mszalne ogromny nacisk kładą na miłość, która jest pierwszym i najważniejszym przykazaniem. W nim jest streszczenie całego Prawa Bożego (Ew. Mt 22, 34—40). Urywek z księgi Wyjścia (22, 21 n) jest wezwaniem do czynnej miłości bliźniego: „Przechodnia nie zasmucisz, ani uciśniesz, wdowie i sierocie szkodzić nie będziesz”, przy tym zaleca też litość dla pożyczających i zastawiających swe odzienie. Jeżeli człowiek nie zachowa przykazania miłości, zasłuży na gniew Boży. Realizacji tej miłości możemy uczyć się odmawiając różaniec. W rozważaniach tych spotykamy się z dobrym Chrystusem i Jego dobrą Matką.

W dniu 2 lutego 1974 r. papież Paweł VI wydał specjalny dokument o nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny. Ojciec św. w tym dokumencie przypomina, że jedną z najbardziej polecanych i umiłowanych przez Maryję modlitw jest różaniec. W swoich objawieniach, szczególnie w Fatimie o tę modlitwę prosi ludzkość. Jest to modlitwa, która może wyprosić pokój jednostkom, rodzinom, narodom.

3. Życie chrześcijanina.

Miesiąc październik dobiega końca. Niektórzy odłożą różaniec aż do następnego roku. Ty, młody katoliku, nie kończ odmawiania różańca! Bierz go do ręki codziennie! Módl się w własnych intencjach, ale tak-

że ogólnych: o pokój i zgodę między narodami i w naszej Ojczyźnie! Odmawiaj przynajmniej jeden dziesiątek! Będzie to najlepsza szkoła miłości i pojednania z bliźnimi. Po odmówieniu różańca łatwiej będzie żyć w zgodzie i miłości z kolegami w klasie, z rodzeństwem w domu, łatwiej pogodzić się po kłótni, łatwiej wprowadzić pokój i pojednanie między zwaśnionych.

NIEDZIELA XXXI ZWYKŁA — 2 LISTOPADA

ABYM NIE BYŁ ODRZUCONYM

1. Doświadczenie życiowe.

Każdy z nas chce być zauważonym, docenianym. Chcemy awansować, być autorytetem dla innych. Boli nas, gdy nami ludzie gardzą, odrzucają. Postęp wiedzy, nauki jest tak szybki, że wielu ludzi odpada. To jest jednak ocena człowieka. Wartość człowieka mierzy się jego wysiłkiem.

2. To mówi Pan.

Bóg inaczej ocenia człowieka, bo zna jego serce i myśli. W oczach Bożych ważną rzeczą jest umiejętność pokornego spojrzenia na siebie. Św. Paweł w drugim czytaniu mówi: „Stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwa opiekująca się swoimi dziećmi”. Do Boga należy sąd o człowieku. Pyszny Bóg się sprzeciwia. Największy w oczach Boga jest ten, kto służy.

3. Życie chrześcijanina.

Chrześcijanin jest powołany do godności nauczyciela słowa. Jeżeli pamięta tylko o tym, stanie się śmieszny w oczach Boga, jak ludzie w dzisiejszej ewangelii — faryzeusze. Moje największe kazanie — to umywanie braciom nóg, to służenie im z pokorą służebnicy Pańskiej. Mam służyć, abym nie był odrzuconym.

NIEDZIELA XXXII ZWYKŁA — 9 LISTOPADA

SWIATŁO WIARY

1. Doświadczenie życiowe.

Człowiek utkany jest z miłości, bólu, śmierci, tęsknoty, rozpacz, samotności, dobroci. Wszystko to poplątane jest w każdym z nas, że nawet z sobą nie możemy dojść do ładu. Jakże niewiele dni naszego życia jest słonecznych.

2. To mówi Pan.

Chrystus włożył w nasze ręce płonące lampy, tlejące światła ciemności. Tymi lampami jest wiara nasza. Wiara jest trudna. Trzeba codziennie zdobywać Boga jeszcze zakrytego. Jeszcze trudniej jest żyć z Bogiem. W wierze dużo jest tajemnic. Wiara to zaledwie światełko,

zadatek przyszłej chwały. Naszym zadaniem jest to światło chronić, rozszerzać je, aby nikt go nie zgasił, aby tak jak ewangelicznym pannom nie zabrakło oliwy.

3. Życie chrześcijanina.

Jeżeli człowiek zapomina najpierw o modlitwie, następnie o sakramentach świętych, to wydaje mu się, że Pan Bóg jest coraz dalej. Jeżeli chcesz mieć silną wolę, musisz na codzień lepiej żyć, pamiętać o Bogu. Wiara jest łaską daną nam na chrzcie św.

NIEDZIELA XXXIII ZWYKŁA — 16 LISTOPADA

POCHWAŁA KOBIETY

1. Doświadczenie życiowe.

W okresie zbliżającego się święta matek — święta kobiet pojawiają się w prasie rozliczne refleksje nad ofiarnością kobiet. Zmieniły się dziś warunki życia, ale ciągle widzimy kobiety po pracy stojące w kolejkach, zatroskane o dom, wracające z pełnymi siatkami. Nasuwa się wtedy porównanie z Pisma św. do obładowanego okrętu kupieckiego powracającego z daleka.

2. To mówi Pan.

„Niewiastę dzielną któż znajdzie. Jej wartość przewyższa perły”. Czytanie pierwsze daje pochwałę zatroskanej o dom niewiasty. Ileż takich niewiast spotykamy w życiu codziennym. Ileż to nocy nieprzespanych poświęca matka swoim domownikom. Jej praca ma wartość po ludzku biorąc nietrwałą. Sterty wypranych pieluch, pomyte talerze, czysta podłoga. Wszystko to jutro się zabrudzi i znowu trzeba będzie zacząć od nowa. „Kłamiwy jest wdzięk i marna jest piękność”. Chwalić należy niewiasty bogobojne.

3. Życie chrześcijanina.

Nie zawsze potrafimy doceniać pracę naszych matek. Bóg patrzył inaczej na dzieła ich rąk, na całe życie ofiarne, na ich miłość. „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych...”. A one nie tylko cokolwiek uczyniły, ale całe życie dla męża, dzieci, wnuków, oddały.

UROCZYSTOŚĆ CHRYSZTUSA KRÓLA — 23 LISTOPADA

Święto patronalne Społecznej Krucjaty Miłości.
List Pastorski Episkopatu.

DOROCZNE SKOORDYNOWANE AKCJE DUSZPASTERSKIE 1974/1975

1. Uroczystość Chrystusa Pana, Króla Wszechświata — dnia 23 listopada 1974 r. — święto „Społecznej Krucjaty Miłości”.
2. Pierwsza Niedziela Adwentu — rozpoczęcie roku duszpasterskiego 1974/1975 — „Świecy w życiu parafii”; dnia 1 grudnia 1974 r.
3. Uroczystość św. Barbary — Patronalne święto Górnika — dnia 4 grudnia 1974 r.
4. Uroczystość św. Mikołaja — dnia 6 grudnia 1974 r. święto upominków dla dzieci.
5. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP — dnia 8 grudnia 1974 r. poprzedzone triduum dla młodzieży żeńskiej szkolnej i pozaszkolnej.
6. Trzecia Niedziela Adwentu — dnia 15 grudnia 1974 r. duszpasterstwo rodzin — błogosławieństwo matek oczekujących potomstwa.
7. Uroczystość Świętej Rodziny — Jezusa, Maryi, Józefa — święto rodzin.
8. Nowy Rok — 1 stycznia 1975 r. — Ogólnoswiatowy Dzień Pokoju.
9. Uroczystość Objawienia Pańskiego — Ogólnokościelny Dzień Dziecięctwa Misyjnego.
10. Tydzień Ekumeniczny — od 19 stycznia do 26 stycznia 1975 r.
11. Z końcem stycznia — sprawozdanie z wizyty duszpasterskiej w parafii — tzw. „kolędy”.
12. Uroczystość Ofiarowania Pańskiego — Matki Boskiej Gromnicznej — dnia 2 lutego 1975 r. — święcenie gromnic.
13. Wielkopostna Akcja Trzeźwości — pierwsza niedziela Wielkiego Postu — dnia 16 lutego 1975 r.
14. Międzynarodowy Dzień Kobiet — dnia 8 marca 1975 r. — (Obecnie jest Międzynarodowy Rok Kobiet).
15. Uroczystość św. Józefa — dnia 19 marca 1975 r. — poprzedzone triduum dla mężczyzn.
16. „Ogólnopolski Dzień Modlitw o Powołania — dnia 20 kwietnia 1975 r. Tydzień Powołań.
17. Uroczystość św. Józefa Robotnika — dnia 1 maja 1975 r. Święto Pracy.
18. Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski — dnia 3 maja 1975 r., odnowienie aktu oddania się Matce Najświętszej;
19. Uroczystość Wniebowstąpienia P. Jezusa — dnia 8 maja 1975 r.
20. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego — dnia 18 maja 1975 r.
21. Uroczystość Matki Bożej — Matki Kościoła — drugi dzień Zielonych Świąt — dnia 19 maja 1975 r.
22. Dzień wdzięczności matkom — dnia 26 maja 1975 r.
23. Uroczystość Bożego Ciała — dnia 29 maja 1975 r.
24. Międzynarodowy Dzień Dziecka — dnia 1 czerwca 1975 r. — nabożeństwo dla dzieci przedszkolnych — szkolnych — błogosławieństwo dzieci.

25. Miesiąc czerwiec: przygotowanie dzieci, młodzieży, dorosłych do chrześcijańskiego przeżywania wczasów, pobytu na koloniach, obozach, wędrowek, wycieczek turystycznych — zwrócenie uwagi na konieczność zachowania ostrożności przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych i poruszania się pieszych — ze względu na wcześniejsze zakończenie roku szkolnego potrzebne jest mówienie o tym pod koniec maja br.
26. Zakończenie roku szkolnego — niedziela wdzięczności dla nauczycieli, wychowawców, katechetów, katechetek.
27. Rocznica wyboru Ojca św. Pawła VI — dnia 21 czerwca 1975 r.
28. Uroczystość św. Piotra i Pawła Apostołów — dnia 29 czerwca 1975 r. — modlitwa za Kościół święty.
29. Uroczystość Matki Bożej — Uzdrawienie Chorych — dnia 6 lipca 1975 r. — pielgrzymki chorych do Sanktuariów Maryjnych;
30. Dzień automobilistów, kierowców pojazdów mechanicznych — uroczystość św. Krzysztofa — dnia 25 lipca 1975 r.
31. Dzień wdzięczności starszym ludziom — emerytom, emerytkom — babkom, dziadkom — uroczystość św. Anny, Matki NMP, dnia 26 lipca 1975 r.
32. Święto Błogosławionego Ojca Maksymiliana Marii Kolbego — dnia 14 sierpnia 1975 r.
33. Uroczystość Wniebowzięcia NMP — dnia 15 sierpnia 1975 r. — święcenie wianków ze ziół.
34. Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej — dnia 26 sierpnia 1975 r.
35. Ogólnopolska pielgrzymka mężczyzn na Jasną Górę — dnia 24 sierpnia 1975 r.
36. Tydzień przygotowania do katechizacji dzieci i młodzieży — ostatni tydzień sierpnia.
37. Dożynki — podziękowanie za żniwa — początek września.
38. Rocznica wybuchu drugiej wojny światowej — 1 września 1975 r. — nabożeństwo żałobne za poległych w obronie Ojczyzny.
39. Uroczystość Narodzenia NMP — dnia 8 września 1975 r. — triduum dla matek.
40. Międzynarodowy Dzień Środków Oddziaływania Społecznego — dnia 21 września 1975 r. .
41. Tydzień Biblijny — dnia 28 września — nabożeństwo Słowa Bożego.
42. Ogólnopolski Tydzień Miłosierdzia — od 5 do 12 października 1975 r.
43. Uroczystość św. Łukasza, dnia 18 października — dzień modlitw o zdrowie.
44. Tydzień Misyjny — od 19 do 26 października 1975 r.
45. Tydzień Modlitw za zmarłych — od 1 listopada do 8 listopada 1975 r.
46. Uroczystość św. Stanisława Kostki — dnia 13 listopada 1975 r. — triduum dla młodzieży męskiej szkolnej i pozaszkolnej.
47. Dzień Kolejarza — dnia 25 listopada 1975 r.
48. Tydzień Kultury Chrześcijańskiej od 23 do 30 listopada 1975 r.

**INSTRUKCJA DUSZPASTERSKA
DOTYCZĄCA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA
PRZYJĘTA PRZEZ 146 KONFERENCJĘ EPISKOPATU
DNIA. 16 I. 1975 DO OGŁOSZENIA I STOSOWANIA**

(wraz z załącznikiem)

1. Sobór Watykański II zlecił w Konstytucji o liturgii świętej, aby obrzędy sakramentów świętych zostały rozpatrzone i dostosowane do potrzeb naszych czasów; zezwolił również na zastosowanie w szafarstwie sakramentów i sakramentaliów języków narodowych (KL, nr 62 i 63). Wykonując to polecenie, Kongregacja Kultu Bożego wydaje stopniowo nowe teksty poszczególnych obrzędów sakramentalnych.

Ojciec święty, Paweł VI w Konstytucji Apostolskiej „*Divinae consortium naturae*”, wydanej 15 sierpnia 1971 r., ogłosił przejrzone i opracowane na nowo Obrzędy Bierzmowania, zarządzając, aby były one używane podczas udzielania sakramentu bierzmowania od 1 stycznia 1973 r.

Urzędowy przekład Obrzędów Bierzmowania na język polski, dokonany z polecenia Episkopatu polskiego, został zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego w dniu 16 września 1972 r. (Wr. Wiad. Kośc. rok 1973, str. 263 n.).

Konferencja Episkopatu wprowadzając nowe Obrzędy Bierzmowania na terenie całej Polski, jako obowiązujące, podaje w niniejszej Instrukcji przepisy dotyczące spraw duszpasterskich i obrzędowych związanych ze sprawowaniem tego sakramentu.

2. Stosownie do życzenia Soboru Watykańskiego II (KL, nr 71) odnowiony obrzęd uwytadnia ścisły związek bierzmowania z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim — z sakramentami Chrztu i Eucharystii. Przygotowanie do przyjęcia bierzmowania ma być włączone w całość pracy duszpastersko-katechetycznej.

3. Sakramentu bierzmowania należy udzielać młodzieży w wieku 14—15 lat, czyli z klasy VII i VIII obecnej szkoły podstawowej. W tym wieku młodzież wchodzi już w okres dojrzewania, zaczyna myśleć o swojej przyszłości, poznaje coraz dokładniej problemy życia i wyznawania wiary, dlatego może bardziej świadomie podjąć zadanie związane z przyjęciem sakramentu bierzmowania, lepiej zrozumieć znaczenie darów Ducha Świętego dla kształtowania swojej osobowości oraz skuteczniej podjąć obowiązek składania świadectwa wiary.

4. Owocne osiągnięcie skutków sakramentu bierzmowania wymaga odpowiedniego przygotowania kandydatów. Dokonuje się ono przede wszystkim przez normalną katechizację młodzieży, zwłaszcza klas VII i VIII oraz przez specjalne przygotowanie bezpośrednie. Ponieważ łaski Ducha Świętego otrzymane w tym sakramencie mają pomóc do uformo-

wania dojrzałej wiary i życia chrześcijańskiego, dlatego kandydat powinien znać prawdy wiary objawionej (uczęszczanie na katechizację), uczestniczyć w kulcie chrześcijańskim (niedzielną Mszą św., przystępowanie do sakramentów pokuty i Eucharystii) i prowadzić życie zgodne z zasadami wiary. Te wszystkie czynniki należy uwzględnić w przygotowaniu do bierzmowania i w dopuszczeniu kandydatów do przyjęcia tego sakramentu.

W przygotowaniu należy mocno uwypuklić zadania wynikające z sakramentu bierzmowania, a przede wszystkim obowiązek świadczenia o Chrystusie — słowem i życiem. Młodzież najbardziej gorliwą można włączać do różnych zespołów apostołstwa w parafii. Przy okazji bierzmowania można zachęcić młodzież do podejmowania zobowiązań związanych z życiem chrześcijańskim, takich jak: abstynencja od napojów alkoholowych, przynajmniej na okres młodości, wyrzeczenie się palenia tytoniu itp.

5. Bierzmowanie, podobnie jak I Komunia św., jest uroczystością całej parafii. Dlatego w łączności z przygotowaniem kandydatów ma iść przygotowanie całej wspólnoty Ludu Bożego. Dokonuje się ono przez kazania na Mszach św. niedzielnych, modlitwę w intencji przystępujących do tego sakramentu (np. modlitwa powszechna we Mszy św., godzina św., adoracja itp.), ogłoszenia parafialne, spotkania z rodzicami i świadkami bierzmowania. Przed samym bierzmowaniem należy urządzić dla kandydatów, świadków i rodziców dzień skupienia połączony ze spowiedzią. Zaleca się zachęcanie wiernych, aby jak najliczniej przybyli na uroczystość bierzmowania.

6. Ponieważ sakrament bierzmowania ściśle jest związany z pozostałymi sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia, stąd odnowiony obrzęd wykazuje, że najważniejszymi osobami na świadków bierzmowania są rodzice chrzestni. Należy zachęcać, żeby dla chłopców świadkami bierzmowania byli ojcowie chrzestni, a dla dziewcząt — matki chrzestne. Postulatu tego nie można stawiać bezwzględnie. Obecne przepisy dopuszczają na świadka bierzmowania także osobę płci odmiennej.

W razie niemożności przybycia rodziców chrzestnych na uroczystość bierzmowania, można wziąć na świadka bierzmowania inną osobę, która sama przyjęła wszystkie sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, jest religijnie praktykująca i prowadzi życie według zasad wiary. Przepisy liturgiczne zezwalają, żeby w razie braku odpowiedniego świadka sami rodzice przedstawili swoje dziecko.

7. Zaleca się udzielać bierzmowania podczas Mszy św. Grupa młodzieży przystępującej do bierzmowania nie powinna przekraczać 250 osób, bo wtedy uroczystość zbyt się przeciąga i na skutek znużenia niszczy podniosły nastrój. W większych parafiach należy urządzać bierzmowanie co roku, w mniejszych co dwa, najrzadziej co trzy lata. W parafiach dużych, gdzie liczba młodzieży jednego rocznika przekracza 250 osób, należy zorganizować uroczystość bierzmowania w dwóch odrębnych grupach.

8. Obrzęd bierzmowania w czasie Mszy św. ma miejsce po liturgii słowa i składa się z następujących części:

- a) przedstawienie kandydatów do bierzmowania,
- b) homilia biskupa,
- c) odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych,
- d) włożenie rąk z modlitwą o dary Ducha Świętego,
- e) namaszczenie krzyżem św.,
- f) modlitwa powszechna (specjalna),
- g) na zakończenie Mszy św. udziela się uroczystego błogosławieństwa.

9. Jeżeli obrzęd bierzmowania ma miejsce poza Mszą św., składa się z następujących części:

- a) pieśń na wejście (najlepiej hymn do Ducha Św.),
- b) modlitwa wstępna,
- c) liturgia słowa.

Liturgia sakramentu przebiega tak, jak w obrzędzie podczas Mszy św. (por. p. 8). Po modlitwie powszechnej następuje:

- d) odmówienie Modlitwy Pańskiej,
- e) uroczyste błogosławieństwo.

10. Konferencja Episkopatu ustala następującą formułę przedstawienia biskupowi kandydatów podczas uroczystości bierzmowania:

Duszpasterz: Czcigodny Ojcze, Kościół święty, nasza Matka duchowa, prosi przeze mnie o udzielenie sakramentu bierzmowania zgromadzonej tu młodzieży (wiernym) parafii

Biskup: Czy młodzież ta wie (wierni ci wiedzą) jak wielki dar otrzymuje w tym sakramencie i czy przygotowała się należycie do jego przyjęcia?

Duszpasterz: Jestem przekonany, że wszyscy przygotowali się do bierzmowania, uczestniczyli bowiem przez szereg dni w słuchaniu słowa Bożego i wspólnej modlitwie oraz przystąpili do sakramentu pokuty.

Biskup: Droga Młodzieży (Drodzy Bracia i Siostry)! Powiedzieć przed zgromadzonym tu Kościołem, jakich łask oczekujecie od Boga w tym sakramencie?

Kandydaci: Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad.

Wszyscy: Amen.

Imienne przedstawienie kandydatów możliwe jest tylko wówczas, gdy liczba bierzmowanych jest niewielka.

11. Sakramentalna czynność namaszczenia krzyżem odbywa się w sposób podobny do dotychczasowego. Na podstawie starodawnego zwyczaju polskiego, kandydat może wybrać sobie patrona bierzmowania. Przed namaszczeniem należy podać biskupowi imię bierzmowanego oraz wręczyć kapłanowi asystującemu biskupowi kartę z kancelarii parafialnej lub rektoralnej upoważniającą do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Po wypowiedzeniu przez biskupa formuły sakramentalnej, bierzmowany odpowiada „Amen”. Podczas namaszczenia krzyżem świętym, świadek trzyma prawą rękę na ramieniu bierzmowanego.

12. Po namaszczeniu nie ma uderzenia w policzek, jest jedynie życzenie pokoju, które biskup składa bierzmowanemu i odpowiedź bierzmowanego. Nie ma potrzeby wycierania namaszczonego czoła.

13. W obrzędach zakończenia delegacji bierzmowanych mogą złożyć krótkie podziękowanie biskupowi za udzielenie im sakramentu, a rodzicom i duszpasterzom, za przygotowanie ich do przyjęcia bierzmowania. Mogą też potwierdzić w swym przemówieniu wolę wypełnienia zobowiązań wynikających z sakramentu. Następnie biskup udziela błogosławieństwa w formie uroczystej i po rozesłaniu zgromadzonych odchodzi procesjonalnie z prezbiterium.

14. Młodzież, która nie przystąpiła do sakramentu bierzmowania, we właściwym czasie, powinna go przyjąć przy najbliższej okazji. Gdy młodzi ludzie zgłaszają się do kancelarii parafialnej, aby podjąć się godności rodziców chrzestnych, lub z zamiarem zawarcia małżeństwa, duszpasterz powinien zapytać, czy są już bierzmowani. W razie stwierdzenia, że przyjęli sakramentu, należy skierować ich do biskupa, który udzieli im bierzmowania. Biskupi poinformują kapłanów o miejscach i terminach,, w których udzielają bierzmowania opóźnionym. W takim wypadku udzielanie bierzmowania jednej czy kilku osobom powinno zawsze mieć miejsce w kościele lub kaplicy przy ołtarzu i obejmować wszystkie obrzędy przewidziane dla sprawowania bierzmowania poza Mszą św.

15. Nowe obrzędy bierzmowania przewidują pewne okoliczności, gdy bierzmowania może udzielać prezbiter. Mianowicie, gdy kapłan otrzyma od biskupa pozwolenie na udzielenie chrztu dorosłemu lub dziecku w wieku katechizacyjnym, może mu zaraz po chrzcie udzielić sakramentu bierzmowania, aby zgodnie z prastarym zwyczajem, przyjętym w Kościele, wprowadzić nowoochrzczonego od razu w pełnię życia chrześcijańskiego.

Kapłan może również udzielać bierzmowania wiernym, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, a nie ma możliwości dotarcia do biskupa; pierwszeństwo mają w tym wypadku proboszczowie i wikariusze parafialni, w ich nieobecności inni księża pracujący w duszpasterstwie na tym terenie, a w razie nieobecności wszystkich wymienionych — każdy kapłan wolny od cenzur i kar kościelnych (por. OMB nr 2).

16. Każda parafia oraz każdy inny samodzielny ośrodek duszpasterski prowadzi księgę bierzmowanych, w której zapisuje: imiona i nazwiska

bierzmowanych, imię przyjęte przy bierzmowaniu, datę ich urodzenia, datę i miejsce chrztu, datę bierzmowania, imiona i nazwiska świadków oraz szafarza bierzmowania. O przyjęciu sakramentu bierzmowania należy dokonać adnotacji przy akcie w księdze chrztów.

(—) Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

KOMISJA DO SPRAW APOSTOLSTWA ŚWIECKICH O SAKRAMENCIE BIERZMOWANIA

BIERZMOWANIE JAKO SAKRAMENT APOSTOLSTWA

Sakrament bierzmowania posiada z woli Chrystusa Pana wartości, które winny być dostrzeżone i uwzględnione w duszpasterstwie bierzmowania dla dobra apostołskiej formacji wszystkich wieknych. Może się dokonać dzięki katechezie, wprowadzeniu w działanie oraz anamnezie bierzmowania.

A. KATECHEZA BIERZMOWANIA

1. Związek bierzmowania z chrztem jako pierwszym sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego, każe ujmować oba sakramenty jako sakramenty powołania chrześcijańskiego i apostołskiego zarazem. To co duszpasterz w katechezie o chrzcie mówił o człowieku ochrzczone, to w katechezie o bierzmowaniu powie człowiekowi przedstawiając mu bierzmowanie jako sakrament powołania apostołskiego. Uwydatni wtedy wszystko to, co chrześcijanina skierowuje ku działaniu dla Kościoła i świata oraz to, co go do tego działania uzdalnia.

2. Bierzmowanie jest sakramentem trwałego przymierza, które w nowy sposób wiąże ochrzczonego z Ojcem Niebieskim przez Chrystusa w Duchu Świętym, Darze umacniającym. Przymierze to sprawia, że bierzmowany staje się sprzymierzeńcem Boga w sprawach Bożych, w Kościele i w świecie. Dzięki temu niezniszczalnemu przymierzemu staje on do dzieła nie sam, ale z Chrystusem, do którego został w nowy sposób upodobniony i w którego mocach (munera) uczestniczy.

3. Bierzmowanie jest sakramentem odpowiedzialności za Boże sprawy. Człowiek obdarzony łaską synostwa Bożego ma odtąd obdarowywać innych, uczestnicząc w trudach przywracania ładu Bożego w rodzinie ludzkiej. Zbawiony — ma odtąd brać udział w działaniach Kościoła, który jest owocem i narzędziem zbawienia.

Ten, kto stał się uczestnikiem Ciała Mistycznego i żyje życiem, jakie daje Chrystus — Głowa tego Ciała, kto stał się rolą i budowlą Bożą

(por. 1 Kor 3, 9), ma odtąd współdziałać w uprawianiu i budowaniu Królestwa Bożego i bronić go. Ten kto uwierzywszy przyjął objawiającego się Boga i siebie Jemu powierzył, ma odtąd składać świadectwo Bogu w Kościele i w świecie.

4. Bierzmowanie jest sakramentem mocy. Kto został obdarowany zaufaniem Bożym i odpowiedzialnością, otrzymuje także nowy dar, który go uzdolni do tego, żeby zaufania nie zawiodł i dzieła dokonał. Uwielbiony Chrystus daje swoim uczniom udział w mocy, którą jest Duch Święty: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz. 1, 8). Bierzmowany jest człowiekiem umocnionym w swoim powołaniu chrześcijańskim, tak, ażeby się mogło ono rozprzestrzeniać jako powołanie apostołskie.

5. Bierzmowanie jest sakramentem świadczenia. Jest ono najpierw i nieustannie czynem wewnętrznym dokonującym się w sercu chrześcijanina wierzącego i miłującego. Dzięki temu może ono zostać uzewnętrznione przez świadectwo słowa i czynu. Chrystusowe wezwanie: „Głosie Ewangelii” odnosi się bowiem do każdego chrześcijanina, tak, iż ewangelizowanie jest wspólnym zadaniem wszystkich, choć świeccy katolicy i biskupi oraz kapłani, każdy na swój sposób z niego się wywiązują. We wszystkich mają znaleźć oddźwięk słowa św. Pawła: „Biada mi, gdybym Ewangelii nie głosił” (1 Kor 9, 16), por. DA 6). O świadectwie czynu, którym może być nawet sama obecność prawdziwego chrześcijanina, mówił sam Chrystus Pan swym uczniom: mają być solą dla ziemi, światłem świata, miastem na górze, światłem na świeczniku, i żądał od nich: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

B. PRAKTYCZNE PRZYGOTOWANIE DO APOSTOLSTWA

1. Zadaniem katechezy bierzmowania jest formować świadomość lub też formować ją na nowo. Bez przygotowania doktrynalnego i duchowego nie ma bowiem mowy o apostołstwie. Potrzeba także apostołskiej formacji praktycznej. Przygotowanie do bierzmowania stwarza wielkie możliwości wdrażania do działania w duchu chrześcijańskiego apostołstwa, jakie daje dekret soborowy o apostołstwie świeckich (por. rozdz. VI).

2. W szczególności trzeba podkreślić wartości ludzkie, pożyteczne czy wręcz konieczne do owocnego apostołstwa. Są nimi: umiejętność współżycia z ludźmi i współpracy, sztuka dialogu będącego skutecznym narzędziem współpracy.

3. Dla działania apostołskiego ma dużą znaczenie sztuka posługiwania się znaną metodą trzystopniowego podchodzenia w świetle wiary do zadań apostołskich: patrzeć — oceniać — działać. Rozwija ona duchową wrażliwość, uczy dostrzegać potrzeby, wyrabia zdrowy krytycyzm i zdol-

ność do posiadania własnego zdania, wprowadza sztukę zorganizowanego działania.

4. Przygotowując do bierzmowania trzeba stwarzać sposobność do działania w zespole. Dopomaga to młodym do wychodzenia poza krąg spraw osobistych i rodzinnych i angażowanie się w życie społeczności parafialnej. Zespoły liturgiczne stanowią do tego wypróbowaną okazję. Duszpasterze winni swymi zamierzeniami objąć znaczną liczbę młodych, zespoły te stanowią bowiem szkołę apostołstwa i dopomogą do utworzenia dobrze pojętej elity.

C. ANAMNEZA BIERZMOWANIA

Sakrament otrzymywany jeden raz domaga się rozbudzenia otrzymanych darów łaski. W odniesieniu do sakramentu chrztu istnieje już odpowiednia liturgiczno-duszpasterska praktyka nawiązywania, ożywiania jego łaski przez szczególny rodzaj wspomnienia. W odniesieniu do bierzmowania takiej praktyki jeszcze brak, tym bardziej trzeba zachęcać do korzystania z istniejących już dobrych zwyczajów. Należy do nich przede wszystkim:

1. Wykorzystywanie udzielenia w parafii sakramentu bierzmowania. Anamnezą objęci są wtedy a) wszyscy parafianie, b) w sposób szczególniejszy rodzina bierzmowanego i c) świadkowie jego bierzmowania. Katecheza we wszystkich swych stopniach i sposobach zawiera elementy doktrynalne i stanowi swoisty rachunek sumienia z apostołstwa. Przygotowuje ona parafian do uczestnictwa w sprawowaniu sakramentu bierzmowania przez biskupa, czyniąc je przez to sprawą zarówno społeczną jak i osobistą. Na szczególne zalecenie zasługuje duszpasterstwo świadków bierzmowania.

2. Wejście młodzieży w nowe środowisko stanowi naturalny moment ich życia, domagający się ożywienia łaski bierzmowania. Chodzić tu może o środowisko. Środowisko stanowi bowiem miejsce i zadania apostołskie. Apostołstwo otrzymuje swą specyfikę właśnie od tych zadań, jakie środowisko stawia chrześcijaninowi, który nie tylko w nim żyje, ale jest doń posłany ze świadectwem ewangelicznym.

3. Sakrament małżeństwa domaga się powrotu do źródeł powołania chrześcijańskiego i apostołskiego. Stanowi ono nowe spotkanie małżonków z Chrystusem, który wychodzi im naprzeciw i pozostaje z nimi przez sakrament małżeństwa, jakby ich konsekrując do nowych obowiązków życiowych (por. KDK 48). Małżeństwo i rodzina stanowią również pole apostołstwa. Najpierw jest ono szczególnym rodzajem wewnętrznego świadectwa miłości ofiarnej, potem przeradza się w słowo i czyn apostołski dokonywany się wewnątrz rodziny i na zewnątrz. Przygotowanie do sakramentu małżeństwa jest równocześnie okazją do anamnezy bierzmowania.

INSTRUKCJA EPISKOPATU POLSKI DOTYCZĄCA PRZYGOTOWANIA DO MAŁŻEŃSTWA I ŻYCIA RODZINNEGO ORAZ WPROWADZENIA NOWEGO OBRZĘDU SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

CZĘŚĆ I — PRZYGOTOWANIE DO MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

I.

ZASADY OGÓLNE

1. Według Bożego planu ukazanego nam w Objawieniu, rodzina powołana do istnienia stwórczym aktem Bożym i ugruntowana na naturze ludzkiej została w szczególnie sposób uświęcona w zbawczym dziele Chrystusa Pana przez Jego narodzenie i życie, Jego naukę i podniesienie małżeństwa do godności sakramentu. Rodzina jest tą wspólnotą, gdzie powstają i rozwijają się dwie wielkie wartości osobowe: życie i miłość; ma ona przeto wielkie znaczenie tak dla jednostki jak dla społeczeństwa. Można powiedzieć za Soborem Watykańskim II że „szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyslną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej” (KDK 47). Obejmując swą troską duszpasterską małżeństwo i rodzinę, Kościół nie tylko wypełnia swoje zadania religijne, ale przyczynia się do osiągnięcia szczęścia jednostki i dobra społeczeństwa.

2. Kościół zalicza pracę nad małżeństwem i rodziną do stałych form swego duszpasterstwa, dążąc tak do chrześcijańskiego zawarcia związku małżeńskiego, jak i do kształtowania życia rodzinnego w duchu wiary.

Episkopat Polski wydał na ten temat w dniu 12. II. 1969 r. „Pierwszą Instrukcję dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin”. (vide Wrocławskie Wiadomości Kościelne r. 1969, str. 125 n.). Instrukcja ta zachowuje nadal swoją wartość i moc obowiązującą. Obecna natomiast Instrukcja w swej części duszpasterskiej jest uzupełnieniem pierwszej, poszerzeniem i zaktualizowaniem niektórych zagadnień na tle dzisiejszych warunków i potrzeb oraz zdobytego doświadczenia w duszpasterstwie małżeńsko-rodzinnym.

Natomiast druga część Instrukcji podaje liturgiczne i duszpasterskie wskazania w związku z wprowadzeniem w Polsce z dniem 1 stycznia 1975 roku nowego obrzędu zawierania sakramentu małżeństwa, opracowanego na podstawie Soboru Watykańskiego II przez Radę do Wykonania Konstytucji o Świętej Liturgii i zatwierdzonego przez Ojca św. Pawła VI.

3. Szerokie i pogłębione przygotowanie młodzieży do małżeństwa i życia rodzinnego jest sprawą niezmiernie ważną i konieczną. Współczesny człowiek poświęca przeciętnie przygotowaniu do zawodu kilkanaście lat nauki, natomiast do małżeństwa przystępuje bez należytego przygoto-

wania, choć wiadomo, że zadania rodzinne są ważniejsze i bardziej decydujące o życiu ludzkim, niż nawet wybór zawodu. Ponadto nasilająca się laicyzacja, położenie punktu ciężkości na wartości ekonomiczne, konsumpcyjny styl życia i podważanie moralnych zasad chrześcijańskich, wytwarzają u wielu ludzi, a zwłaszcza u młodzieży, wypaczony pogląd na małżeństwo, jego trwałość i nierozzerwalność, na zasady moralne pożycia małżeńskiego. Dodać należy, że nie wszystkie młodzież kończy katechizację w pełnym zakresie i brak jej przez to właściwej wiedzy i formacji religijnej.

W tym stanie rzeczy przygotowanie do małżeństwa nie tylko daje możliwość ukazania młodzieży chrześcijańskiego spojrzenia na małżeństwo i rodzinę, ale stwarza ponadto sposobność do kształtowania w niej dojrzałego podejścia do spraw wiary i praktyk religijnych. Tej sposobności nie wolno w duszpasterstwie przeoczyć, czy należycie nie docenić.

4. Przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego obejmuje trzy etapy:

- przygotowanie dalsze,
- przygotowanie bliższe, czyli katechizacja przedmałżeńska,
- przygotowanie bezpośrednie, czyli katechizacja przedślubna.

Zgodnie z poprzednią Instrukcją przygotowanie dalsze odbywa się w ramach wychowania rodzinnego i normalnej katechizacji młodzieży w wieku szkolnym. Obecna Instrukcja zajmuje się drugim i trzecim etapem przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego.

II.

PRZYGOTOWANIE BLIŻSZE (KATECHIZACJA PRZEDMAŁŻEŃSKA)

5. Przygotowanie bliższe obejmuje młodzież po 17 roku życia. Zadaniem tej katechizacji — jak i na poprzednim etapie — jest oddziaływanie formacyjne, a nie tylko informacyjne. Trzeba oczywiście przekazać młodzieży pewną ilość najpotrzebniejszych wiadomości dotyczących małżeństwa i rodziny, ale przede wszystkim należy kształtować w niej chrześcijański pogląd na te sprawy i postawę uzdalniającą do współpracy z Łaską Bożą w sakramencie małżeństwa.

Należy ukazać młodemu w katechizacji przedmałżeńskiej wybór stanu życia i dopomóc do podjęcia dojrzałych w tym kierunku decyzji. Przez wybór stanu rozumiemy nie tylko małżeństwo — ale i powołanie duchowne: kapłańskie czy zakonne. Katechizacja powinna uwzględnić i omówić wszystkie te rodzaje chrześcijańskich powołań.

Jeśli zaś chodzi o drogę życia w małżeństwie i rodzinie, cel formacyjny wymaga łącznego i jednoczesnego uwzględnienia następujących zadań:

a) poszerzenia i pogłębienia chrześcijańskiej nauki o małżeństwie i rodzinie z uwzględnieniem szerzonych dziś fałszywych teorii i poglądów.

b) przysposobienie do społecznego życia w grupie rodzinnej, do współodpowiedzialności i współpracy, do współdziałania z łaską Bożą przez kształtowanie moralnych i religijno-społecznych cnót i postaw młodzieży oraz zwalczanie wad i nałogów ciążyących na dzisiejszym życiu,

c) wprowadzenie w głębsze życie kultyczne tj. we wspólną modlitwę i życie sakramentalne.

To potrójne zadanie wymaga, aby katechizacja przedmałżeńska łączyła w sobie przynajmniej trzy istotne elementy: kultyczny (modlitwa, słowo Boże, sakrament), konferencyjny (podanie nauki chrześcijańskiej) oraz dialogowy (pytania i wątpliwości oraz odpowiedzi na nie).

6. Katechizacja przedmałżeńska powinna obejmować 20, 30 spotkań katechetycznych (konferencje połączone z nabożeństwem).

Każda diecezja odpowiednio do swych warunków i dotychczasowych duszpasterskich doświadczeń określi dokładnie sposób, jak ma być powyższa katechizacja przeprowadzana: czy w formie cotygodniowych spotkań z młodzieżą w ciągu roku, czy w formie głoszenia konferencji codziennie lub kilka razy w tygodniu w określonych okresach roku.

Katechizacja przedmałżeńska powinna być prowadzona w każdej parafii w parafiach ponad 3.000 wiernych, co roku, w parafiach mniejszych co dwa lata. Należy prowadzić dziennik zajęć, a na zakończenie przekazać tym, którzy uczęszczali regularnie zaświadczenie o ukończeniu katechizacji.

W diecezjach gdzie przeprowadza się regularnie dwu- lub trzyletnią katechizację młodzieży pozaszkolnej, przygotowanie bliższe do małżeństwa może być włączone w plan tej katechizacji.

Nadmienić należy, że katechizacja przedmałżeńska prowadzona w sposób stały przez dłuższy czas będzie miała głębsze oddziaływanie na formację młodzieży, niż zgrupowanie konferencji w jeden krótkotrwały cykl.

7. Ponieważ przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego musi uwzględniać poziom ogólnego wykształcenia grup młodzieżowych, Instrukcja zobowiązuje wszystkie samodzielne ośrodki rektorskie duszpasterstwa akademickiego do przeprowadzenia rocznego studium przedmałżeńskiego, którego specjalny program ustali Krajowe Duszpasterstwo Akademickie w porozumieniu z Komisją Episkopatu d/s Duszpasterstwa Rodzin.

8. Należy liczyć się z faktem, że część młodzieży z różnych powodów (np. uczęszczanie do szkół obok podjęcia pracy, dalekie dojazdy do szkoły czy pracy, służba wojskowa, zaniedbanie itp.) nie weźmie udziału w katechizacji przedmałżeńskiej. Najczęściej brak tego przygotowania ujawni się dopiero przy zgłoszeniu się narzeczonych w kancelarii parafialnej celem zawarcia małżeństwa.

Dla tej młodzieży należy urządzić skróconą katechizację przedmałżeńską w formie 10 spotkań katechetycznych. Ponieważ będzie to zazwyczaj młodzież mniej uświadomiona religijnie, trzeba położyć w ka-

techizacji większy nacisk na kształtowanie jej życia religijnego, jak również przypomnieć podstawowe zasady wiary i moralności chrześcijańskiej.

Kursy skrócone katechizacji przedmałżeńskiej powinny być urządzone przynajmniej w ośrodkach dekanalnych i rejonowych.

Zaświadczenie o uczęszczaniu na katechizację przedmałżeńską wręcza się po zakończeniu kursu.

9. Sposób i formy przeprowadzenia katechizacji przedmałżeńskiej należy przemyśleć i dostosować do miejscowych wymogów i okoliczności. Główne zadanie przypada w tym zakresie miejscowemu duszpasterzowi, jego pomysłowości i roztropności. Wskazane jest zaprosić do pomocy innych kapłanów i katolików świeckich, zwłaszcza lekarzy, pedagogów, psychologów.

W związku z tym zaleceniem przypominamy jasno określone w Pierwszej Instrukcji wymaganie: „Do wygłaszania katechez o rodzinie i małżeństwie dobierać należy tylko tych świeckich, którzy posiadają ku temu należyte przygotowanie i aprobatę lub misję kanoniczną Biskupa Ordynariusza” (IV 3).

W diecezjach należy przeto zorganizować ciągle dokształcanie prelegentów oraz duszpasterską opiekę nad nimi. Katolicy świeccy dobrze prowadzący konferencje nie tylko przekazują fachową wiedzę, ale wywierają dodatni wpływ swoim świadectwem wiary.

10. Zakończenie katechizacji przedmałżeńskiej powinno być połączone ze Mszą św., wspólną Komunią św. i wręczeniem świadectw.

W kancelarii parafialnej lub rektoralnej należy prowadzić osobną księgę z wykazem wydanych świadectw ukończenia katechizacji przedmałżeńskiej, aby w razie zagubienia świadectwa można było je odtworzyć.

III.

PRZYGOTOWANIE BEZPOŚREDNIE (KATECHIZACJA PRZEDŚLUBNA)

11. Kandydaci do małżeństwa powinni obowiązkowo zgłosić się do kancelarii parafialnej na trzy miesiące przed ślubem w celu rozważnego i spokojnego podjęcia bezpośredniego przygotowania się do ślubu, ewentualnego uzupełnienia katechizacji przedmałżeńskiej i załatwienia formalności przedślubnych.

W czasie pierwszego spotkania w kancelarii z parą narzeczonych duszpasterz nie może ograniczyć się do pytań związanych z wypełnieniem protokołu przedślubnego, lecz w równej mierze powinien przeprowadzić z nimi rozmowę duszpasterską celem zorientowania się co do stopnia ich życia religijnego, a przez to do właściwego pokierowania ich przygotowaniem do małżeństwa.

Duszpasterz ma uświadomić narzeczonych, że do wygłoszenia zapowiedzi można będzie przystąpić dopiero po przedstawieniu przez obydwoje z nich świadectwa odbytej katechizacji przedmałżeńskiej.

12. Jeżeli przy zgłaszaniu się narzeczonych okaże się, że któreś z nich lub obydwoje nie uczęszczali na normalną katechizację przedmałżeńską, należy taką osobę skierować na skrócony kurs tejże katechizacji (por. nr 8).

W najbardziej wyjątkowych i uzasadnionych wypadkach naglących, gdy nie ma już możliwości odbycia nawet skróconej katechizacji przedmałżeńskiej, duszpasterz po uzyskaniu zezwolenia z Kurii diecezjalnej przeprowadza przygotowanie kandydata do małżeństwa w formie osobistych z nim rozmów i pouczeń, posługując się także odpowiednią literaturą religijną i pomocami duszpasterskimi. W zakończeniu tego przygotowania należy przeprowadzić z daną osobą rodzaj egzaminu w formie swobodnej, dłuższej rozmowy celem sprawdzenia czy jest ona należycie przygotowana do ważnego i godnego zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego. Egzamin ten należy potwierdzić wystawionym imiennie zaświadczeniem, które załącza się do protokołu przedślubnego.

13. Jeżeli do małżeństwa zgłosi się osoba nieochrzczona i wyrazi pragnienie przyjęcia chrztu lub osoba tylko ochrzczona a nie wprowadzona w życie eucharystyczne i pragnie założyć rodzinę chrześcijańską, należy taką osobę skierować do diecezjalnego czy rejonowego ośrodka katechumenatu dorosłych celem właściwego przygotowania jej do chrztu i chrześcijańskiego życia.

Tych, którzy uczestniczyli już w życiu eucharystycznym, ale nie przyjęli jeszcze sakramentu bierzmowania, trzeba po odpowiednim przygotowaniu skierować do Biskupa w celu udzielenia im tego sakramentu.

W małżeństwach katolików z niekatolikami można i należy zachęcać stronę niekatolicką do wzięcia udziału w katechizacji przedmałżeńskiej, a szczególnie przedślubnej, motywując to korzyściami wzajemnego zrozumienia i współdziałania dla dobra przyszłego ogniska rodzinnego.

14. W ślad za zobowiązaniem zawartym w Pierwszej Instrukcji (II 2) niniejsza Instrukcja z naciskiem podkreśla, że niezależnie od udziału w katechizacji przedmałżeńskiej należy obowiązkowo przeprowadzić z narzeczonymi co najmniej trzy nauki przedślubne na temat:

- a) teologia i liturgia małżeństwa,
- b) etyka małżeńska,
- c) odpowiedzialne rodzicielstwo

oraz skierować ich na konsultację w parafialnym poradnictwie życia rodzinnego.

Naukę o odpowiedzialnym rodzicielstwie powinna przeprowadzić należycie przygotowana i upoważniona ku temu misją kanoniczną osoba świecka.

Udział w katechizacji przedślubnej obowiązuje obydwoje narzeczono-

nych i nie należy udzielać od niej żadnych zwolnień. Dla młodzieży uczęszczającej dopiero przed ślubem na skrócony kurs katechizacji przedmałżeńskiej, należy nauki przedślubne włączyć w ramy tego kursu.

Rzeczą godną polecenia jest przeprowadzenie katechizacji przedślubnej w ramach wspólnego dnia skupienia dla narzeczonych, podczas którego oprócz wyżej wymienionych trzech konferencji, młodzi biorą udział we wspólnych modłach, Mszy św. i dyskusji pod kierunkiem kapłana. Tego rodzaju dni skupienia cieszą się zazwyczaj liczną frekwencją i wielkim zainteresowaniem.

Zaleca się ich organizowanie szczególnie przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz w okresach większej ilości ślubów. Zadbać przy tym trzeba o nadające się do tego miejsca; najodpowiedniejszym zaś dniem dla takiego dnia skupienia jest niedziela lub inny dzień wolny od pracy.

15. Solidarne i jednolite potraktowanie przez wszystkich duszpasterzy przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia rodzinnego, podniesie religijny poziom młodego pokolenia i będzie skutecznym czynnikiem odrodzenia polskich rodzin.

Przygotowanie to powinno także prowadzić konsekwentnie do duszpasterstwa młodych rodzin.

CZEŚĆ II — LITURGIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

I.

16. „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, obowiązkami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę” (KDK 48). Tę nierozzerwalną umowę między ochrzczonymi, Chrystus podniósł do godności sakramentu. Ponieważ związek małżeński jest podstawą wszelkiej społeczności ludzkiej, a „rodzina jakby domowym Kościołem” (por. KK 11, DA 11) dlatego liturgiczny obrzęd tego sakramentu musi znaleźć właściwe sobie miejsce w duszpasterstwie.

Z tego względu ogólnokościelne przepisy wstępne do „obrzędów Małżeństwa” i rubryki normujące sprawowanie tego sakramentu wymagają wiążących wyjaśnień i uzupełnień w celu jednakowej ich interpretacji i poprawnej realizacji na terenie całego kraju.

17. Dobrze przygotowany i sprawowany obrzęd sakramentu małżeństwa spełniający — jak cała liturgia — funkcję służebną ludzkiego życia, ukazuje wszystkim zgromadzonym, a oblubieńcom przede wszystkim, jak nowo powstająca rodzina włączona jest mocą sakramentu w plan Bożego zbawienia, a wzajemna miłość małżonków staje się obrazem miłości Chrystusa i Kościoła oraz w niej uczestniczy.

18. Podczas celebracji sakramentu małżeństwa Kościół często spotyka wśród nupturientów i innych uczestników zgromadzenia takie swoje

dzieci, które od dawna nie miały z nim kontaktu; spotyka także braci odłączonych, wyznawców innych religi i niewierzących w ogóle. W zgromadzeniu mogą się znajdować małżonkowie, którzy ze względu na przeżywane trudności małżeńskie pragną ponownie zaczerpnąć światła i mocy do przestrzegania złożonych kiedyś przyrzeczeń wzajemnej wierności i miłości. Na pewno są też ludzie młodzi, którzy niebawem wkroczą na drogę wiodącą ku małżeństwu, a których pojęcia o chrześcijańskiej wspólnotie życia w miłości są dość powierzchowne. Korzystając z tak znakomitej okazji, duszpasterze powinni z macierzyńską troską wyciągnąć pomocną dłoń do każdego, głosząc radosne i życiodajne orędzie zbawienia (OSM 9).

Ponieważ trudno przewidzieć, który szczegół obrzędowy może spowodować refleksję lub poruszyć ich serce, dlatego cały obrzęd musi być sprawowany z wielką starannością i żaden jego element nie może zostać pominięty lub potraktowany zdawkowo.

19. Liturgiczne obrzędy sakramentu małżeństwa powinna cechować dostojna radość. Okazałość zewnętrzna nie może jednak zepchnąć na plan dalszy szlachetnej prostoty samych obrzędów. Z tego powodu nie należy okazywać żadnych względów osobom prywatnym (por. Jk 2, 1—4, KL 32, OSM 10). Względy materialne w żadnym wypadku nie mogą decydować o udziale w obrzędach większej liczby duchownych czy o specjalnych dekoracjach kościoła.

20. Poprawna celebrowanie sakramentu małżeństwa wymaga przygotowania nie tylko ze strony celebransa i liturgicznej służby ołtarza, lecz także samych nupturientów. „Ponieważ sakrament małżeństwa zakłada istnienie wiary i jej się domaga” (OSM 7), dlatego podczas spotkań z narzeczonymi oprócz rozważań nad doktrynalnymi zasadami nauki chrześcijańskiej w ogóle, a o małżeństwie i rodzinie w szczególności, nie może zabraknąć uważnej refleksji nad treścią czytań biblijnych i tekstów liturgicznych oraz nad znaczeniem i przebiegiem samych obrzędów (OSM 5).

21. Powstanie nowej rodziny chrześcijańskiej nie jest wydarzeniem interesującym jedynie dwie rodziny, lecz wydarzeniem niezmiernie ważnym dla całego Kościoła i lokalnej wspólnoty. Dlatego zapowiedzi oprócz spełnienia wymogów prawa, powinny — przez uwypuklenie eklezjalnego wymiaru mającej powstać rodziny (KK 11) — uwrażliwić całą wspólnotę parafialną na modlitwę w intencji narzeczonych i na późniejsze jej uczestnictwo w samej celebrowaniu sakramentu małżeństwa.

22. Liturgię małżeństwa można sprawować przez cały rok, z wyjątkiem Środy Popielcowej i Wielkiego Tygodnia. Ponieważ w naszym kraju pozakościelne uroczystości weselne przebiegają zwykle w atmosferze okazałości i wystawności, dlatego — duszpasterze respektując głęboko zakorzeniony w świadomości wiernych zwyczaj — z dużą roztropnością i tylko w wyjątkowych przypadkach korzystać będą z prawa błogosławieństwa związków małżeńskich w Adwencie i Wielkim Poście, a zwłaszcza w Środę Popielcową i w Wielkim Tygodniu (por. OSM 11).

23. W miarę możliwości należy preferować wspólnotową celebrację kilku związków małżeńskich, co w dużych parafiach wielkomięjskich wydaje się praktyczną koniecznością. Celebracji takiej nie można jednak nikomu narzucić.

II.

24. Kiedy nupturienci są katolikami „liturgię małżeństwa należy zwykle sprawować podczas Mszy św.” (KL 78, OSM 6). Między Eucharystią, która realizuje „nowe i wieczne przymierze” Boga ze Swoim Ludem, a małżeństwem „objawiającym tajemnicę zaślubin Chrystusa z Kościołem” istnieją głębokie relacje (por. OSM ss. 84, 89).

Sprawowanie małżeństwa podczas Mszy św. jest niewskazane w przypadku nupturientów religijnie obojętnych lub nie zamierzających przystępować do Komunii św.

25. Ponieważ małżeństwa zawierane są przeważnie w sobotę wieczorem lub w przeddzień obowiązujących uroczystości i świąt, a w następującym dniu świątecznym znikoma liczba nowożeńców oraz gości weselnych uczestniczy w Eucharystycznej ofierze, dlatego duszpasterze zachęcać powinni wiernych do zawierania związków małżeńskich w niedziele i święta nakazane oraz w drugie dni Wielkanocy i Bożego Narodzenia.

26. Kiedy małżeństwo zawierane jest podczas Mszy św. należy postąpić zgodnie z rubrykami (OSM 11) formularzem „za nowożeńców”. Modlitwy tej mszy przepojone są macierzyńską troską Kościoła o nowożeńców, o wszystkich małżonków, o całą ludzkość i świat. Jest w nich bowiem mowa o roli małżeństwa w Bożym planie zbawienia, o wzajemnej miłości męża i żony, o ich świadectwie wiary względem wszystkich ludzi, a szczególnie względem własnych dzieci.

27. Nie wyklucza się jednak celebracji małżeństwa poza Mszą świętą (KL 78). Forma ta obowiązuje kiedy jedna ze stron jest niekatolicka, nieochrzczona lub niewierząca (OSM 8).

Ponieważ powitanie narzeczonych przez kapłana u wejścia kościoła (OSM 19, 41, 42) nie zawsze będzie możliwe lub wskazane, dlatego obrzęd ten zawsze należy pomijać, zachowując jedynie liturgiczne powitanie przy ołtarzu.

Katolikom zawierającym związek małżeński poza Mszą św. można w ramach obrzędu udzielić Komunii św., zgodnie z tenorem n. 60, „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa”.

28. Każdą formę obrzędu sakramentu małżeństwa musi poprzedzać liturgia słowa: minimum dwa czytania (w tym ewangelia), psalm responsoryjny, śpiew przed ewangelią, homilia i modlitwa powszechna (KL 78, OSM 5, 6, 45), czytania biblijne można zredukować do jednego tylko wtedy, gdy jedna ze stron jest nieochrzczona (OSM 64).

29. Podczas liturgicznych obrzędów sakramentu małżeństwa można wykonać jedynie śpiewy funkcjonalnie związane z poszczególnymi mo-

mentami celebracji. Instrumentalno-wokalne utwory muzyki religijnej (dopuszczalne według norm ogólnych) mogą być wykonane przed rozpoczęciem całej celebracji lub po jej zakończeniu.

30. Ponieważ zgromadzona wspólnota jest równocześnie uczestnikiem i świadkiem sprawowanej tajemnicy, dlatego wszystkie teksty wypowiedziane przez celebransów i nupturientów powinny być dobrze słyszalne, a rytm całej celebracji ma być w miarę powolny, bez cienia pośpiechu czy zamieszania.

31. Jeżeli w czasie jednej akcji liturgicznej zawiera małżeński związek kilka par, wówczas każda para oddzielnie odpowiada na pytania wstępne (OSM nn 24—25, 47—48, 66—67) oddzielnie wyraża konsens, który także oddzielnie potwierdzany jest natychmiast przez kapłana (OSM nn 27, 28, 50—51, 69—70), pozostałe części obrzędu stosuje się do wszystkich par wspólnie (zmieniając słowa tekstu z liczby pojedynczej na mnogą).

32. Błogosławiąc obrączki (bez użycia wody święconej) celebrans posługuje się jedną z podanych (trzech) formuł. Ponieważ słowa towarzyszące wzajemnemu nakładaniu obrączek wypowiadają sami nowożeńcy (nie powtarzają słów za kapłanem) dlatego uprzednio należy ich o tym pouczyć, a podczas samego obrzędu udostępnić im tekst.

33. Nowe obrzędy sakramentu małżeństwa nie dzielą błogosławieństwa nowożeńców na uroczyste (podczas Mszy) i zwykłe (poza Mszą), dlatego jedna z trzech podanych formuł (OSM ss. 83, 89, 94) używana jest tak w obrzędach podczas Mszy jak i poza nią sprawowanych. Tekst tego błogosławieństwa, poprawiony stosownie do postulatu ostatniego Soboru (KL 78) mówi o małżeńskich obowiązkach obojga zaślubionych i z tego względu odmawiany jest zawsze (nawet w Adwencie i Wielkim Poście) a także w przypadku, kiedy kobieta jest wdową. W obrzędach poza Mszą, błogosławieństwo nowożeńców łączy się bezpośrednio z modlitwą powszechną (OSM 55).

34. Liturgiczną celebrację sakramentu małżeństwa kończy błogosławieństwo bardziej rozwinięte (OSM ss 86, 91, 96) lub zwyczajnie (Niech was błogosławi...), po którym zaślubieni nie całują krzyża, ani nie są pokrapiani wodą święconą.

35. Jubileusze małżeństwa, ze względu na wzrastający kryzys rodziny od 1950 do 1973 roku prawie czterokrotnie wzrosła w naszym kraju liczba rozwodów — (por. Rocznik Statystyczny 1973, s. 98), powinno się ze wszechmiar celebrować (indywidualnie czy zbiorowo) przy licznych udziale lokalnej wspólnoty, by jej członkom ukazać żywe przykłady trwałej miłości małżeńskiej.

Powyższe wytyczne, dotyczące wprowadzenia nowych obrzędów sakramentu małżeństwa wskazują, że duszpasterstwo parafialne stoi przed zasadniczymi rozwiązaniami niełatwych problemów liturgii małżeństwa.

Instrukcja powyższa wchodzi w życie z dniem Uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

Warszawa, dnia 11 marca 1975 r.

147 Konferencja Episkopatu.

**SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI ARCHIWUM
ARCHIDIECEZJALNEGO, BIBLIOTEKI KAPITULNEJ I MUZEUM
ZA ROK 1974**

I

Zgodnie z przyjętym planem na początku roku sprawozdawczego 1974 prowadzono prace w wymienionych instytucjach Archidiecezji Wrocławskiej w celach naukowych oraz kulturalnych zainteresowań społeczeństwa.

Wszystkie wydatki rzeczowe i osobowe związane z nieodzownym funkcjonowaniem i prowadzeniem wymienionych instytucji pokrywała Kuria Metropolitalna we Wrocławiu.

I

STAN ZBIORÓW

a) *Konserwacja*

W porze letniej przeprowadzono końcowe oczyszczenie wszystkich zbiorów archiwalno-bibliotecznych dzięki ofiarnej pracy Sióstr Elżbietanek i wymyto wszystkie magazyny. W miarę przydzielanych funduszków poddano fachowej konserwacji, oprawie lub przeoprawie następującą ilość rękopisów, książek, przedmiotów muzealnych:

1. rękopisów archiwalnych	2 tomy
2. rękopisów bibliotecznych	1 tom
3. inkunabułów	17 tomów
4. starodruków	50 tomów
7. druków nowszych i czasopism	1755 tomów

Na pomieszczenie archiwaliów Księdza Bolesława Kardynała Kominka celem uchronienia ich przed zniszczeniem zakupiono 143 pudełek ochronnych.

W budynku wyminiowano wszystkie kraty żelazne.

Konserwacji poddano 35 obiektów z Muzeum Archidiecezjalnego, 17 obrazów, stanowiących własność Muzeum Archidiecezjalnego, a przechowywanych w Rezydencji Arcybiskupiej oraz obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z kościoła św. Krzyża we Wrocławiu.

b) *Udostępnianie i usługa*

Sprawa udostępniania zbiorów w 1974 roku przedstawia się następująco:

1. zwiedzeń w celu korzystania ze zbiorów archiwalnych i bibliotecznych było	1.961
--	-------

2. osób korzystających	280
3. wydano do pracowni książek w tomach	2.278
4. wydano do pracowni jednostek archiwalnych	4.306
5. załatwiono kwerend pisemnych	296
6. wykonano czynności przy usłudze i udostępnieniu	5.794
7. wyjaśnienia i informacje	2.231
8. dokonano adnotacji metrykalnych	532
9. załatwiono korespondencji	112
10. przyjęto i wpisano kopii metrykalnych	110

c) *Budynek i jego wyposażenie*

Przeprowadzono konieczne remonty i konserwację budynku. Zakupiono nowe firany okienne. Wymalowano farbą przeciwpożarową strychy budynku.

d) *Nabytki archiwalne, biblioteczne i muzealne*

1. Archiwum Archidiecezjalne:

Dział rękopisów powiększył się w roku 1974 o następujące pozycje:

- Akta Księdza Bolesława Kardynała Kominka,
- Akta Księdza Biskupa Andrzeja Wronki,
- Cornélius Kniel, Leben und Regel des heiligen Benediktus Nikolaus Lutterotti, Altgrüssauer Klostersgeschichten, 1927. Przekazały Siostry Jadwizanki z Widawy.
- Correspondenz 1735 aus der Bibliothek der Klosters Grüssau.
- Prothocollum Actorum Publicorum 1705a. ab Caspro Balthasaro Josepho Steiner.
- Metryki z Parafii Bunzlau — Tillendorff.

2. Biblioteka Kapitulna:

Dział rękopisów Biblioteki Kapitulnej powiększył się o 4 rękopisy, między innymi o kazania różnej treści ks. Antoniego Koleńskiego z roku 1876, dysertację doktorską ks. Bolesława kardynała Kominka pt. „La philosophie de Rudolphe Euoken a la lumiere du thomisme”.

Dział druków powiększył się o 331 tomów, które otrzymano drogą darowizny. Do głównych donatorów książek dla Biblioteki Kapitulnej w roku 1974 należał biskup Wincenty Urban, który przekazał 294 tomy, biskup Andrzej Wronka — 4 tomy, dr Władysław Dziulikowski — 15, ks. prałat Stanisław Turkowski — 7, ks. prałat Józef Bełch — 3, ks. kanonik Ewaryst Dębicki — 2, po jednym tomie ofiarowali — ks. Józef Strugarek, ks. prałat Feliks Kokoszka, ks. Bronisław Kazak z Tyńca Małego, ks. Antoni Warzybok ze Stoszowic.

3. Muzeum Archidiecezjalne:

Dział medali i monet powiększył się o 26 pozycji. I tak ks. Bolesław kardynał Kominek przekazał medal z postacią św. Jadwigi, o. Augustyna Kordeckiego, kościoła w Nowej Hucie, katedry w Gnieźnie, Mikołaja Kopernika, Matki Boskiej w Wilnie, stabilizacji kościelnej organizacji

na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski w 1972 roku, papieża Jana XXIII i Pawła VI, Millenium w Poznaniu. Biskup Wincenty Urban ofiarował medal z popiersiem błog. O. Maksymiliana Kolbego, katedry św. Jakuba w Szczecinie, monetę 10 złotych polskich na pamiątkę VII wieków Warszawy oraz 200 złotych wybitych na XXX-lecie PRL. Ks. mgr Józef Strugarek przekazał medal z herbem papieża Pawła VI i napisem „Pax Christi”.

Zbiory Muzeum Archidiecezjalnego powiększyły się o następujące przedmioty: Kielich neogotycki z roku 1844 подарowany przez ks. Bolesława kardynała Kominka oraz z darowizny tegoż monstrencję z roku 1909 z Wiązowa (Wansen) ofiarowaną dziekanowi Langsfeldowi.

Biskup Wincenty Urban ofiarował „Burzę na morzu” — wypalankę na desce, głowę Chrystusa w wykonaniu Zofii Kubackiej, obraz z XVIII wieku „Omnia vanitas — praeter amore Deum”, medal z postacią błog. o. Maksymiliana Kolbego z napisem „Pro amore usque ad victimam”, makatę „Orły wawelskie” — poł. XVI wieku w rekonstrukcji wykonanej w Łodzi 1973.

Do ofiarodawców powiększających zbiory Muzeum Archidiecezjalnego w 1974 roku należą: ks. Tadeusz Grabiak, ks. prałat Stanisław Turkowski, ks. Władysław Bochnak, ks. Józef Strugarek, pan Jan Dunat, ks. Józef Wronka, ks. Mieczysław Krzemiński, ks. Jan Grabowski, ks. Jan Gorczyca, ks. Franciszek Witek.

Z kościoła w Domaszynie otrzymano rzeźbę z XV wieku przedstawiającą Matkę Bożą oraz z Szymonkowa dwie rzeźby z XV wieku — Matkę Boską Bolesną i św. Jana Ewangelistę.

W sumie zbiory Muzeum Archidiecezjalnego powiększyły się w roku 1974 o 62 przedmioty.

e) Tematy prac, przy których korzystano z tutejszych zbiorów:

1. *Prace drukowane*

- a) Wiesław Wydra, Polskie dekalogi średniowieczne, Warszawa 1973.
- b) Biskup Julian Wojtkowski, Quomodo Polonia saeculis IX—XI cultui Mariano Ecclesiae Occidentalis participabat, Romae 1972.
- c) Aleksander Patschkovsky, Die Waldenserquellen. „Monumenta Germaniae Historica”, München 1974.
- d) Jakub Pokora, Stan zachowania kamienno-metalowych płyt nagrobkowych na Śląsku. „Ochrona zabytków” 1, 1974, s. 45—56.
- e). Ks. Alfons Labuda, Liturgia Dnia Zadusznego w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego w świetle ksiąg liturgicznych, „Studia z dziejów liturgii w Polsce”, Lublin 1973, s. 303—377.
- f) S. Krystyna Kuźmak, Bractwa Matki Bożej Wspomożycielki chrześcijan na Ziemiach polskich w XVIII stuleciu. Studia z dziejów kultu Maryjnego i wspólnot chrześcijańskich w dawnej Polsce, Rzym 1973.
- g) Jerzy Józef Kopeć, Kult Chrystusa cierpiącego w świetle średniowiecznych źródeł liturgii polskiej „Acta Mediaevalia” II, 1974, s. 211—318.

- i) Richard Hoffmann, Nazwy i miejscowości — trzy studia z historii średniowiecznej Okręgu wrocławskiego. „Sobótka”, 1, 1974, s. 1—25.
 - j) Tenże, Warfare, weather and a Rural Economy. The Duchy of Wrocław in the Mid-Fifteenth Century, London 1973.
 - k) Ks. Wojciech Danielski, Legendy o św. Wojciechu w brewiarzach polskich XIV—XVI w. „Acta Mediaevalia”, Lublin 1973, s. 25—63.
 - l) Marek Czaplinski, Adam Napieralski 1861—1928. Biografia polityczna, Wrocław 1974.
 - l) Janina Bąk, Późnogotycka chrzcielnica w kościele Najświętszej Maryi Panny na Piasku we Wrocławiu, (Wrocław) 1973.
 - m) Biskup Wincenty Urban, Muzeum Archidiecezjalne. „Muzea Wrocławskie. Przewodnik”. Wrocław 1973, s. 23—32.
 - n) Zapomniany krzewiciel kultu Bożego na Śląsku w XVII w. „Przegląd Powszechny. Sodalitas Marianus” (Londyn) 1974, nr 1, s. 11—15.
 - o) Tenże, Kult Matki Boskiej Stojanieckiej w Smogorzowie Wielkim na Dolnym Śląsku. „Gazeta Niedzielną” (Londyn) 26, 1974, nr 4, s. 1.
 - p) Tenże, Prace ks. prałata Józefa Gottschalka o św. Jadwidze Śląskiej. „Nasza Przeszłość” 40, 1973, s. 247—251.
 - r) Tenże, Idea roku jubileuszowego dawniej i dziś. „Rok Święty”, Wrocław 1974, s. 25—35.
 - s) Tenże, Kardynał Bolesław Kominek. „Tygodnik Powszechny” 1974, nr 19, s. 1, 6.
 - t) Tenże, Speinione „Oczekiwanie” ks. Jerzego Langmana. „Duszpaterz polski za granicą” XXV, 1974, nr 3, s. 332—334.
 - u) Tenże, Rękopisy kaznodziejskie Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 3, 1973, Opole 1974, s. 251—272.
 - w) Tenże, Dobrze wypełnione zadanie. W XXX-lecie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski. „W drodze” 1974, nr 7, s. 3—15.
 - x) Tenże, Zarys dziejów Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu. „Verbum Crucis — kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie”, Wrocław 1974, s. 89—112.
 - y) Tenże, Kult Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji wrocławskiej. „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 1974, nr 9—10, s. 251—261.
2. *Prace nie drukowane.*
- a) S. Bernarda Żyduch, Siostry Franciszkańki NS. w Polsce w latach 1871—1939.
 - b) Ks. Jerzy Wolny, Kształtowanie programu nauczania religijnego i organizacji kaznodziejstwa w Polsce średniowiecznej.
 - c) Ks. Teofil Wojciechowski, Działalność kościelno-polityczna Tommasza ze Strzępina.
 - d) Ewa Tauer, Niemiecka polityka językowa na Śląsku w okresie nazizmu.

- e) Aleksander Sydor, Struktura życia kościelno-religijnego w archidiecezjach Głucholazy, Nysa, Prudnik archidiecezji wrocławskiej w świetle wizytacji z roku 1966.
- f) Ks. Józef Swastek, Wyższe szkolnictwo teologiczne we Wrocławiu.
- g) M. C. Sandstede, — Anzelle, Die Rolle der katholischen Kirche im Dritten Reich.
- h) Bogdan Deresiewicz, „Sarmatia” Hartmanni Schedel.
- i) Andrzej Rudnicki, Drogi krzyżowe na Dolnym Śląsku.
- j) Kazimierz Rędziński, Ustrój wyznaniowy na Górnym Śląsku w XIX i XX w.
- k) Krzysztof Pawlik, Poligon i obozy jenieckie w Łambinowicach 1864—1945.
- l) Gerard Nowak, Parafia Tarnów Opolski w okresie kulturkampfu na tle rozwoju historycznego.
- l) Ks. Zbigniew Malinowski, Oficjum rymowane o św. Stanisławie w polskich rękopisach przedtrydenckich.
- m) Łukasz Krzywka, Madonna pod jodłami Cranacha z Wrocławia.
- n) Ks. Bronisław Król, Musicalia w kancjonałach wrocławskich.
- o) Heinrich Grüger, Cisterciensia Slesiaca.
- p) Ks. Zdzisław Gorczewski, Boży Grób w Polsce.
- r) Jan Pomykał, Dzieje parafii Połomia do roku 1939.
- s) Michał Gareł, Katalog rękopisów hebrajskich okresu średniowiecza.
- t) Karol Fiedor, Niemiecki ruch pacyfistyczny w okresie międzywojennym 1920—1939.
- u) Ks. Władysław Bochnak, Bractwa w archidiecezji wrocławskiej (w okresie potrydenckim).

f) *Mikrofilmowanie*

W Stacji Mikrofilmowej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu wykonano mikrofilmy z tutejszych zbiorów na zamówienie i prośbę 37 osób. Celem zabezpieczenia mikrofilmowano dalsze zbiory.

g) *Wystawy*

W 1974 roku urządzono wystawę pt. Geografia świata w XVII w.

h) *Publikacje*

W roku sprawozdawczym oddano do druku pracę pt. Biskup Sebastian Ignacy Rostock jako zasłużony bibliofil XVII wieku.

i) *Wycieczki*

W roku 1974 zwiedziło Archiwum i Bibliotekę w celach naukowych 30 wycieczek krajowych i zagranicznych.

j) *Muzeum Archidiecezjalne*

Zbiory wystawowe Muzeum Archidiecezjalnego zwiedziło w roku 1974 z kraju i zagranicy 12 008 osób. Zinventaryzowano 61 przedmiotów muzealnych otrzymanych głównie drogą darowizny.

WYKŁADY TEOLOGICZNE WE WROCŁAWIU W 1974 ROKU

W roku sprawozdawczym wygłoszono we Wrocławiu następujące wykłady z zakresu teologii w pięciu zasadniczych kierunkach:

A. *Kierunek biblijno-liturgiczny*

1. Ks. Prof. dr Zbigniew Kaznowski, Judeo-chrześcijanizm w ujęciu Bibliijnej Szkoły Franciszkańskiej (12 VI 1974).

B. *Kierunek dogmatyczno-moralny*

1. Ks. mgr Józef Pater, O. Abraham Bzowski OP. i jego nauka o papieżstwie (9 X 1974).

C. *Kierunek historyczno-kanonistyczny*

1. Ks. mgr Jan Kurdybelski, Polonia w Kanadzie (9 I 1974).
2. Ks. mgr Kazimierz Wojtoń, Masoneria w świetle nowszych publikacji (13 III 1974).
3. Ks. dr Józef Mańdziuk, Nysa jako ośrodek kulturalny (16 IV 1974)
4. Biskup Wincenty Urban, Biskup Sebastian Ignacy Rostock — zasłużony bibliofil XVII wieku (10 IX 1974).
5. Ks. dr Józef Swastek, Starania i próby założenia uczelni akademickiej na Śląsku na przestrzeni XVI—XVIII wieku (13 XI 1974).
6. Ks. mgr Jan Dębski, Rozwój ikonograficzny krucyfiksu w sztuce starożytnej i średniowiecznej (11 XII 1974).

D. *Kierunek homiletyczno-pastoralny*

1. Ks. dr Waclaw Szetelnicki, Warunki pracy duszpasterskiej w Archidiecezji Wrocławskiej w 1945 roku (8 V 1974).

E. *Kierunek apologetyczno-religioznawczy*

1. O. dr Jacek Treter OCist., Zorganizowany ruch wolnomyślicieli w Polsce w okresie międzywojennym 1918—1939 (13 II 1974).

Wszystkich więc wykładów wygłoszono w 1974 roku 10. Liczba uczestników wahała się w granicach od 12 do 30 księży. Wiele uzupełnień i ciekawych myśli wносиły prowadzone dyskusje. Najwięcej wykładów wygłoszono z zakresu historyczno-kanonistycznego, bo w ilości 6 wykładów. Inne kierunki miały po jednym wykładzie.

Wykłady odbywały się pod przewodnictwem biskupa Wincentego Urbana.

**SPRAWOZDANIE Z PRAC METROPOLITALNEGO SĄDU
DUCHOWNEGO WE WROCŁAWIU JAKO TRYBUNAŁU I, II i IV
INSTANCJI ZA ROK 1974**

I. PROCESY ZWYCZAJNE O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA

Pozostało z roku 1973 procesów zwyczajnych	27
w tym jako w Trybunale I Instancji	18
w tym jako w Trybunale II Instancji	8
w tym jako w Trybunale IV Instancji	1
Nowych podań wpłynęło	100
z tego skierowano do właściwych Sądów Duchownych	10
Procesów informacyjnych prowadzono	24
Wydano dekretów oddalających powództwo	19
w tym jako w Trybunale I Instancji	13
w tym jako w Trybunale II Instancji	6
Przyjęto do przewodu sądowego nowych spraw w I Instancji	39
w tym odnośnie małżeństw zawartych w innych diecezjach	2
Przyjęto do przewodu w II Instancji spraw	30
a do przewodu w IV instancji sprawy	2
Razem prowadzono procesów zwyczajnych	98
w tym jako w Trybunale I Instancji	57
w tym jako w Trybunale II instancji	38
i jako w Trybunale IV Instancji	3
Zakończono procesów zwyczajnych	31
w tym wyrokiem affirmative (constat de nullitate)	17
z tego jako w Trybunale I Instancji	4
z tego jako w Trybunale II Instancji	12
z tego jako w Trybunale IV Instancji	1
a wyrokiem negative (non constat de nullitate)	12
z tego jako w Trybunale I Instancji	8
z tego jako w Trybunale II Instancji	3
z tego jako w Trybunale IV Instancji	1
złożono zaś do archiwum sprawy na skutek rezygnacji stron powodowych w II Instancji	2
W toku załatwienia są procesy zwyczajne	67
w tym jako w Trybunale I Instancji	45
w tym jako w Trybunale II Instancji	21
w tym jako w Trybunale IV Instancji	1

II. PROCESY SUMARYCZNE O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA

Pozostały z roku 1973 sprawy	3
Nowe podania z tytułu bigamii wpłynęły	2

Razem prowadzono procesów sumarycznych	5
Zakończono procesy sumaryczne wyrokiem orzekającym bigamię	4
w tym jako w Trybunale I Instancji	3
i jako w Trybunale II Instancji	1
W toku załatwienia jest proces sumaryczny	1

III. SPRAWY O NIEDOPEŁNIENIE MAŁŻENSTWA

Pozostało z roku 1973 spraw	7
Nowych prośb wpłynęło	6
Przyjęto do przewodu nowych spraw	6
Razem było w toku spraw	13
Zakończono i odesłano do Sekretariatu Ks. Prymasa	6
Dyspens otrzymano od Ojca św.	5
W archiwum złożono sprawę	1
W toku załatwienia jest spraw	6

IV. SPRAWY DOMNIEMANEJ ŚMIERCI

Pozostało z roku 1973 spraw	8
Nowych podań wpłynęło	20
Razem prowadzono spraw	28
Zakończono spraw	26
W tym wydano dekretów wdowieństwa	17
a załatwiono negatywnie	4
Złożono zaś do archiwum spraw	5
W toku załatwienia są sprawy	2

V. SPRAWY O DEKRET „NIHIL OBSTAT” Z TYTUŁU BRAKU FORMY KANONICZNEJ MAŁŻENSTWA

Pozostały z roku 1973 sprawy	2
Nowych podań wpłynęło	20
Razem prowadzono spraw	22
Zakończono spraw	22
w tym wydano dekretów „Nihil obstat”	20
Złożono zaś do archiwum sprawy	2

VI. PISM RÓŻNYCH WYŚLANO 2.479

w tym polecenych	429
Rekwizycji z innych Sądów załatwiono	670
Informacji ustnych udzielono	218

ŚWIĘCENIA

J. E. Ks. Biskup Sufragan Józef Marek udzielił święceń Diakonu, dnia 20 grudnia 1974 roku, w kościele M. B. Różańcowej w Kłodzku, następującym Subdiakonom z Zakonu OO. Franciszkanów (OFM): 1. Ireneuszowi Bednarek; 2. Marianowi Brudt; 3. Rajmundowi Dragon; 4. Joachimowi Dyrzlag; 5. Zygmuntowi Skrzydło; 6. Andrzejowi Walko.

Dnia 2 lutego 1975 roku, w kościele M. B. Różańcowej w Kłodzku otrzymali z rąk J. E. Biskupa Józefa Marka święcenia kapłańskie następujący Diakoni z Zakonu OO. Franciszkanów (OFM): 1. Ireneusz Bednarek; 2. Marek Brudt; 3. Rajmund Dragon.

Święcenie Diakonu tegoż dnia otrzymał Józefat Stanisław Szczepaniak ze Zgromadzenia SS. CC. w Sokółce.

WIZYTACJE KANONICZNE W ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ W ROKU 1975

W obecnym roku wizytacji kanonicznych dokonają Księża Biskupi w następujących dekanatach: 1. Wrocław-Zachód, 2. Brzeg n. O.; 3. Bolesławiec-Wschód, 4. Bolesławiec-Zachód; 5. Dzierżonów-Południe, 6. Dzierżonów-Północ; 7. Kąty Wrocławskie; 8. Sobótka; 9. Ząbkowice Śl.; 10. Zgorzelec.

REKOLEKCJE KAPLAŃSKIE W ROKU 1975

Powiadamy WW. Duchowieństwo naszej Archidiecezji, że w roku obecnym można odprawić rekolekcje kapłańskie:

1. W Seminarium Duchownym — pierwsza seria: 24. VI.—28. VI.;
druga seria: 17. VIII.—21. VIII.
2. W klasztorze OO. Rędmontystów w Bardo Śl.:
pierwsza seria: 8. VI.—12. VI.;
druga seria: 22. VI.—26. VI.;
trzecia seria: 17. VIII.—21. VIII.

Początek każdej serii w pierwszym dniu o godzinie 20,00 — zakończenie w ostatnim dniu o godz. 8,00.

Zachęcamy WW. Duchowieństwo, by rekolekcje kapłańskie odprawiło — jak tylko to jest możliwe — co roku. Kapłani wyświęceni winni odprawiać rekolekcje obowiązkowo co roku przez trzy pierwsze lata swojego kapłaństwa. Zgłoszenia należy nadsyłać po otrzymaniu wiadomości o rekolekcjach.

ZMARLI: Ks. Adolf Żółczyński, kapłan emeryt, zmarł dnia 7 lutego 1975 roku w 77 roku życia a 52 kapłaństwa, w Polanicy-Zdroju, pochowany także dnia 10 lutego 1975 r.

Ks. Zdzisław Semenec, kapłan-emeryt, zmarł dnia 31 marca 1975 roku w Bolesławcu, w 64 roku życia a w 37 roku kapłaństwa, pochowany został dnia 2 kwietnia 1975 roku w Gierałtowie.

Ks. Franciszek Kostek, kapłan-emeryt, zmarł dnia 19 kwietnia 1975 roku w Laskowicach Oławskich, w 71 roku życia a w 55 roku kapłaństwa, pochowany został dnia 22 kwietnia 1975 roku w Łętowni koło Leżajska.

Niech odpoczywa w pokoju!

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI KS. BISKUPA PAWŁA LATUSKA

Dnia 11 lutego 1974 roku minęła druga rocznica śmierci ś.p. Ks. Biskupa Pawła Latuska. Dnia 9 lutego 1975 roku, w niedzielę wszyscy alumni Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu wraz ze swoimi przełożonymi odwiedzili grób ś.p. Ks. Biskupa Pawła Latuska, przy ul. Bujwida we Wrocławiu, złożyli wieniec i odmówili modlitwy. Dnia 11 lutego 1975 roku o godz. 18,30 w Katedrze Wrocławskiej przełożeni i wychowawcy alumnów Arcybiskupiego Seminarium Duchownego pod przewodnictwem Ks. Rektora Józefa Majki koncelebrowali uroczystą Mszę św. w obecności Ks. Biskupów: Wincentego Urbana i Józefa Marka oraz przedstawicieli Kapituły Metropolitalnej a także alumnów Seminarium. Wierni miasta Wrocławia przybyli licznie na to nabożeństwo żałobne. Homilię wyłosił Ks. Rektor J. Majka.

SPIS TREŚCI

I. ZARZĄDZENIA I KOMUNIKATY KURII ARCYBISKUPIEJ

1. Program duszpasterski na rok 1974/1975 — „Katolicy świeccy w parafii”	1
2. Pomoce homiletyczne na rok 1974/1975 „Dar jedności w Duchu Świętym”	12
3. Zestawienie tematów katechizmowych w programie kaznodziejskim na rok 1974/1975	19
4. Kazania dla dorosłych	21
5. Kazania dla młodzieży	60
6. Doroczne skoordynowane akcje duszpasterskie w roku 1974/75	85
7. Instrukcja duszpasterska dotycząca Sakramentu Bierzmowania, przyjęta przez 146 Konferencję Episkopatu, dnia 16. I. 1975 r. do ogłoszenia i stosowania	87
Załączniki:	
Komisja do Spraw Apostolstwa Świeckich o Sakramencie Bierzmowania — Bierzmowanie jako Sakrament Apostolstwa	91
A. Katecheza Bierzmowania	91
B. Praktyczne przygotowanie do apostołstwa	92
C. Anamneza Bierzmowania	93
8. Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz wprowadzenia nowego obrzędu Sakramentu Małżeństwa	94
Część I — Przygotowanie do małżeństwa i rodziny	
I. Zasady ogólne	94
II. Przygotowanie bliższe (katecheza przedmałżeńska)	95
III. Przygotowanie bezpośrednie (katechizacja przedślubna)	97
Część II — Liturgia Sakramentu Małżeństwa	
9. Sprawozdanie z czynności Archiwum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej i Muzeum za rok 1974	103
10. Wykłady teologiczne we Wrocławiu w 1974 roku	108
11. Sprawozdanie z prac Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu jako Trybunału I, II i IV Instancji za rok 1974	109
12. Święcenia	111
13. Wizytacje kanoniczne w Archidiecezji Wrocławskiej w r. 1975	111
14. Rekolekcje kapłańskie w roku 1975	111
Zmarli kapłani	112

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI

Nabożeństwo żałobne w drugą rocznicę śmierci Ks. Biskupa Pawła Latuska	112
--	-----

Wydaje: Kuria Arcybiskupia we Wrocławiu, ulica Katedralna 13/15

Znak kod. 50-328

Redaktor: ks. dr Hieronim Kocyłowski

Tel. Kurii Arcybiskupiej 22-50-81

Tel. Arcybiskupa Ordynariusza 22-42-14

Zakład Graficzny Poczty i Telekomunikacji, Wrocław, ul. Krasieńskiego 5

zam. 743-75 — 1.750 — A-7/54